

Przedstawiamy nowych płockich radnych

Czytaj - s. 5

* O wyborach w gminach, powiatach i województwie na str. 16-17



Nr 44 (2342)

nakład 6 000

3,00 zł

stawka VAT 8%

ISSN 02086972 INDEKS 379409

Rok zał. 1972

Wtorek

30 października 2018

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:

■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15



PROGRAM TV

Coraz więcej wypadków z udziałem rowerzystów Alarmujące statystyki

Jak wynika z policyjnych statystyk,
w roku 2017 doszło do 51 zdarzeń z udziałem rowerzystów,
w których obrażenia odniosło 27 osób, dwie osoby zmarły

Czytaj - s. 22

Elektroniczny dokument wystawi asystent medyczny

Od 1 grudnia znikają papierowe zwolnienia

Od 1 grudnia z gabinetów lekarskich całkowicie znikają tradycyjne, papierowe druki zwolnień lekarskich. To pierwsza z zapowiadanych zmian. Kolejna to taka, że od 23 października także asystent medyczny może wystawiać elektroniczne zwolnienia lekarskie.

Jak pokazują dane statystyczne z płockiego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych po nową formę elektronicznych zwolnień lekarskich lekarze i asystenci medyczni dość

chętnie sięgają. – W drugim tygodniu października do płockiego ZUS trafiło ponad 4400 elektronicznych zwolnień lekarskich. To 40% wszystkich wystawionych w tym czasie zwolnień – przedstawia dane dotyczące ilości elektronicznych zwolnień lekarskich Piotr Olewiński, Regionalny rzecznik ZUS województwa mazowieckiego.

O nowej formie wystawiania zwolnień Piotr Olewiński mówi, że zmiany oznaczają odciążenie lekarzy i więcej czasu, który mogą poświęcić pacjen-

tom. Ponadto kolejna ważna sprawa to fakt, że stworzono możliwość wystawiania e-ZLA przez asystentów medycznych (zmiana obowiązuje od 23 października). Rolą asystenta nie będzie podejmowanie decyzji o czyjejs czasowej niezdolności do pracy. Chodzi wyłącznie o przeniesienie informacji do systemu informatycznego na podstawie danych dotyczących orzeczonej czasowej niezdolności do pracy zawartych w sporządzonej dokumentacji medycznej. Asystentem

może być osoba wykonująca zawód medyczny lub czynności pomocnicze przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych. Zostanie nim dzięki upoważnieniu lekarza – tworzonym i akceptowanym w elektronicznym Rejestrze Asystentów Medycznych prowadzonym przez Ministerstwo Zdrowia. Asystenci mogą liczyć na pomoc we wdrożeniu w obsługę e-zwolnień – ZUS deklaruje gotowość przeprowadzenia szkoleń. Taką potrzebę można zgłosić w każdej placówce zakładu. To

wszystko ułatwi płynne wycofanie papierowych zwolnień lekarskich – a nastąpi to niedługo, bo już 1 grudnia. Pozostało zatem kilka tygodni na zmianę przyzwyczajeń i wypróbowanie nowego rozwiązania. – Lekarze i asystenci medyczni powinni zacząć wystawiać elektroniczne zwolnienia jak najwcześniej choćby po to, by oswoić się z systemem – dodaje Piotr Olewiński.

Więcej s. 26

Podpowiadamy,
gdzie się wybrać...

Stand -up Polska

We wtorek, 30 października, w Państwowej Szkole Muzycznej (ul. Kolegialna 23) odbędzie się występ w ramach Wielkiej Trasy Stand-up Polska. Początek wydarzenia zaplanowany jest na godz. 19.00.

Ulica Themersonów

W środę, 31 października, Płocka Galeria Sztuki zaprasza na oprowadzanie z przewodnikiem po wystawie „Ulica Themersonów”. Na wystawie znalazły się najlepsze prace, które wpłynęły na konkurs pod tym samym tytułem oraz wybrane dzieła prezentowane na wystawach pokonkursowych w latach 2014-2017. Oprowadzanie rozpocznie się o godz. 16.30.

Skibet

W środę, 31 października odbędzie się spotkanie ze scenarzystą i reżyserem filmów dokumentalnych Marianem Marzyńskim. Spotkanie będzie połączone z projekcją dokumentu filmowego jego autorstwa „Skibet”. Wydarzenie odbędzie się w Muzeum Żydów Mazowieckich (ul. Kwiatka 7), początek o godz. 18.00.

Wieża. Jasny dzień

W czwartek, 1 listopada, kino Helios zaprasza na kolejny seans w ramach cyklu „Kultura Dostępna”. Widzowie będą mogli obejrzeć film „Wieża. Jasny dzień”. Projekcje zaplanowane są na godz. 13.00 oraz 18.00.

League of Legends

W sobotę, 3 listopada, Nove-Kino Przedwiośnie zaprasza na wspólne oglądanie na dużym ekranie finału Mistrzostw Świata w League of Legends. Transmisja live rozpocznie się o godz. 8.00, przewidywany czas zakończenia to 15.00.

Festiwal Piosenki
Przedszkolnej

W poniedziałek, 5 listopada, Biblioteka dla dzieci im. Wandy Chotomskiej zaprasza na VIII edycję Festiwalu Piosenki Przedszkolnej. Początek wydarzenia o godz. 9.30 w siedzibie biblioteki (ul. Sienkiewicza 2).

Gala
Operowo-Operetkowa

W poniedziałek, 5 listopada odbędzie się „Nadzwyczajna Gala Operowo-Operetkowa”. Podczas koncertu na scenie zaprezentują się artyści z Grupy Operowej Sonori Ensemble, którzy wykonają m.in. miłosne arie, sceny operowe i operetkowe, a także standardy jazzowe i popularne piosenki. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 18.00 w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej (ul. Kolegialna 23). (ek)

Odnowiono wspólną mogiłę

Kochanowskiego i Gniazdowskiego

Zakończył się remont mogiły Jana Kochanowskiego oraz Jana Gniazdowskiego, usytuowanej na cmentarzu katolickim przy Al. Kobylińskiego. Wartość przeprowadzonych prac wyniosła 19 900 zł. Remont został przeprowadzony dzięki dotacji, którą miasto otrzymało od wojewody mazowieckiego.

Remont obejmował: oczyszczenie płyt wierzchnich grobu (beton, lastrico) i impregnację, oczyszczenie i pomalowanie łańcucha metalowego, uzupełnienie braków, oczyszczenie i pomalowanie słupków metalowych, uzupełnienie ubytków w betonie i wymianę pokryć betonowych na granitowe, oczyszczenie, pomalowanie, odtworzenie brakujących fragmentów dwóch donic oraz całkowite odtworzenie dwóch kolejnych.

Jan Kochanowski to pseudonim, od którego nazwano jedną z ulic w Płocku (nie od nazwiska poety, jak niektórzy błędnie sądzą). Rzeczywiście nazywał się Józef Michalski. Był członkiem Organizacji Bo-



UM w Płocku

jowej PPS, który zginął w 1907 roku pod Starożrebami w czasie ataku na carski furgon pocztowy.

Z kolei Jan Gniazdowski, wychowany w rodzinie tradycji niepodległościowej, związanej z powstaniami 1831 i 1863 roku był początkowo nauczycielem w Strusinie (gm.

Bielsk). Należał do Pogotowia Bojowego PPS. Zginął rozstrzelany przez Niemców 18 października 1918 r. W 1927 r. prochy Jana Gniazdowskiego przeniesiono na cmentarz przy ul. Kobylińskiego w Płocku. Leży we wspólnej mogile z Janem Kochanowskim. (t)

10 listopada wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych

Na Starym Rynku w Płocku

W sobotę, 10 listopada Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna, Książnica Płocka im. W. Broniewskiego oraz Harcerski Zespół Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka” zapraszają płożan na wspólne, radosne śpiewanie pieśni patriotycznych podczas organizowanego już po raz szósty Podwieczorku Patriotycznego.

Podobnie jak w latach ubiegłych uroczystość rozpocznie się o godzinie 16.00 na Placu Starego Rynku, przy pomniku – ławeczce Druha Wacława Milke.

Dla wszystkich uczestników spotkania przygotowano śpiewniki z tekstami pieśni patriotycznych, w których znajduje się miejsce na przybicie okolicznościowej pieczęci. Na dużym telebimie wy-

świetlone zostaną teksty śpiewanych pieśni, przeplatane historycznymi zdjęciami.

Zgromadzonych na Starym Rynku organizatorzy zagrzewać będą częstując ich gorącą herbatą. Nie zabraknie białoczerwonych rekwiizytów – wstążeczek, chorągiewek i wiatraczków. Całość połączy gawęda o historii naszego miasta i państwa. (t)

Przeniesiony do Centrum Powiadamiania Ratunkowego

Numer alarmowy 997

18 października na Mazowszu rozpoczął się proces przełączenia numeru 997 ze wszystkich komend powiatowych policji do Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Radomiu. Potrwa on do 6 listopada. Numer 997 nadal będzie aktywny, zmienia się jedynie miejsce odbioru zgłoszenia. Dzięki tej funkcjonalności będzie możliwe jednoczesne powiadomienie o zdarzeniu wszystkich właściwych służb.

Jak informuje Zespół Prasowy Wojewody Mazowieckiego, obsługa połączeń numeru alarmowego 997 przez operatorów numeru 112 wdrażana jest w całym kraju. Na terenie województwa mazowieckiego od 26 września 2018 roku system ten funkcjonuje na terenie miasta stołeczne-

go Warszawy. Nie oznacza to wyłączenia numeru alarmowego 997, a jedynie zmianę sposobu jego odbierania. Obecnie połączenie odbiera dyżurny najbliższej komendy policji. Po zmianie połączenie będzie kierowane do operatora numeru alarmowego 112, którego zadaniem będzie przefiltrowanie zgłoszeń pod kątem zasadności i przekazywanie zgłoszeń wymagających interwencji do właściwej terytorialnie komendy Policji.

Operatorzy numeru alarmowego 112 są w pełni przygotowani do odbioru zgłoszeń kierowanych do tej pory na numer alarmowy 997. Codziennie CPR w Radomiu oraz CPR w Warszawie kierują do policji ponad 1 000 zgłoszeń. Odbieranie zgłoszeń bezpośrednio przez operatorów CPR pozwala na jednoczesne

i automatyczne (za pośrednictwem systemu teleinformatycznego) powiadomienie wszystkich służb właściwych ze względu na rodzaj zdarzenia.

Skróceniu ulega również czas oczekiwania na odebranie połączeń. Średni czas mierzony od momentu wybrania numeru alarmowego 112 do odebrania połączenia przez operatora numerów alarmowych w CPR wynosi około 10 sekund. Po przełączeniu numeru alarmowego 997 do CPR, czas oczekiwania na połączenie będzie podobny.

Ważnym efektem przełączenia numeru alarmowego 997 do Centrów Powiadamiania Ratunkowego będzie ujednolicenie sposobu obsługi zgłoszeń kierowanych na numery alarmowe, w tym zgłoszeń obcojęzycznych. Opr. (jac)

MAGAZYN
KRYMINALNY
997

Kradzieże

Z jednego z mieszkań przy ulicy Kossobudzkiej w Płocku nieznany sprawca ukradł plecak, w którym był portfel z dokumentami i pieniędzmi. Straty oszacowano na około 570 złotych.

Nieznani sprawcy ukradli audi Q7. Samochód był zaparkowany na ulicy Wańkowicza w Płocku. Straty oszacowano na około 47 tysięcy złotych.

W jednej z galerii handlowych przy ul. Wyszogrodzkiej w Płocku nieznany sprawca ukradł portfel z dokumentami.

W jednym z klubów przy ulicy Grodzkiej w Płocku nieznany sprawca ukradł z otwartej torebki portfel z dokumentami i pieniędzmi.

Wandal

Nieznany sprawca uszkodził cztery opony w samochodzie osobowym zaparkowanym przy ulicy Saperskiej w Płocku. Straty oszacowano na około 1 tysiąc złotych.

Policja radzi

Zbliża się Dzień Wszystkich Świętych. Wielu z nas wybiera się na groby naszych bliskich, by je uprzątnąć, postawić świeże kwiaty i pomodlić się. Niestety, nasze chwile zadumy i refleksji są łakomym kąskiem dla złodziei. – Pod koniec października przychodzimy na cmentarze, by dokończyć niezbędne prace porządkowe i oddać się chwilom refleksji i zadumy. Groby naszych bliskich odwiedzamy częściej, niż w innych miesiącach – i na to zwracają uwagę złodzieje. Wiedzą, że na cmentarzach znajdują wiele osób, które mogą w takim miejscu nie dbać należycie o swoje bezpieczeństwo. Każdy z nas jest przekonany co do swojej ostrożności, ale i tak każdego dnia okradane są dziesiątki osób. Zwróćmy więc uwagę na kilka rzeczy, by nie ułatwiać zadania złodziejom – przestrzega oficer prasowy gostynińskiej policji podkom. Dorota Słomkowska.

Gostynińscy policjanci przedstawiają kilka rad, które pozwolą Państwu w spokoju i zadumie spędzić ten szczególny czas. Aby nie stać się ofiarą należy: na cmentarz zabrać ze sobą niezbędną ilość pieniędzy, rzeczy wartościowe pozostawić w domu; w środkach komunikacji publicznej wszelkiego rodzaju torebki, plecaki, saszetki należy dokładnie zamknąć, natomiast pieniądze czy dokumenty najlepiej schować w wewnętrznych kieszeniach ubrania, torebki itp.; jeżeli wybieramy się samochodem na cmentarz, należy go dokładnie zamknąć i dokładnie sprawdzić czy nie pozostawiliśmy wartościowych rzeczy w widocznym miejscu; torebkę należy trzymać zapiętą w stronę ciała. Wystarczy chwila nieuwagi, aby stracić wartościowe rzeczy, dlatego zawsze trzymamy je blisko siebie, nie pozostawiamy ich na ławkach, pomnikach czy innych miejscach. Kluczy od mieszkania nie należy nosić razem z dokumentami. (jac)

tygodnik
PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnzy@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Grzegorz Szkopek, e-mail: g.szkopek@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: t.radwanska@tp.com.pl, STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Blanka Stanuszkiewicz-Ceglowska, Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki, Marta Chęcińska. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: reklama@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski e-mail: dtp@tp.com.pl. Redaktor dyżurny: Eliza Kinalska.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Kierownik Biura Ogłoszeń: Anna Frankowska, e-mail: a.frankowska@tp.com.pl.

Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: Dziennikarsko-Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „AKAPIT”, 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

Prace na nabrzeżu wiślanym dobiegają końca, ale...

Inwestycja wzbudza emocje



D. Ossowski

Rozpoczęta latem ubiegłego roku przebudowa plockiego nabrzeża dobiega końca, ale wzbudza też emocje. W ubiegłym tygodniu odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miasta poświęcona realizacji tej inwestycji ze szczególnym uwzględnieniem prac w porcie jachtowym przy klubie żeglarskim Morka.

Z wnioskiem o zwołanie sesji wystąpili radni z Klubu PiS. Z ich inicjatywy na sesji zabrał głos Michał Szymajda, prezes Stowarzyszenia Przystań 624 z Dobrzykowa, który przedstawił się jako reprezentant „kolegów z Morki”. – *Pierwszym zastrzeżeniem jest brak drabinek czy też stopni z bulwaru do basenu portowego. Jeśli ktoś wpadnie do wody, jak taką osobę będziemy wyciągać? W portach czy marinach są takie*

rzeczy. Brakuje też polerów i knag cumowniczych. Zapewne państwo powiecie, że jest jeszcze czas, żeby je zamontować, ale najczęściej robi się to tak, że są one mocowane w głąb betonu – wyliczał Michał Szymajda.

W swoim wystąpieniu stwierdził, że Stowarzyszenie Morka nie może z powodu trwającego remontu prowadzić swojej działalności statutowej, czyli m.in. propagować turystyki wodnej, a także zarzucił brak konsultacji ze środowiskiem żeglarskim w sprawie inwestycji. Wspominał także o braku miejsca na wyciągnięcie łodzi na brzeg. Pytał też o miejsce do cumowania łodzi policji i Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

W odpowiedzi na to wystąpienie zabrał głos Andrzej Jodelka, wieloletni prezes Oddziału Żeglarsko-Motorowodnego PTTK Morka, obecnie członek zarządu. Stwierdził, że reprezentuje około 100 członków Klubu, podczas gdy jego przedmowa jest przedstawicielem grupy 7-8 niezadowolonych osób z Morki. Po kolei przedstawiał rzeczowe argumenty dyskredytujące przedstawienie przez M. Szymajdę zastrzeżenia.

Odnosząc się do zarzutu braku konsultacji ze środowiskiem żeglarskim stwierdził, że z pracownikami Urzędu Miasta Płocka i przedstawicielami wykonawcy odbywają się częste robocze spotkania, zarówno w urzędzie, jak i na placu budowy i prowadzona jest ożywiona korespondencja. – *Od 2005 roku byłem prezesem Morki. W tym czasie po raz pierwszy pojawiła się myśl stworzenia portu z prawdziwego zdarzenia. I poprzednia ekipa zarządzająca miastem rozpoczęła od budowy mola, pod nazwą „budowa portu”. Dla nas, z Morki, było to troszeczkę dziwne, że zaczyna się od mola, a nie od portu. Dzisiaj, z perspektywy czasu już się do tego mola przyzwyczailiśmy, aczkolwiek ono nas troszeczkę ogranicza – wyjaśniał Andrzej Jodelka. – Z poprzednią ekipą rządzącą spotykaliśmy się przed sądem, przez Urząd*

Nadzoru Budowlanego powstrzymaliśmy tamtą budowę, a z aktualnie rządzącą ekipą wymieniamy masę pism, dokumentów, odbywamy spotkania na miejscu i w urzędzie, dzięki czemu na bieżąco rozwiązywane są różne pojawiające się problemy.

Andrzej Jodelka tłumaczył między innymi, że wodniacy z Morki we własnym zakresie wydobywają śmieci gromadzące się w basenie portowym. Wyjaśniał także, że w zamian za udostępnienie przejścia brzegiem Wisły do nowego fałochronu, klub żeglarski wydzierżawił od miasta teren, na którym będą mogły być wystawiane łodzie. Zapewnił również, że na bieżąco z inwestorem i wykonawcą wodniacy konsultowali sprawę dojazdu do slipu – czyli pochylni służącej do wodowania łodzi. W porcie znajduje się też miejsce do cumowania łodzi służb ratowniczych. – *Swoje zadania statutowe także realizujemy. Morka jest znana w całym kraju. Kiedy tylko wymieniamy nazwę naszego klubu nasi rozmówcy wspominają piękne wzgórze nad Wisłą w Płocku – mówił Andrzej Jodelka.*

Głos zabrał też wiceprezydent Jacek Terebus. – *Bardzo dziękuję zarządowi i całemu klubowi Morka za współpracę. Wspólnie ustalaliśmy, jak ma wyglądać wyposażenie portu czy droga manewrowa. My też przy tego typu projektach uczymy się i chcemy, żeby obiekt był jak najbardziej funkcjonalny – wyjaśniał wiceprezydent. Potwierdził też wypowiedź Andrzeja Jodelki, że z portu będzie korzystał klub Morka, ale także inni użytkownicy.*

Warto przypomnieć, że przebudowa nadbrzeża trwa od ubiegłego roku i powoli zbliża się do końca. Całkowita wartość projektu przekracza 37,8 mln zł, a miasto zdobyło na tę inwestycję prawie 24 mln zł unijnej dotacji. – *Dzięki ogromnej pracy i zaangażowaniu wiceprezydenta Jacka Terebusa i jego zespołu oraz Stowarzyszenia Morka i osób, które je reprezentowały, udaje się sprawnie realizować tak trudną inwestycję, jaką jest rewitalizacja bulwarów wiślanych – mówi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. (jac)*

Organizacja ruchu na 1 listopada

Omijajmy ulicę Bielską

Jak co roku Urząd Miasta informuje o zmianach w organizacji ruchu na ulicach Płocka w dniu Wszystkich Świętych. Najpoważniejsze dotyczą okolic największych plockich cmentarzy przy Al. Kobylińskiego oraz przy ul. Bielskiej. Komunikacja Miejska uruchomi tego dnia osiem specjalnych, bezpłatnych linii autobusowych. 1 listopada będzie można także bezpłatnie korzystać z linii nr 4 i 24, które dojeżdżają do cmentarza komunalnego.

Al. Kobylińskiego zostaną zamknięte na dwóch odcinkach. Jak co roku będzie zamknięta droga na odcinku między cmentarzami, czyli od skrzyżowania z ul. Topolową a Łukasiewicza. – *W tym roku 1 listopada zamknijemy przejazd na odcinku od skrzyżowania z ul. Łukasiewicza do skrzyżowania z Bielską koło Petropolu. Północna jezdnia, ta pod Marynarzem, będzie zamknięta całkowicie. Południowa jezdnia Kobylińskiego zostanie zamieniona, wzorem lat ubiegłych na parking. Wjazd na niego będzie prowadzić od ul. Łukasiewicza, wyjazd – na ul. Bielską – informuje Hubert Woźniak*

z ratuszowego zespołu współpracy z mediami.

Al. Kobylińskiego będą zamknięte 1 listopada od godziny 5.00 do godz. 20.00, ale ostateczną decyzję o uruchomieniu przejazdu podejmą sterujący ruchem policjanci.

W dniu Wszystkich Świętych zamknięty zostanie przejazd z centrum Płocka do cmentarza komunalnego ul. Bielską. – *Uruchamiamy zastępczą komunikację miejską – dodaje Hubert Woźniak.*

1 listopada o godz. 5.00 rano zamknięty zostanie przejazd ul. Bielską, na odcinku między skrzyżowaniami z ul. Targową oraz Sierpecką. Zamknięty będzie również zjazd na ulicę Bielską z obwodnicy. Ulica zostanie zamknięta do godz. 20.00, ale ostateczną decyzję o czasie uruchomienia przejazdu podejmą kierujący ruchem policjanci.

1 listopada będzie kursowało osiem specjalnych, bezpłatnych linii autobusowych oznakowanych od numeru 70 do 77, z czego linia 76 pojedzie z Borowiczek do cmentarza przy ul. Gościńiec. Pozostałe dojeżdżać będą do cmentarza komunalnego.

Trasy linii specjalnych i rozkłady jazdy zawisną na przystankach autobusowych, będą wydrukowane na kolorowym papierze.

Można będzie skorzystać również z linii, które regularnie kursują do cmentarza komunalnego, oznakowanych numerami 4 i 24. W dniu Wszystkich Świętych będą to linie darmowe.

Osoby, które przyjadą z centrum samochodem, będą mogły bezpłatnie pozostawić auto na placu Rynek-u u zbiegu ul. Bielskiej oraz Targowej, który służy jako giełda samochodowa i dalej pojechać autobusami linii specjalnych. Każdy z nich kursować będzie co 15 minut.

Do cmentarza komunalnego samochodem można będzie dojechać jedynie z północy, od Bielska i Sierpecka. Wszystkie parkingi, w tym nowy obiekt na ponad 300 miejsc, będą dostępne.

Przy pozostałych plockich cmentarzach kierowcy powinni zwracać baczność uwagę na oznakowanie oraz wykonywać polecenia policjantów i strażników miejskich, którzy będą czuwać nad bezpieczeństwem.

(jac)

PKN ORLEN w konkursie Instytutu Rachunkowości i Podatków

Najlepszy Raport Zintegrowany

Raport Zintegrowany Grupy ORLEN 2017 i Sprawozdania Finansowe PKN ORLEN po raz kolejny zostały najwyższej ocenione w konkursie „The Best Annual Report 2017”. PKN ORLEN otrzymał najwyższą liczbę punktów w kategorii przedsiębiorstw.

Sprawozdawczość Finansowa Spółki została po raz kolejny wyróżniona tytułem „The Best of The Best”, przyznawanym firmom, którym co najmniej trzykrotnie udało się zdobyć najwyższe wyróżnienie w tym konkursie.

– *Tak wysoka ocena naszych Raportów to oczywiście wielkie wyróżnienie, satysfakcja i jednocześnie potwierdzenie, że ORLEN spełnia oczekiwania i utrzymuje najwyższe standardy komunikacji z interesariuszami. Raport Zintegrowany obejmuje oczywiście sprawozdania finansowe, ale to dodatkowo kompendium wiedzy o Koncernie, zarówno w zakresie bieżącej działalności jak i perspektyw i poten-*

cjału rozwoju na przyszłość. Szczególne miejsce w publikacji zajmuje opis wpływu społecznego, ekonomicznego i środowiskowego naszej działalności na otoczenie – powiedział Rafał Warpechowski, dyrektor wykonawczy PKN ORLEN ds. Planowania i Sprawozdawczości.

Już po raz czwarty PKN ORLEN zaprezentował swoją działalność w formule zintegrowanej, łączącej sprawozdawczość finansową z pozafinansowymi aspektami funkcjonowania. Raport Zintegrowany zawiera informacje na temat działalności Grupy ORLEN, jej otoczenia rynkowego, regulacyjnego, konkurencyjnego czy społecznego. Publikacja prezentuje również zasady zarządzania, realizację strategii, ryzyka i szanse, wyniki finansowe oraz trendy i prognozy rynkowe. Niezwykle istotnymi elementami Raportu Zintegrowanego jest przedstawienie modelu biznesowego firmy, a także prezentacja poszczególnych

jej kapitałów: finansowego, produkcyjnego, ludzkiego, intelektualnego, społecznego i naturalnego.

Wiele interaktywnych narzędzi ułatwia użytkownikowi dostęp do szukanych w Raporcie Zintegrowanym treści. PKN ORLEN, jako partner Programu Dostępność Plus wprowadził w publikacji dodatkowe udogodnienie dla osób niedowidzących – syntezytor mowy, który pozwala na odczytanie tekstu znajdującego się na stronie.

Organizatorem konkursu The Best Annual Report 2017, który w tym roku odbył się już po raz trzynasty, jest Instytut Rachunkowości i Podatków. Ranking promuje raporty roczne o największej wartości użytkowej dla akcjonariuszy i inwestorów. Raport Zintegrowany Grupy ORLEN 2017 jest dostępny pod adresem <https://raportzintegrowany2017.orken.pl>

opr. (t)

* Tekst przygotowany we współpracy z PKN ORLEN

Nowe boisko w Imielnicy

Na osiedlu Imielnica zostało otwarte wielofunkcyjne boisko sportowe. Inwestycja w pobliżu Przedszkola Miejskiego nr 34 kosztowała ponad 1 milion złotych.

jące obiekty: siłownię plenerową, przedszkole, parking. W przyszłym roku planujemy wybudować obok boisko do gry w piłkę nożną – mówi prezydent Andrzej Nowakowski.



UMP

W Imielnicy zakończyła się budowa boiska wielofunkcyjnego o wymiarach 32,00 x 44,20 m, o powierzchni 1414,40 m². Boisko ze sztucznej nawierzchni pozwala grać w piłkę nożną, piłkę ręczną, koszykówkę i w siatkówkę. Wokół powstały ogrodzenia w postaci piłkochwyłów o wysokości 6 m i długości 152,40 m. Boisko posiada nowoczesne oświetlenie na słupach. – *Boisko doskonale uzupełnia już istnie-*

W ramach inwestycji wykonano także chodniki z kostki betonowej grubości 8 cm o powierzchni 322,50 m² i drogę dojazdową do boiska z kostki betonowej. Powstał również trawnik.

W ramach tzw. małej architektury przeniesiono stojak rowerowy, przesunięto ławki siłowni, dostawiono ławki i kosze na śmieci. Wartość całkowita brutto: 1 105 531,63 zł. Wykonawcą jest firma Ada-Light Sp. z o. o. (jac)

20-latek zaatakował w Jagiellonce

Rodzice zaniepokojeni



D. Ossowski

W Zespole Szkół nr 6, czyli w popularnej Jagiellonce, doszło do przepychanki, w wyniku której jeden z uczniów szkoły został ranny. Na miejscu interweniowała policja. Okazało się, że agresorem był 20-letni mężczyzna, któremu już postawiono zarzuty.

Doniesienia o awanturze potwierdził oficer prasowy plockiej komendy asp. szt. Krzysztof Piasek. – We wtorek, 23 października około godz. 8.00 otrzymaliśmy zgłoszenie o awanturze w Jagiellonce. Wystaliśmy tam nasz patrol. Na miejscu policjanci zastali jednego z uczniów, który był opatrywany. Z naszych ustaleń wynika, że na szkolnym korytarzu doszło do kłótni pomiędzy 18-letnim uczniem szkoły i 20-letnim napastnikiem. Podczas awantury pomiędzy dwójką mężczyzn w obrobie 18-lata stanął jego kolega. W czasie kłótni to właśnie uczeń,

który wstawił się za kolegą został ugodzony w rękę ostrym narzędziem. Mężczyzna został ranny, przewieziono go do szpitala, gdzie opatrzone rany – mówi asp. szt. Krzysztof Piasek. – Do awantury miało dojść z powodu dziewczyny, z którą niedługo umawiał się zarówno jeden, jak i drugi z mężczyzn. Sprawca sam zgłosił się na policję i został już przesłuchany. Postawiono mu dwa zarzuty – z art. 190 kk oraz z art. 157 par. 2 – dodaje asp. szt. Krzysztof Piasek. Przypominamy, że pierwszy z artykułów dotyczy gróźb karalnych, natomiast drugi brzmi „Kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

W związku z tą sytuacją do naszej redakcji zgłaszały się osoby, które nie kryły swojego niepokoju.

– W Jagiellonce uczy się moje dziecko, jestem przerażona tym, co się tam stało. Ta sytuacja bardzo wystraszyła uczniów. Wygląda na to, że nikt nie kontroluje tego, kto wchodzi do szkoły. Bo jak inaczej dostałby się tam napastnik? Przecież nie jest uczniem szkoły. Jako rodzic jestem zbulwersowany tym, jak zachowały się władze szkoły. Reakcja była opóźniona, uczniowie nie wiedzieli, co się stało, dopiero po jakimś czasie dyrektorka zwołała Radę Pedagogiczną, a kadra przekazała jej ustalenia uczniom, starając się ich uspokoić. Martwi mnie też to, że bez żadnego problemu napastnikowi udało się wejść do szkoły – mówił nam jeden z rodziców.

Szkoła, w której doszło do zdarzenia skomentowała sprawę. – Informuję, że w dniu 23 października 2018 około godziny 8.00 na terenie szkoły doszło do incydentu. Natychmiast po zdarzeniu została wezwana karetka pogotowia, policja oraz rodzice poszkodowanych uczniów. Szkoła niezwłocznie poinformowała organ prowadzący szkołę oraz organ sprawujący nadzór pedagogiczny. Uczniowie będący świadkami zdarzenia zostali objęci pomocą pedagoga i psychologa szkolnego. Do wszystkich rodziców została wysłana wiadomość o zaistniałej sytuacji. Dyrektorka podjęła działania zmierzające do zwiększenia bezpieczeństwa na terenie placówki. Dochodzenie w sprawie prowadzi policja – napisała w skierowanym do nas mailu dyrektor szkoły Małgorzata Pawlak.

Eliza Kinałska

Cztery medale „Zasłużony dla Płocka”

Uroczystość na sesji Rady Miasta

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta wręczono medale „Zasłużony dla Płocka” Annie i Wiktorowi Bramskim, Markowi Naworskiemu oraz Enkhbaatarowi Dambadarjaa.

Sylwetki wszystkich wyróżnionych przedstawił prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Anna i Wiktor Bramscy mieszkają w Płocku od 1994 roku. W 1998 roku utworzyli chór chłopięcy Pueri Cantores Plocenses. W 2006 roku

działalność chóru została poszerzona o chór dziewczęcy Puellae Cantantes Plocenses. Od lat oba chóry działają jako jeden zespół pod nazwą Pueri et Puellae Cantores Plocenses, jest laureatem licznych konkursów i festiwali. Państwo Bramscy od wielu lat są organizatorami odbywających się w naszym mieście Międzynarodowego Festiwalu Płockie Dni Muzyki Chóralnej oraz Międzynarodowego Festiwalu Płockie Koncerty Organowe. – Anna i Wik-

tor Bramscy przez lata wychowali kilka pokoleń młodych śpiewaków, dbając nie tylko o ich talent artystyczny, ale także wspierając rodziców w wychowaniu dzieci, które są członkami chóru – mówi prezydent Andrzej Nowakowski.

Marek Naworski – długoletni prezes Wodociągów Płockich, który niedawno przeszedł na emeryturę otrzymał medal „Zasłużony dla Płocka” za całokształt pracy zawodowej i działalność społeczną i charytatywną na rzecz mieszkańców Płocka. Urodził się w Ciechanowie. W 1974 roku, po studiach na Wydziale Inżynierii Sanitarnej i Wodnej przyjechał do Płocka. Od 1979 roku do 2018 roku pracował w Wodociągach Płockich. – Myślałem, że do Płocka przyjeżdżam tylko na chwilę, a zostałem na całe życie – mówi Marek Naworski.

Czwarty z odznaczonych to Enkhbaatar Dambadarjaa. Był inicjatorem utworzenia klubu sportowego MON-POL Płock, którego koszykarki z powodzeniem rywalizują w rozgrywkach I Centralnej Ligi Kobiet, która jest zapleczem polskiej Basket Ligi Kobiet. Enkhbaatar Dambadarjaa był inicjatorem nawiązania partnerskiej współpracy z mongolskim miastem Bayanzurkh. Warto dodać, że w ubiegłotygodniowej uroczystości wręczenia medali „Zasłużony dla Płocka” wziął udział Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny Mongolii w naszym kraju Bataa Nemekh.

(jac)

Kolejni nauczyciele zostali mianowani

Trzydziestu dziewięciu nauczycieli z plockich szkół otrzymało awans na stopień nauczyciela mianowanego. Tradycyjnie początek roku szkolnego jest czasem honorowania nauczycieli wkraczających na kolejne stopnie awansu zawodowego.

Obecnie w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest Miasto Płock, w pełnym wymiarze zatrudnionych jest 2515 nauczycieli. Największą grupę stanowią nauczyciele dyplomowani (1605), czyli mający najwyższy stopień awansu zawodowego. W plockich szkołach pracuje 448 nauczycieli mianowanych, 385 kontraktowych i 77 stażystów.

w duchu umiłowania ojczyzny, tradycji narodowych, poszanowania konstytucji RP”.

W tym roku do wakacyjnych egzaminów przystąpiło 39 nauczycieli. Komisje egzaminacyjne pracowały przez cały lipiec i sierpień. Wszyscy nauczyciele zostali dopuszczeni do postępowania egzaminacyjnego i pomyślnie zdali egzamin. Jak zaznaczał prezydent Andrzej Nowakowski, osiągnięcie statusu nauczyciela mianowanego jest bardzo ważnym wydarzeniem w życiu zawodowym nauczycieli. Dlatego zawsze wręczenie aktów ma tak bardzo uroczysty charakter. To również ważne wydarzenie w życiu miasta, bo oznacza, że przybywa nauczycieli mają-



UMP

Zgodnie z założeniami Karty Nauczyciela każdy nauczyciel, aby otrzymać awans musi przystąpić do egzaminu, na którym przedstawia swoje sukcesy i osiągnięcia w pracy pedagogicznej. Uroczystość wręczenia aktów poprzedza ślubowanie, w czasie którego nauczyciele zobowiązują się do „rzetelnego pełnienia powinności nauczyciela i wychowawcy i opiekuna młodzieży. Dążenia do pełni rozwoju osobowości ucznia i własnej, kształcenia i wychowywania młodego pokolenia

cych świetne przygotowanie zawodowe i zmierzających do najwyższego stopnia awansu zawodowego jakim jest nauczyciel dyplomowany. – Serdecznie gratuluję państwu pomyślnie zdanego egzaminu i awansu. Cieszę się, że w plockich szkołach z dziećmi i młodzieżą pracują tak dobrze wykształceni pedagodzy – mówił zwracając się do nauczycieli prezydent Nowakowski i gratulował za codzienną pełną pasji pracę.

Spotkanie zakończył występ uczennic z Zespołu Szkół nr 3, któ-

Budowa skweru przy ul. Hermana

Prace do końca października

Budowa skweru przy ul. Hermana dobiega końca. Już wkrótce na osiedlu Tysiąclecia do dyspozycji mieszkańców oddamy miejsce idealne do wypoczynku i rekreacji.

Skwer powstaje w miejscu dawnego boiska. Zamiast starej asfaltowej nawierzchni będą teraz trawniki, drzewa, krzewy oraz ścieżki i alejki spacerowe. W sumie posadzonych zostało osiemnaście drzew: brzozy, klonów tatarskich, jabłoni i surmii bignoniowych oraz 402 krzewy: jałowce, pigwowce, kosodrzewina, róże okrywowe, tawuły japońskie, pęcherznice kalinolistne, hortensje bukietowe oraz lilaki.

Stoją już drewniane ławki i leżaki, jest nowe oświetlenie i podświetlana fontanna z niecką w formie placu wodnego. Łada dzień gotowy będzie nowoczesny plac zabaw. Obok skweru jest 13 nowych miejsc postojowych.

Inwestycja kosztowała ponad 1,4 mln zł. Prace mają potrwać do końca października. – Miejsce powstało w porozumieniu z radą osiedla, na wniosek radnych z tej części miasta – mówi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. – To przykład na to, że nie tylko te wielkie inwestycje za miliony złotych są w Płocku ważne, ale także te mniejsze, osiedlowe. (jac)



UMP

Fontanna na skwerze przy ul. Hermana

Najtańsze docieplenie!

43⁸⁰ zł/paczka styropian fasada uni frez

13⁷⁵ zł/opk. klej do styropianu

Atlas **Gravis**

Plock. ul. Kostrogaj 4
Plock/Imielnica ul. Wyszogrodzka

pik **MATERIAŁY BUDOWLANE**

www.pik.plo.pl

REKLAMA

Oficjalne wyniki wyborów do Rady Miasta Płocka

Tych radnych wybraliśmy

Płocczanie wybrali radnych miejskich na kadencję 2018 – 2023. Najwięcej – 11 mandatów – zdobyło Prawo i Sprawiedliwość, 10 mandatów zdobyli kandydaci Koalicji Obywatelskiej. Cztery mandaty – tak jak w kończącej się kadencji – ma Polskie Stronnictwo Ludowe.

Do Rady Miasto startowało w sumie 164 kandydatów z pięciu komitetów wyborczych – 73 kobiety, 91 mężczyzn. Było 7 kandydatów w wieku od 18 do 29 lat, 32 kandydatów w wieku od 30 do 39 lat, 85 kandydatów w wieku od 40 do 59 lat oraz 40 osób w wieku 60 lat i więcej.

Miasto było podzielone na cztery okręgi wyborcze. Ostatecznie frekwencja w 70 obwodowych komisjach wyborczych wyniosła 54,83 proc. W okręgu nr 1 frekwencja wyniosła 57,66 proc., w okręgu nr 2 – 56,37 proc., w okręgu nr 3 – 51,27 proc., w okręgu nr 4 – 53,25 proc. Płocczanie wybierali 25 radnych miejskich – po siedmiu w okręgach nr 1 i 2, sześciu w okręgu nr 3 i pięciu w okręgu nr 4.

Najwięcej głosów – 18 934 – zdobyli kandydaci Koalicji Obywatelskiej (37,18 proc., 10 radnych). Kolejny wynik – jeśli chodzi o liczbę głosów – uzyskały listy Prawa i Sprawiedliwości – 16 497 (32,39 proc., 11 radnych). Ostatnim ugrupowaniem, które będzie mieć swoich reprezentantów, jest Polskie Stronnictwo Ludowe – 8 564 głosy (16,82 proc., 4 radnych). W Radzie Miasta nie zasiadą kandydaci startujący z list komitetów wyborczych SLD Lewica Razem – 4 211 głosów (8,27 proc.) oraz Kukiz'15 – 2 719 głosów (5,34 proc.).

Część radnych z kadencji 2014 – 2018 zachowa swoje mandaty, ale 9 osób musi się pożegnać z Radą Miasta przynajmniej na najbliższe pięć lat. Zaczniemy od tych, którzy nie startowali w tych wyborach. Są to Marcin Flakiewicz i Piotr Szpakowicz – obaj z klubu PiS.

Na fotelach radnych nie zobaczymy też radnych, którzy starali się o pełny wybór. Są to Wojciech Hetkowski (SLD) – 837 głosów, Michał Twardy (PSL) – 423 głosy, Grzegorz Lewicki (PO) – 361 głosów, Iwona Józwicka (Kukiz'15) – 319 głosów, Barbara Smardzewska-Czmiel (PiS) – 517 głosów, Michał Sosnowski (PSL) – 655 głosów, Artur Kras (PO) – 439 głosów.

W Radzie Miasta zasiadą osoby, które mają już bogate doświadczenie samorządowe. Będą nowicjusze, nie brakuje też osób, które miały przerwę w pracy na rzecz samorządu.

Przedstawiamy nazwiska radnych, chociaż trzeba się tak jak w poprzednich latach liczyć z pewnymi zmianami, związanymi z wygaszeniem mandatu z powodu objęcia innej funkcji.

Prawo i Sprawiedliwość

Marek Kryzstofiak

– (okręg nr 1, 1 278 głosów) – absolwent historii na Uniwersytecie Łódzkim. Od 1994 roku jest nauczycielem w III LO. Pełni funkcję przewodniczącego oświatowej Solidarności w Płocku i regionie. Był radnym w latach 2002 – 2010 oraz 2014 – 2018.



Tomasz Koczyński

– (okręg nr 1, 844 głosy) – wykształcenie wyższe. Pracował w Mostostalu i ZST „70”, aktualnie sekretarz gminy w Bulkowie. W Radzie Miasta zasiada od 1990 roku, z przerwą w latach 2002 – 2010, kiedy był zastępcą prezydenta Płocka do spraw rozwoju.



Piotr Kubera

– (okręg nr 1, 773 głosy) – radnym był w latach 2010 – 2014. Wcześniej przez osiem lat pełnił funkcję zastępcy prezydenta miasta do spraw społecznych.



Wioletta Kulpa

– (okręg nr 2, 2 743 głosy) – radna od 2002 roku. Zawodowo przez wiele lat związana z Regionem Płockim NSZZ Solidarność, aktualnie kierownik działu sponsoringu społecznego i CSR w PKN Orlen. Przewodnicząca klubu radnych PiS.



Leszek Brzeski

– (okręg nr 2, 962 głosy) – radny, nauczyciel w Zespole Szkół Technicznych „70”.



Edward Bogdan

– (okręg nr 2, 440 głosów) – radnym został po raz pierwszy. Od 35 lat mieszka w Płocku. Jest absolwentem Akademii



Muzycznej w Białymstoku, pedagogiem, dyrygentem i nauczycielem w Państwowej Szkole Muzycznej w Płocku, w której pełni społecznie funkcję przewodniczącego związku KZ NSZZ „Solidarność”.

Andrzej Aleksandrowicz

– (okręg nr 3, 1 237 głosów) – Jest absolwentem Uniwersytetu Łódzkiego oraz Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Zawodowo zajmuje się obecnie marketingiem i komunikacją korporacyjną. Jest wiceprzewodniczącym PiS w Płocku.



Teresa Kijek

– (okręg nr 3, 899 głosów) – w Radzie Miasta po raz pierwszy. Jest członkiem Rady Mieszkańców Osiedla Radziwie.



Jerzy Seweryniak

– (okręg nr 3, 560 głosów) – emeryt, zasiadał już w Radzie Miasta Płocka.



Tomasz Korga

– (okręg nr 4, 1 881 głosów) – od 31 lat związany z Hospicjum Płockim. Radnym został po raz pierwszy w 1998 roku, pełnił funkcję przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Rady Miasta.



Adam Modliborski

– (okręg nr 4, 562 głosy) – radnym został po raz drugi. Przewodniczący Forum Młodych PiS.



Koalicja Obywatelska

Artur Jaroszewski

– (okręg nr 1, 2 052 głosy) – związany z zawodowo z Grupą Kapitałową PKN Orlen, radny od 2006 roku, dwukrotnie był przewodniczącym Rady Miasta.



Joanna Olejnik

– (okręg nr 1, 675 głosów) – radna, absolwentka Jagiellońskiej i Uniwersytetu Warszawskiego. Menadżer, konsultant oraz trener w zakresie pozyskiwania funduszy unijnych.



Mariusz Pogonowski

– (okręg nr 1, 880 głosów) – w Radzie Miasta po raz pierwszy. Aktor Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku.



Jacek Terebus

– (okręg nr 2, 2 313 głosów) – mandat radnego zdobył po raz pierwszy. Przez ostatnie osiem lat pełnił funkcję pełnomocnika do spraw inwestycji strategicznych, a w kończącej się kadencji jest zastępcą prezydenta miasta do spraw inwestycji i rozwoju. Jeśli Jacek Terebus w nowej kadencji zostanie ponownie zastępcą prezydenta, to jego miejsce w Radzie Miasta zajmie **Marta Krasuska** – (okręg nr 2, 517 głosów) – prezes Stowarzyszenia Płock Przyjazny Psom.



Tomasz Maliszewski

– (okręg nr 2, 1 435 głosów) – sekretarz Rady Miasta. Zaangażowany w działalność społeczną na rzecz dzieci niepełnosprawnych. W 2013 roku został z tego tytułu nagrodzony statuetką „Jesteś Przyjacielem”.



Łukasz Chrobot

– (okręg nr 2, 562 głosy) – w Radzie Miasta po raz pierwszy. Członek Stowarzyszenia Sympatyków Klubu Wisła Płock.



Roman Siemiątkowski

– (okręg nr 3, 1 228 głosów) – od dwóch kadencji zastępcą prezydenta Płocka do spraw polityki społecznej. Kilkanaście lat pracował w Kuratorium Oświaty i Wychowania, współorganizator PWSZ, gdzie przez ponad 10 lat był kanclerzem. Jeśli w nowej kadencji pozostanie zastępcą prezydenta, jego miejsce w Radzie Miasta



sta zajmie **Małgorzata Ogrodnik** – (okręg nr 3, 427 głosów).

Daria Domosławska

– (okręg nr 4, 2 032 głosy) – radną została po raz drugi. Specjalista fizjoterapii, doktor nauk o kulturze fizycznej. Członek Polskiego Stowarzyszenia Fizjoterapii. Swoją wiedzę wykorzystuje między innymi w Szpitalu Św. Trójcy.



Jacek Jasion

– (okręg nr 4, 777 głosów) – radny czterech kadencji, reprezentant Polski w sportach walki, medalista zawodów rangi krajowej i międzynarodowej. Pracownik MTBS.



Polskie Stronnictwo Ludowe

Małgorzata Struzik

– (okręg nr 1, 721 głosów) – mgr fizyki, nauczyciel, obecnie dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Płocku. Przewodnicząca Rady Mieszkańców Osiedla Zielony Jar.



Lech Latarski

– (okręg nr 2, 472 głosy) – radny od sześciu kadencji, był między innymi sekretarzem i wiceprzewodniczącym Rady Miasta Działacz OPZZ, szef zakładowej organizacji związkowej w CNH.



Tomasz Kominek

– (okręg nr 3, 1 286 głosów) – w Radzie Miasta po raz drugi, dyrektor płockiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, zastępca przewodniczącego zarządu RMO Radziwie.



Anna Derlukiewicz

– (okręg nr 4, 826 głosów) – w Radzie Miasta po raz pierwszy, pracownik Urzędu Miasta Płocka, przewodnicząca RMO Łukasiewicz.



(jac)
Fot. D. Ossowski

Będzie cieplej, oszczędniej i bezpieczniej

Unijne dofinansowanie dla Płocka

Ponad 13 mln zł unijnego dofinansowania otrzymają płockie szkoły, przedszkola i Szpital Wojewódzki na Winiarach. Pieniądze w ramach RPO przekazał samorząd województwa mazowieckiego. Będą przeznaczone na modernizację energetyczną budynków i zakup sprzętu ratującego życie do szpitalnych oddziałów.

Umowy zostały podpisane w piątek w siedzibie płockiej delegatury urzędu marszałkowskiego. – Te projekty związane są z tzw. efektywnością energetyczną. Ich realizacja jest zgodna z unijną polityką i naszymi działaniami w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Dotyczy tego, co łączy się z alternatywnymi źródłami energii, oszczędnością energii. Ich realizacja będzie wiązała się z oszczędnością energii, ale także przyczyni się do zmniejszenia wydatków z budżetu miasta – mówił podczas konferencji, na której podpisywano umowy o przekazaniu dofinansowania marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.

Do Płocka z unijnych funduszy trafi 4.883.710,84 zł dofinansowania na przeprowadzenie prac związanych z modernizacją energetyczną sześciu budynków: MP nr 2, MP nr 9, MP nr 19, Ośrodek Szkolno Wychowawczego nr 1, Zespołu Szkół nr 1, Zespołu Szkół nr 2. – To jest bardzo duży i ważny dla miasta projekt, który w dużej mierze został już zrealizowany (prowadzony jest w ramach part-



D. Osowski

nerstwa publiczno – prywatnego). Przekazane dofinansowanie zostanie przeznaczone na refundację kosztów poniesionych przez miasto Płock. Zakończenie tej inwestycji pozwoli na zmniejszenie zużycia energii i kosztów eksploatacyjnych. Przekazanie dofinansowania pozwoli nam szybciej i skuteczniej zamknąć ten projekt – mówił podczas podpisania umowy prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. I dodawał, że jeśli chodzi o zakładany efekt środowiskowy, to o około 52% zmniejszy się łączne zużycie energii cieplnej, o około 36%

energii elektrycznej, a zmniejszenie emisji CO2 o około 44 %. – Ta inwestycja pozwala nam z jednej strony na oszczędności związane z mniejszymi rachunkami, a z drugiej strony bardziej dbamy o środowisko – mówił o znaczeniu inwestycji prezydent Nowakowski.

W ramach inwestycji będzie przeprowadzona w budynkach modernizacja instalacji centralnego ogrzewania i źródeł ciepła, wentylacji oraz instalacji ciepłej wody użytkowej. Dodatkowo zamontowany będzie zdalny system zarządzania energią. Bu-

dynki będą docieplone, dodatkowo w dwóch z nich zamontowane zostaną kotły gazowe na wysokosprawny gazowy kocioł kondensacyjny, zamontowane będzie także nowe oświetlenie. Koszt całego projektu wynosi prawie 9 mln zł.

Unijne wsparcie przekazane będzie również do Szpitala Wojewódzkiego na Winiarach na zakup specjalistycznej aparatury ratującej życie. Łącznie na liście zakupów jest ponad 345 pozycji. W tym sprzęt do diagnostyki i leczenia schorzeń kardiologicznych oraz leczenia pacjentów znajduj-

cych się w stanie bezpośredniego zagrożenia życia. Sprzęt trafi do oddziałów: kardiologicznego, anesteziologii i intensywnej terapii, nefrologicznego, neonatologicznego, położniczo – ginekologicznego, neurologicznego, wewnętrznego, onkologicznego, także na blok operacyjny i do szpitalnych poradni specjalistycznych. – Cieszę się, że dzięki tak dużej kwocie możemy nasze oddziały i poradnie wyposażać w sprzęt i aparaturę medyczną. Jest to niezwykle istotne, bo szpital pracuje w systemie całodobowym, zatem zużycie sprzętu jest duże. Dzięki dotacji w kwocie 8,6 mln zł (wkład własny w kwocie blisko 2 mln zł zabezpiecza Samorząd Województwa Mazowieckiego) mamy szansę na wymianę i zakup nowoczesnego sprzętu. Gdyby nie takie wsparcie, szpital praktycznie nie miałby szansy na odnawianie. Bo pieniądze przekazywane z narodowego Funduszu zdrowia nie wystarczają nawet na leczenie pacjentów – mówił podczas podpisania umowy na dofinansowanie dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego na Winiarach Stanisław Kwiatkowski.

Z przekazanego dofinansowania dla szpitala zakupionych będzie między innymi: 18 respiratorów, 160 pomp infuzyjnych, 30 kardiomonit-rów, 11 sztucznych nerek, 1 aparat RTG przyłóżkowy, 1 aparat RTG z ramieniem C, system monitorowania pacjenta dla 17 łóżek na oddziale intensywnej opieki medycznej. **rad**

Wystawa „W drodze do niepodległości”

W płockich Szkołach Katolickich

„W drodze do niepodległości” to tytuł wystawy zaprezentowanej w ubiegłym tygodniu (od 22 do 25 października) w Szkołach Katolickich w Płocku.

rewski. To niezwykle osoby – Polacy, którzy całe swoje życie wypełnili treścią odbudowy Polski. Podejmowali oni różnorodną działalność, która dokładnie została przedstawio-

nych można dowiedzieć się z wystawy – opowiada o wystawie nauczycielka historii w Szkołach Katolickich w Płocku Dorota Krzeska. – Na planszach można więc było zobaczyć telegram Marszałka Piłsudskiego informujący najważniejsze kraje Europy o powstaniu wolnej Polski, sformowanie pierwszego rządu Jędrzeja Moraczewskiego, budowę Gdyni z inicjatywy ministra Eugeniusza Kwiatkowskiego czy wybór pierwszego Prezydenta II RP – Gabriela Narutowicza.

Wystawa została zrealizowana w ramach szerokiego projektu obejmującego uczczenie setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, który polega na jej nieodpłatnym prezentowaniu w szkołach i instytucjach oświatowych jak najszerzej publiczności. Projekt obliczony jest na wiele lat w ramach Programu „Niepodległa” przypadającego na lata 2017-2021, a realizowany pod auspicjami Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Szkoły Katolickie były pierwszą z płockich placówek oświatowych, w których zaprezentowano wystawę. – Uczniowie z zainteresowaniem przyjęli wystawę. Chętnie podchodzili do plansz, czytali ich treści, zapoznając się z opisanymi faktami. Było nam miło gościć dzieci i młodzież z innych szkół płockich – dodaje Dorota Krzeska. – Wystawa prezentując trudną drogę do odzyskania niepodległości, pierwsze lata budowania państwowości i utrzymania jej pomimo zagrożeń czyhających z różnych stron na młode państwo polskie, daje poczucie siły i dumy narodowej oraz wytwarza klimat wspólnoty, której na imię Polska. (jac)



Szkoły Katolickie w Płocku

Wystawa „W drodze do niepodległości” została zaprezentowana w Szkołach Katolickich w Płocku

Na planszach przedstawiony został rys historyczny wydarzeń i postaci działających na rzecz odbudowy państwowości polskiej. Dominującą pozycję w czasach I wojny światowej mieli wojskowi – to oni stanęli do bezpośredniej walki o lepsze jutro dla narodu polskiego – o wolność i prawo do politycznego bytu.

Najważniejsze postaci uznawane za Architektów Odbudowy Rzeczypospolitej to: marszałek Józef Piłsudski, dyplomata Roman Dmowski czy słynny pianista Ignacy Jan Pade-

na na planszach w formie poszczególnych wydarzeń uporządkowanych chronologicznie. – Wystawa prezentuje wydarzenia skomplikowanego procesu kształtowania się państwowości polskiej poczynając od wybuchu I wojny światowej aż po rok 1924. Przez ten okres Polska musiała zjednoczyć w jedną całość trzy zaborcy z osobnym językiem, prawem, szkolnictwem, administracją czy gospodarką. Ojczyzna różnie radziła sobie z tymi problemami. Jak przebiegał ten żmudny, niezwykle trudny proces integracji ziem zabor-

Na zalewie Sobótka ryb jest coraz mniej

Strażnicy kontrolują, kłusownicy kradną...

Każdy wędkarz ma swoje ulubione miejsce do spędzania wolnego czasu i, jak to się mówi, „do moczenia kija w wodzie”. Jednym z nich jest zalew Sobótka w okolicach Płocka, który wielu wędkarzy upodobało sobie jako znakomite miejsce do uprawiania hobby. Niestety, coraz bardziej ten teren zawłaszczają kłusownicy.

Do redakcji przyszedł list. „My, wędkarze, interweniowaliśmy w sprawie kłusowników na zalewie Sobótka. Owszem, czasami pojawia się tam Państwowa Straż Rybacka, ale naszym zdaniem, jest to tylko na pokaz. Ich kontrole nic nie dają, nadal są stawiane sieci i żaki przez kłusowników. Ostatnio zlokalizowaliśmy sieć na zalewie i zadzwoniliśmy do PSR. Usłyszeliśmy, że muszą mieć 11-godzinną przerwę w pracy i nie przyjadą, chociaż mieliśmy dowody w rękę. Przecież to jest przestępstwo. Nie wiemy, co mamy robić, błagamy o pomoc” – napisali.

Ponieważ sami wędkarze nie mają możliwości walczyć z tym procederem, zapytaliśmy w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim, co wiedzą na ten temat. Z odpowiedzi Zespołu Prasowego Wojewody Mazowieckiego dowiedzieliśmy się, że takiego problemu wcale nie ma.

„Odpowiadając na Pani pytania dotyczące zdarzeń na zalewie Sobótka uprzejmie informujemy, że zalew jest kontrolowany na bieżąco przez strażników Państwowej Straży Rybackiej z Płocka. Strażnicy kontrolują wędkarzy oraz prowadzą obserwację akwenu, ce-

lem ujęcia kłusowników na gorącym uczynku.

W wyniku wymienionych działań nie stwierdzono przypadków kłusownictwa. Na dwie osoby nałożono mandaty za wykroczenia wędkarskie” – czytamy.

Jest też dodatkowa informacja. „Z uwagi na ograniczoną liczbę strażników, patrole mają wyznaczone godziny pracy. W sytuacji, kiedy strażnicy otrzymują informację o naruszeniu prawa, a ma to miejsce poza godzinami pracy patrolu, zgłaszający jest informowany o konieczności powiadomienia policji. Analogiczna sytuacja miała miejsce w opisanym przypadku – osoba zgłaszająca została poinformowana o konieczności zgłoszenia zdarzenia policji”.

Wędkarze są zaniepokojeni. Jeśli strażnicy nie chcą dbać o akwen, to kto ma to zrobić? Już teraz jest coraz więcej głosów, że na zalewie Sobótka nie ma co się wybierać na ryby, bo te są wytrzebione przez kłusowników.

Lepiej na pewno nie będzie. Wędkarze wiedzą dobrze, jak tropić kłusowników i robią to skutecznie, czego nie można powiedzieć o strażnikach. Tak się składa, że szkody nie zwracają uwagi na to, kiedy strażnicy wykonują patrole. Wprost przeciwnie – chcąc uprawiać swój proceder, robią to poza godzinami ich pracy. **Jol.**

Interwencje,
tel. 502 301 650,
jola.marciniak@tp.com.pl

Wystartowała trzecia edycja programu

Nauka pływania z ORLENEM

Za nami pierwsze zajęcia w ramach programu „Nauka pływania z ORLENEM”. Tak jak w poprzednich edycjach z bezpłatnych lekcji skorzysta stu mieszkańców naszego miasta. Płocczanie będą uczyli się pływania pod czujnym okiem ratowników plockiego WOPR-u. Dla uczestników przygotowano również wyjątkowe atrakcje, m.in. zajęcia z Otylią Jędrzejczak i Pawłem Korzeniowskim.

„Nauka pływania z ORLENEM” to program skierowany do uczniów klas IV-VI oraz osób w wieku 40+, które są mieszkańcami Płocka. Jedynym kryterium uczestnictwa w akcji jest nieumiejętność pływania. Każdy z uczestników będzie brał udział w jednych 45-minutowych zajęciach w tygodniu. Lekcje będą się odbywały do końca czerwca 2019 r. O założeniach programu i tym, jak będą wyglądały zajęcia, opowiedział nam wiceprezes plockiego WOPR-u Piotr Lisocki. – To już trzecia edycja programu, który organizujemy wspólnie z PKN ORLEN. Tak jak w poprzednich edycjach, uczestniczy w nim sto osób. Są to zarówno uczniowie plockich szkół podstawowych, jak również osoby w wieku 40+. W tegorocznej edycji zmieniła się jedynie liczebność poszczególnych grup wiekowych. Do tej pory mieliśmy 60 osób w wieku 40+ i 40 dzieci z klas IV-VI, w tej edycji



Eliza Kinalska

proporcje są odwrócone. Staramy się, aby uczestnicy poznali najnowsze techniki pływania, dlatego też cały czas się szkolimy, by być jak najlepszymi nauczycielami. Szczególnie zależy nam na tym, żeby nie była to zwykła nauka pływania. Jako że jesteśmy ratownikami WOPR-u, staramy się przemycić jak najwięcej elementów związanych z bezpieczeństwem. Taka wiedza jest niezwykle ważna, a te zajęcia to doskonała okazja, aby poruszyć ten temat. Oprócz lekcji pływania zaplanowaliśmy również zajęcia, podczas których uczestnicy dowiedzą się, jak zachować się podczas niebezpiecznych sytuacji, które mogą zdarzyć się

w wodzie. Będą także zajęcia, podczas których uczestnicy poznają podstawowe zasady nurkowania oraz będą mieli okazję zapoznać się ze sprzętem i wspólnie z instruktorem zejść pod wodę – mówił Piotr Lisocki. – Po dwóch edycjach mogę śmiało powiedzieć, że wielu osobom, zwłaszcza dorosłym, podczas „Nauki pływania z ORLENEM” udaje się pokonać barierę strachu, która towarzyszy im bardzo często od dzieciństwa. To dla nas wspaniałe uczucie, kiedy nasi podopieczni pokonują swoje lęki i z niecierpliwością czekają na kolejne zajęcia. Chcemy, żeby zajęcia były atrakcyjne dla wszystkich uczestników, w szczególności

dla dzieci, które jak wiemy, są wymagającymi odbiorcami. Dlatego też zaplanowaliśmy specjalne atrakcje. Już teraz mogę powiedzieć, że podczas tegorocznej edycji odwiedzą nas Otylia Jędrzejczak i Paweł Korzeniowski. Chcemy również zabrać uczestników na wycieczkę podczas której będą mogli poznać naszą pracę i przepłynąć się po Wiśle naszymi łodziami – dodaje wiceprezes plockiego WOPR-u.

Program cieszy się dużą popularnością wśród dzieci i rodziców. To dobra okazja, aby uczniowie mogli uczyć się od profesjonalistów. Rodzice również nie kryją swojego zadowolenia, z tego, że PKN ORLEN zorganizował takie zajęcia. Już po pierwszej lekcji młodzi uczestnicy byli zachwyceni. – Lekcje są bardzo fajne i ciekawe, pan instruktor ma różne sposoby, żeby nas zainteresować pływaniem. Robimy różne ćwiczenia w wodzie, jestem naprawdę zadowolony i czekam już na kolejne zajęcia. Najbardziej czekam na pływanie kraulem – mówił 11-letni Maciek. Zadowolona z zajęć była również 10-letnia Nadia. – Pierwsze zajęcia były bardzo fajne. Pan trener świetnie je prowadzi, chętnie będę uczestniczyła w kolejnych – mówiła.

Również rodzice zachwalali zarówno sam pomysł, jak również organizację zajęć. – W poprzedniej edycji na zajęcia w ramach programu uczęszczał mój syn. Był bar-

dzo zadowolony i wiele się podczas nich nauczył, dlatego też w tym roku chciałam, żeby w zajęciach uczestniczyła moja córka. Pływanie doskonale rehabilituje, wzmacnia odporność. To też doskonałe zajęcia ogólnorozwojowe. Poza tym, to najwyższy czas na naukę pływania, bo moja córka jest jedyną osobą w rodzinie, która nie umie pływać. A te zajęcia to doskonała okazja, aby to zmienić i to pod okiem profesjonalistów – mówi Dagmara, mama jednej z uczestniczek programu.

Rodzice zwracają również uwagę na walory prozdrowotne pływania. – Zdecydowałam się, żeby mój syn uczestniczył w „Nauce pływania z ORLENEM”, ponieważ to dla niego doskonała rehabilitacja. Ma poważne problemy z kręgosłupem, dlatego też pływanie jest jedyną aktywnością sportową, w której może uczestniczyć. Bardzo się cieszę, że jest taki program i że moje dziecko ma możliwość uczestniczenia w nim. Oprócz tego, że pływanie to dla niego najlepsza rehabilitacja, to także doskonała zabawa z rówieśnikami. Jest naprawdę szczęśliwy, że może chodzić na te zajęcia. Ważne jest również to, że uczy się pod okiem profesjonalistów – mówi Magda.

Wszyscy uczestnicy zachwalają pomysł i już cieszą się na kolejne zajęcia. Przed nimi osiem miesięcy intensywnych ćwiczeń w ramach programu, dzięki którym nauczą się nie tylko pływania, ale także poznają zasady ratownictwa oraz samoratownictwa.

Eliza Kinalska

*Tekst przygotowany we współpracy z PKN ORLEN

TWÓJ WYBÓR WPŁYWA NA ROZWÓJ KRAJU

Ponad 80% produktów sprzedawanych na naszych stacjach paliw pochodzi z Polski. Dzięki temu lokalne przedsiębiorstwa kwitną i tworzą lepszą przyszłość dla nas wszystkich.



SA-233-2

Rzadko odwiedzany Cmentarz Garnizonowy w Płocku

Znicz dla żołnierza

Można się tylko domyślać, że mało który płocczanin wie, że przy ul. Norbertańskiej 25 jest Cmentarz Garnizonowy, założony pod koniec XIX wieku przez Rosjan. Znajduje się na nim ponad 50 mogił pojedynczych i mogiły zbiorowe. Płocczanie rzadko odwiedzają to miejsce, rzadko zapalają tam znicze, kładą wiązanki kwiatów...

W latach 1914-1918 Cmentarz Garnizonowy był miejscem, gdzie Niemcy grzebali żołnierzy wszelkich armii. Z tego okresu zachował się częściowo zniszczony po 1945 roku pomnik z białego marmuru wykonany przez Niemców. W pobliżu bramy głównej znajduje się zbiorowa mogiła, w której złożono prochy poległych obrońców Płocka z 1920 roku.

Na pamiątkowej płycie wyrity został napis: *Bohaterom poległym za wolność Ojczyzny – 18 VIII 20* (18 sierpnia 1920 r. – przyp. redakcji). Każdego 18 dnia sierpnia, płoccy harcerze odwiedzają nekropole, sprzątają teren, a na koniec zapalają na grobach znicze.

Obok zbiorowej mogiły poległych obrońców Płocka na cmentarzu złożone zostały prochy oficerów carskich – trzech generałów, kilku pułkowników i oficerów, wykonane z granitu i żeliwa.

W najstarszym z oznaczonych grobów znajdują się prochy wach-



D. Ossowski

mistrza Pułku Ukraińskiego w Płocku Skubajewa, zmarłego w 1902 roku. W wielu grobach spoczywają prochy żołnierzy i oficerów 4 PSK i 8 PAL, jak również żołnierzy z innych jednostek poległych w walkach 1939 roku.

W 1986 roku zmodernizowano i wyremontowano ogrodzenie oraz

bramę, przy której umieszczono tablicę z napisem: „Cmentarz 1914-1939” i dwa stylizowane miecze.

Wchodząc na cmentarz widzimy przede wszystkim rzędy białych krzyży, bez tabliczek i nazwisk pochowanych. Jest cicho, spokojnie, mało kto odwiedza to miejsce. Wiele wska-

zuje na to, że podobnie będzie 1 listopada.

O Cmentarzu Garnizonowym przypomniał nam płocczanin. – *Mój ojciec zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach w 1968 roku. Po prostu nie wrócił z pracy do domu. Wiadomo, że został zabrany przez funkcjonariuszy SB, zabrany do aresztu i zaginął bez wieści. Ponieważ nie wiemy, gdzie zostało pochowane ciało ojca, staram się spacerować po wszystkich cmentarzach w okolicach Płocka i szukać jego grobu. Mam nadzieję, że kiedyś trafię na jego mogiłę – tłumaczył swoje zainteresowanie cmentarzem.*

Szukając mogiły ojca, od trzech lat odwiedza Cmentarz Garnizonowy, a do redakcji przyszedł opowiedzieć o swoim zaniepokojeniu, że to miejsce nikogo nie interesuje. Jak się okazało, ze swoimi wątpliwościami dotyczącymi braku należytego administrowania tym miejscem, zwrócił się także do Urzędu Miasta Płocka.

W redakcji opowiedział, że na co dzień jest to opuszczone miejsce, gdzie tygodniami stoją worki ze śmieciami, gdzie są dwie otwarte stale furtki, którymi bez większego problemu dostają się nocą na teren cmentarza dziki. Znalazł też wyrwę w ogrodzeniu, ktoś wyciął metalowe pręty i bez problemu można wejść na teren nekropolii także z drugiej strony.

– *W Urzędzie obiecali mi, że zrobią porządek, że załatane zostaną dziury, ale ja dość często odwiedzam to miejsce i widzę, że nic się nie dzieje – tłumaczy rozgorączkowany.*

Jak nas poinformował Hubert Woźniak z Zespołu Medialnego UMP, sygnały o tym, że na cmentarzu garnizonowym jest bałagan, dotarły także do nich. – *Płocczanin powiedział nam, że po terenie chodzą dziki i leżą tam śmieci. Sygnały te potwierdziły się, ale w niewielkim stopniu. Nekropolia ta leży na uboczu i jest dostępna (brama pozostaje zamknięta, ale otwarta jest furtka). Mogą w związku z tym pojawić się tam okresowo jakieś odpady, ale mamy – jako Urząd – podpisaną umowę z firmą, która regularnie cmentarz sprząta. Oczywiście jest, że nie codziennie, ale regularnie i nie tylko przed 1 listopada – wyjaśnia.*

Potwierdza też sygnał o uszkodzonym ogrodzeniu, przez które przechodzą na teren cmentarza dziki. – *Ale zwierzęta tam nie ryły i nie zrobiły szkody. Ogrodzenie już zostało naprawione. Staramy się też zadbać o wojskowe groby. Przed kilkoma laty odrestaurowaliśmy pomnik żołnierzy niemieckich z czasów I wojny światowej (żołnierzy z Darmstadt – dziś partnerskiego miasta Płocka), wymieniliśmy też opaski na grobach żołnierzy polskich z 1920 roku – zapewniał H. Woźniak.*

Za kilka dni na większości grobów na płockich cmentarzach zabłysną znicze. Otrzymaliśmy potwierdzenie, że Cmentarz Garnizonowy co roku, 18 sierpnia odwiedzają harcerze, którzy zapalają także znicze 11 listopada na mogiłach zmarłych instruktorów.

1 listopada Cmentarza Garnizonowego najprawdopodobniej nikt nie odwiedzi, nikt nie przyjdzie zapalić zniczy.

Jola Marciniak

KAMPANIA SPOŁECZNA DOROŚLI DZIECIOM
- MAZOWSZE NA RZECZ
PRZECIWDZIAŁANIA NARKOMANII

www.mcps.com.pl
www.facebook.com/mcpswarszawa

**MAJZ WE MNIE
WSPARCIE!**

Sygnały ostrzegawcze

Okres dojrzewania to okres zmian u każdego dziecka. Niektóre z poniższych objawów są naturalnym elementem dzieciństwa, ale mogą też wskazywać na problemy z używaniem substancji psychoaktywnych.

Co powinno zaniepokoić rodzica u swojego dziecka?

- Zmienność nastrojów
- Dziwne pobudzenie
- Niecierpliwść
- Rozdrażnienie
- Oddalanie się od rodziny i przyjaciół
- Unikanie kontaktu
- Kłamanie
- Tajemniczość i niedostępność
- Problemy z nauką
- Późne powroty do domu
- Nocowanie poza domem bez uzgodnienia
- Nowi znajomi, którzy nie są zapraszani do domu
- Pozytywne wypowiedzianie się na temat narkotyków lub/i „dopalaczy”
- Nadmierny apetyt lub jego brak
- Przekrwione oczy
- Przewlekły katar

Na co zwrócić uwagę? Warto przyjrzeć się czy w pokoju lub mieszkaniu nie pojawiły się rzeczy, które mogą wskazywać na używanie narkotyków przez Twoje dziecko takie jak:

- Fifi, fajeczki, bibulki do skrętów, foliowe torebki strunowe,
- Proszek, tabletki nieznanego pochodzenia,
- Pisma dotyczące uprawy marihuany,
- Przesyłki pocztowe zawierające tabletki lub proszek.

Używanie narkotyków wiąże się z dodatkowymi wydatkami Twojego dziecka, dlatego też warto zwrócić uwagę, czy z domu nie znikają pieniądze i wartościowe przedmioty jak również osobiste rzeczy dziecka, które mogą być wartościowe a przez to sprzedane w celu zakupu narkotyków.

Ten i inne artykuły oraz opracowania znajdują się na stronie internetowej Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej (www.mcps.com.pl) w zakładce Kampania Społeczna „Dorośli dzieciom”.



20. MAZOWSZE

Kampania Społeczna objęta jest Honorowym Patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego Pana Adama Struzika



Marszałek Województwa Mazowieckiego

Kampania Społeczna finansowana jest ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego przeznaczonych na realizację Wojewódzkiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2017-2020.

Płynąłbyś, piasku życia, nieskończoną wstęgą...

Pożegnania



D. Ossowski

W serdecznym westchnieniu, modlitwie i chwili zadumy wspominamy przed Zaduszkami tych, którzy odeszli. Nie ma ich już w pejzażu miasta, ale żyją w naszej pamięci, pozostali na fotografiach, w sercach, w dobrych dziełach, które po sobie pozostawili. W roku 2018 i pod koniec roku 2017 odeszło wielu lekarzy, nauczycieli, społeczników. Tych, którzy mieszkali obok i tych, których spotykaliśmy na płockich ulicach. Odwiedzając płockie nekropole pochyłmy się także nad mogiłami obrońców ojczyzny w 100-lecie odzyskania niepodległości.

W październiku odeszła **Barbara Karaśkiewicz**, związana z Liceum Medycznym. Żegnano

również **Grażynę Piórkowską**, pielęgniarkę Oddziału Urologicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku. 1 września zmarł adwokat **Czesław Jaworski**, prezes Naczelnej Rady Adwokackiej w latach 1995-2001, redaktor naczelny „Palestry”.

W sierpniu odeszła doktor **Li-dia Konieczna-Krysztoforska**, psychiatra, wieloletni pracownik Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej, odznaczona Medalem Honorowym Okręgowej Izby Lekarskiej w Płocku. 9 sierpnia na Cmentarzu Komunalnym bliscy, przyjaciele i pacjenci żegnali dra n. med. **Sławomira Werenisa**, pulmonologa, ordynatora WSZ na Winiarach, wieloletniego pracownika poradni gruźlicy i chorób płuc. Społeczność „Me-

dyka” pożegnała wieloletnią nauczycielkę **Marię Zawistowską**, a Cech Rzemiosł Różnych – **Mieczysława Lipowskiego**.

W lipcu odbyło się pożegnanie **Tadeusza Kaczyńskiego**, założyciela szkół mundurowych, prezesa Płockiego Uniwersytetu Ludowego im. Wincentego Witosa oraz **Weroniki Kowalczyk** – dyrektorki Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 im. Księdza Jana Twardowskiego w Płocku. Zmarł dr **Tadeusz Podolski**, lekarz specjalista chirurgii ogólnej, w latach 1985-1994 Ordynator Oddziału Chirurgii II Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku. Na cmentarzu w Uniecku pedagoga i uczniowie Zespołu Szkół nr 6 pożegnali nauczyciela L O

im. Jagiełły, wcześniej kierownika Działu Opracowań w Bibliotece im. Zielińskich **Edmunda Zalewskiego**. Ze szkołami „Profesora” związana była **Karolina Jeleniewicz** – nauczycielka języka angielskiego, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego Zespołu Oświatowo-Konsultacyjnego „Profesor” w Płocku.

W czerwcu zmarła **Anna Trybuła**. Żegnali ją współpracownicy z Mazowieckiego Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy. Odszedł major **Hieronim Wysocki** – członek Związku Więźniów Politycznych Skazanych na Karę Śmierci w Okresie Reżimu Komunistycznego oraz Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, kombatant. **Tadeusz Harabasz** był długoletnim pracownikiem samorządowym i dyrektorem Wydziału Kształtowania Środowiska w Urzędzie Miasta Płocka. **Józef Świąteczak** pracował w GRUPIE ORLEN. Był założycielem i członkiem zarządu Stowarzyszenia Płockich Naftowców.

Nocą z 7 na 8 czerwca zmarła **Marianna Sankowska**, polonistka i wicedyrektorka L O im. Władysława Jagiełły. Nauczycielka z powołania, kochająca polski język, starała się zaszczyć tę miłość w uczniach. Dbała o poprawną polszczyznę, rozumienie słów, ładną wymowę. **Augustyna Pawła Sobczaka** – absolwenta L O im. Władysława Jagiełły, lekarza weterynarii żegnała na Cmentarzu Komunalnym dawna klasa IV E z „Jagiellonki”.

W maju odszedł **Henryk Ratkowski**, wieloletni członek Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego „Mazowsze” w Płocku. Zmarł również dr **Andrzej Papierowski**, zasłużony członek Towarzystwa Naukowego Płockiego, redaktor „Notatek Płockich”, autor licznych publikacji, współautor książki „Płocczanie znani i nieznani”.

Studenci i wykładowcy Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku pożegnali prof. dr hab. inż. **Andrzeja Straszaka**, dziekana Wydziału Informatyki SWPW.

Na cmentarzu przy Grabówce 19 kwietnia odbył się pogrzeb **Ryszarda Głósia**, dziennikarza, szefa delegatury urzędu wojewódzkiego w Płocku, pracownika Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy. W latach 1991-1994 pracował w redakcji „Tygodnika Płockiego”. Później objął funkcję sekretarza redakcji „Zycia Płocka”.

W kwietniu pożegnano doc. dr **Wiesława Końskiego** – praso-

znawcę, sekretarza generalnego TNP, redaktora naczelnego „Notatek Płockich”. Otrzymał tytuł Członka Honorowego TNP, był autorem monografii o płockiej Petrochemii i dzieła „Dwa wieki prasy płockiej”. W 1981 roku reaktywował tygodnik „Petro-Echo”. Był jego redaktorem naczelnym przez 5 lat. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Medycyna Płocka pożegnała w 2018 wielu pracowników służby zdrowia: doktor **Zdzisławę Garbacz** odznaczoną Medalem Honorowym Okręgowej Izby Lekarskiej w Płocku, starszą pielęgniarkę Oddziału Laryngologicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego **Grażynę Rzeszot**, doktora **Czesława Marcinkiewicza**, doktor **Marię Tomilę Siemek**.

Artur Bachman był dyrektorem Naczelnego Zespołu Opieki Zdrowotnej i lekarzem płockich aktorów. Zawsze pogodny i życzliwy pacjentom, oddany środowisku kultury.

W lutym odszedł **Waldemar Ciesielski** długoletni kierownik Nadzoru Wodnego Płock w Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej w Warszawie. Ksiądz prof. **Tadeusz Rutowski**, Małachowianin, należał do pierwszego pokolenia HZPiT „Dzieci Płocka”. Miał 89 lat. To były rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku, wykładowca matematyki i filozofii, autor licznych publikacji. **Tadeusz Fabisiak** był przewodniczącym Okręgowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

25 października na Cmentarzu Komunalnym Północnym w Warszawie (Wólce Węglowej) przyjaciele pożegnali **Jolę Korczak**. Absolwentka Małachowianki (rocznik 1985) ukończyła pedagogikę specjalną, a po dyplomie życie zawodowe związała z Warszawą. Kochała Płock i często do niego wracała. Ze spacerów po Tumskim Wzgórzu czerpała siły do walki z chorobą nowotworową. Tutaj czuła się lepiej, chodziła na koncerty, wernisaże, uczestniczyła w kulturze. Jeszcze przed miesiącem odwiedziła Płock, pełna nadziei, że wygra z chorobą i pojedzie w podróż do wymarzonego Włoch. Tradycyjnie jadła czerninę na starówce, spotkała się z przyjaciółmi w Dobrzykowie. Odwiedziła grób swojej polonistki na zabytkowym cmentarzu. Z koleżanką z klasy umówiła się na wyprawę do Gruzi... Miała 52 lata. (lesz)



D. Ossowski

Gdyby nie było śmierci,
życie nie wydawałoby się nam takie piękne

Panu
Romanowi Adamczykowi

wyraży głębokiego żalu i szczerego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają
koleżanki i koledzy
z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego
w Warszawie

Hanna Witt-Pasza

Nie potrafię być inna

– *Dłonie na ogół mam zimne. Bywało, że człowiek szedł wtedy do kranu z gorącą wodą i tak te dłonie sobie rozgrzewał. Przed koncertem proszę panie Iwonkę i Agatkę z administracji Płockiej Orkiestry Symfonicznej, które są ze mną za sceną, by rozgrzały mi dłonie. Tak je maltretują, że na scenę wychodzę z dłońmi kapitalnie rozgrzanymi, z przyjemnością, bez żadnej tremy. I gram tego Beethovena* – opowiada Hanna Witt-Pasza Rafałowi Kowalskiemu, autorowi książki „Być dla kogoś”. Wydawnictwo rozpoczęło nowy cykl Książnicy Płockiej.

Kto poznał Hannę Witt-Paszę, wie, że potrafi opowiadać. Równie zajmująco relacjonuje odbyte podróże, wrażenia z koncertów czy spotkania z ludźmi. Przed słuchaczami wyczarowuje i szczegółową sylwetkę pianisty, który grał we Wrocławiu, i tego, który wystąpił w sali koncertowej w Katowicach. W tym drugim mieście ona sama uczyła się gry na fortepianie i odnosiła pierwsze sukcesy na scenie.

Hanna Witt-Pasza jest bohaterką pierwszego z serii „Nowych portretów płocczan”. Wydawca – Książnica Płocka – inauguruje je pod nazwą „Płocczanie z urodzenia i wyboru”. – *Pragnieniem naszym jest, aby nowy cykl nie ograniczał się do płocczan „z urodzenia”, bo przecież nie to determinuje prawdziwe przywiązanie, umiejętność działania, szlachetność myśli i czynu. Równie ważni są ci, dla których trwanie w Płocku i dla Płocka stało się życiowym wyborem* – pisze we wstępie dyrektor Książnicy Joanna Banasiak. Płocczanką z wyboru jest Hanna Witt-Pasza.

Urodziła się w Wieluniu, w rodzinie ewangelickiej. Edukację muzyczną rozpoczęła wcześniej, pobierając prywatne lekcje gry na pianinie. Ukończyła Liceum Muzyczne w Katowicach w klasie prof. Zbigniewa Sliwińskiego, a potem akademię muzyczną. „Egzaminów na studia nie zdaje, wystarczy swia-

dektwo i moje dokonania z liceum. Niektórzy wykładowcy kilka miesięcy wcześniej słuchają mojego wykonania niezwykle efektownego utworu „Koncertstück f-moll na fortepian i orkiestrę” Webera z orkiestrą w filharmonii. Z dyrygentem Karolem Stryją kłaniamy się po nim trzystaście razy”.

Pasztowie zamieszkują w bloku przy Łukasiewicza. Lekarz musi być stale pod telefonem, żeby szpital mógł w każdej chwili wysłać po niego karetkę. W mieszkaniu telefonu nie ma. Ktoś podpowiada, żeby podłączyć się pod telefon apteki na Miodowej. Nad ulicą powstaje dodatkowa instalacja z kabli. Sprawdza się

kiestra Symfoniczna ma Steinwaya. Pani Hanna też czasem bywa solistką. Wykonuje np. fragment ze „Strasznego dworu”. W 1990 roku zostaje szefową orkiestry. Zaprasza sławy muzyki klasycznej i znanych wykonawców popularnych. Akustyka w teatrze jest może i dobra, ale nie dla symfoników. Podczas wizyty w mieście partnerskim Fort Wayne zauważyła specjalne ściany-ekrany w sali koncertowej. Po powrocie do miasta proponuje, żeby właśnie coś takiego zrobić w Płocku. Skutecznie. Akustyka poprawia się.

Oprócz pracy w PSM jest radną pierwszej kadencji odrodzonego sa-

wystąpiła w finale konkursu im. Paderewskiego jako reprezentantka Katowic od profesora Sliwińskiego. Pojechała średnio przygotowana. „Konkurs zaczynam od Bacha. Mówię, że poszedł mi kapitalnie, dostaje wysokie noty, idę dalej jak burza. W drugim etapie gram dużo polskiej muzyki. Paderewskiego, Chopina, Szymanowskiego. Po tym etapie idę do kina. A tu się okazuje, że przeszłam i jeszcze w nocy mam mieć próbę z orkiestrą, a na drugi dzień grę w finale”. W finale gra koncert dla publiczności – „Fantazję na tematy polskie” Chopina. Nie wygrywa, najlepszy jest Jurek Maksymiuk. Dostaje jednak dobre recenzje. Według krytyków gra „subtelny, pięknym tonem, a przy tym jest wyjątkowo skromna”.

Konkurs Paderewskiego mógł być dla Hanny Witt przepustką do kariery solistycznej. Na konkurs do Barcelony jednak nie wyjechała. W wielunińskiej kawiarni „Róża” zjawili się dwóch panów w granatowych garniturach. Zaproponowali paszport w zamian za informacje „ze świata”. Odmawia, paszportu nie dostaje.

W Płocku koncentruje się na pracy pedagogicznej. Działa w Stowarzyszeniu Miast Siostrzanych. Pomaga świetna znajomość języków: niemiecki, angielski, esperanto. Do Darmstadt wysłała uzdolnionych młodych muzyków – uczniów PSM. W 2011 otrzymuje tytuł „Płocczanin Roku”.

Autorem pierwszego portretu z cyklu „Płocczanie z urodzenia i wyboru” jest Rafał Kowalski. Z monologów bohaterki napisanych w pierwszej osobie, swoich obserwacji („Brudnopis Rafała”), fragmentów artykułów prasowych, zaproszeń („Z szuflady Hanny P”) interesująco złożył różne wątki biografii wyjątkowej kobiety. Nie jest to biografia nudna ani hagiografia. – *To bardziej wyrazisty szkic, niż szczegółowo dopieszczony obraz olejny* – uściśla autor.

Książkę uzupełniają suplementy. Autorką pierwszego jest uczennica Hanny Witt-Paszy, obecnie pedagog PSM. Drugiego – Urszula Ambroziak-Bereszczyńska, polonistka, prezeska Fundacji FERS. Czarno-białe fotografie ilustrują dzieciństwo bohaterki. Kolorowe to już czasy płockie.

Lena Szatkowska

Od Wagnera do Różyckiego i Moniuszki

Muzyczne 100 lat dla Niepodległej

Uroczysty koncert, którym płocki symfonicy uczczą okrągłą setną rocznicę odzyskania niepodległości odbędzie się 9 listopada. Na program złożą się: arie operowe Stanisława Moniuszki oraz kompozycje Ryszarda Wagnera, Edwarda Elgara, Karola Szymanowskiego, Ludomira Różyckiego. Wystąpią: Katarzyna Hołysz – sopran i Ewa Majcherczyk – sopran. Wieczór poprowadzi dyrygent Adam Banaszak.

Solistka Katarzyna Hołysz ukończyła Akademię Ekonomiczną w Poznaniu oraz Akademię Muzyczną im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu w klasie śpiewu prof. Krystyny Pakulskiej. Nagrała osiem płyt z repertuarem muzyki dawnej, sakralnej i operowej. Współpracuje z teatrami w Polsce i Niemczech. Występuje m.in. w rolach wagnerowskich (Venus w „Tannhäuserze”, Kundry w „Parsifalu”), moniuszkowskich (Halka), mozartowskich (Hrabina w „Weselu Figara”). Publiczność poznańska słyszała ją także w roli Madame w operze Francisca Poulenc’a „Głos człowieka” („La voix humaine”).



Katarzyna Hołysz

do wizyty Gierka. Wtedy całe miasto trzeba posprzątać, odświeżyć, a taki kabel przecież nie może sobie po prostu wisieć nad głowami. I znów Pasztowie zostają bez telefonu.

Pani Hanna uczy gry na fortepianie. Potem kieruje orkiestrą. Najpierw kameralną, którą tworzą muzycy z Płocka i innych miast oraz najzdolniejsi uczniowie PSM. Próbuje w małej szkolnej salce. Pierwszy koncert ma miejsce w 1975 roku. Artyści borykają się z brakiem nie tylko odpowiedniej sali, także instrumentów. Pianiści grają na fortepianie Ferster – „takim odpowiedniku trabanta”. Teraz już Płocka Or-

morządu. Angażuje się w budowę kaplicy ewangelickiej przy Kazimierza Wielkiego. Z jej inicjatywy wychodzi reprint Ewangelii wg św. Mateusza z 1551 r., przetłumaczonej przez Stanisława Murzynowskiego. Od początku wspiera też powstanie Muzeum Żydów Mazowieckich.

Hanna Witt-Pasza bywa na wszystkich koncertach, premierach, wernisażach. W sali szkoły muzycznej ma swoje stałe miejsce w rzędzie siódmym. Nie omija Sannik, Filharmonii Warszawskiej ani Bydgoszczy. Tę ostatnią darzy szczególnym sentymentem. Tam właśnie w 1961 roku

we własnym, autorskim przekładzie na język polski, wystawionej po raz pierwszy w Polsce. W 2010 roku sopranistka wystąpiła w tytułowej partii „Fidelii” Beethovena w impresaryjnej produkcji Elżbiety Pendereckiej i Stowarzyszenia im. Ludwika van Ludwiga Beethovena oraz Orkiestry Akademii Beethovenowskiej. Za swoje kreacje wokalne otrzymała w 2011 roku nagrodę krytyków i melomanów Trójmiasta (role Halki i Lady Makbet kreowane w Operze Bałtyckiej). W 2012 roku dostała Teatralną Nagrodę Muzyczną im. Jana Kiepury dla Najlepszej Śpiewaczki sezonu 2011/2012.

Druga z solistek, Ewa Majcherczyk, jest absolwentką Akademii Muzycznej w Katowicach oraz Królewskiej Akademii Muzycznej w Kopenhadze w klasie Tonny’ego Landy. Była dwukrotną stypendystką Laboratorio Toscano della Lirica – Opera Studio. Jest laureatką m. in.: Simone Alaimo International Vocal Competition oraz Il Bel Canto nella Valle dei Templi (I nagroda i trzy nagrody specjalne). Debiutowała w roli Adiny w „Napoiu miłosnym” Donizettiego pod batutą F. Bottigliero w Filharmonii Jeleniogórskiej oraz jako Hanna w „Strasznym dworze” Moniuszki pod batutą T. Serafina w Operze Śląskiej. Z sukcesem kreowała partie: Juliette („Romeo

i Julia” Gounoda), Kunegundy („Kandyd” Bernsteina), Łucji („Łucja z Lammermooru” Donizettiego), Violetty („Traviata” Verdiego), Micaeli („Carmen” Bizeta), Gildy („Rigoletto” Verdiego), Musetty („Cyganeria” Pucciniego), Pierwszej Damy i Papagena („Czarodziejski flet” Mozarta), Anny Frank („Dziennik Anny Frank” Firda), Bolesława („Ubu Rex” Pendereckiego), Mrs. P. („The Man Who Mistook His Wife for a Hat” Nymana). Koncertowała w Niemczech, Belgii, Danii, Hiszpanii, na Litwie oraz Słowacji. W 2016 roku ukazała się jej płyta „Canción” z interpretacjami kompozycji F. Bottigliero.

Ewę Majcherczyk można obecnie usłyszeć na scenie Opery Śląskiej (Angiolina, „Don Desiderio” Józefa Michała Ksawerego Poniatowskiego). W grudniu wystąpi w Operze Narodowej w Warszawie w spektaklu „Czarodziejski flet” (rola Pierwszej Damy).

Płocki koncert poprowadzi dyrygent Adam Banaszak, absolwent poznańskiej Akademii Muzycznej w klasie dyrygentury symfoniczno-operowej prof. Marcina Sompolińskiego, związany z Operą Wrocławską.

Bilety w cenie 40 zł można kupować w kasie biletowej POS przy ul. Bielskiej 9/11.

(lesz)

Z aplikacją ORLEN Mobile

Najszybsze tankowanie w Polsce

PKN ORLEN udostępnił nową funkcjonalność w aplikacji ORLEN Mobile, dzięki której kierowcy mogą płacić za paliwo bezpośrednio przy dystrybutorze. W okresie promocji dla tych, którzy po zapłaceniu rachunku za paliwo, skorzystają z oferty sklepowej i gastronomicznej w aplikacji zostały przygotowane atrakcyjne kupony rabatowe. System został wdrożony również na stacjach Benzina w Czechach. Wdrożenie tej funkcjonalności przebiegało w kilku etapach i rozpoczęło się w połowie 2016 roku.

Nowa wersja aplikacji ORLEN Mobile, dostępna na systemy iOS i Android, umożliwia dokonanie płatności poprzez zeskanowanie kodu QR znajdującego się na dystrybutorze. Aby korzystać z usługi, wystarczy dokonać rejestracji oraz dodać swoją kartę płatniczą z odblokowaną możliwością płatności internetowych. Mobilne płatności dostępne są na wybranych 1300 stacjach własnych Koncernu w Polsce, na których dystrybutory oznakowane są specjalną naklejką. Z aplikacji mogą skorzystać osoby indywidualne i prowadzące działalność gospodarczą.

– Rekordowe wyniki odnotowywane w tym roku przez nasz segment detaliczny, potwierdzają, że wprowadzane zmiany na stacjach PKN ORLEN wpisują się bardzo dobrze w oczekiwania rynku. Z jednej strony konsekwentnie rozwijamy ofertę paliwową i pozapaliwową, wprowadzając również wysokiej jakości produkty od polskich producentów. Z drugiej zaś podnosimy standardy obsługi kierowców. Płatności mobilne to kolejny krok mający na celu podniesienie satysfakcji klientów, umożliwiając skrót czasu związane-



Prezes PKN ORLEN Daniel Obajtek i Patrycja Klarecka, Członek Zarządu ds. Sprzedaży Detalicznej, zaprezentowali dziennikarzom nowy system płatności na stacji paliwowej w Warszawie, przy ul. Powązkowskiej 43

go z tankowaniem aut. Niedawno otworzyliśmy najnowocześniejszą stację w Europie ORLEN Drive, wprowadziliśmy usługę mobilnego kasjera. To wszystko sprawia, że umacniamy naszą pozycję i to właśnie nasza sieć wyznacza trendy

na polskim, ale również europejskim rynku stacji paliw – powiedział Daniel Obajtek, Prezes Zarządu PKN ORLEN.

Rozwiązanie usprawni i przyspieszy obsługę klientów, którzy dokonują jedynie zakupu

paliwa, ale także ułatwi korzystanie ze stacji osobom z ograniczoną sprawnością ruchową czy też rodzicom podróżującym z małym dzieckiem. Usługa adresowana jest również dla tych klientów, którzy wolą już po zwolnieniu dystrybutora, bez pośpiechu, dokonać dalszych zakupów – w tym skorzystać z oferty gastronomicznej na stacji. W okresie promocji dla klientów, którzy po zapłaceniu rachunku za paliwo będą jednak chcieli skorzystać z oferty sklepowej i gastronomicznej, firma przygotowała w aplikacji atrakcyjne kupony rabatowe.

– Nowa wersja aplikacji ORLEN Mobile, oprócz płatności przy dystrybutorze, daje między innymi również dostęp do historii transakcji czy zbierania punktów VITAY. Oprócz wygody korzystania z płatności mobilnych kluczowym aspektem było dla nas bezpieczeństwo klientów. Dziś naszym klientom oddajemy produkt w pełni niezawodny i spełniający najwyższe standardy w zakresie ochrony danych. Na przykład zgodnie

z najnowszymi trendami w dziedzinie płatności internetowych, w trakcie transakcji nie są przekazywane dane karty, a jedynie jej wirtualny numer – powiedziała Patrycja Klarecka, Członek Zarządu ds. Sprzedaży Detalicznej.

Równolegle z uruchomieniem usługi płatności ORLEN Mobile na rynku czeskim wdrożono analogiczne rozwiązanie Benzina Payment, które swoim zasięgiem obejmuje całą sieć 406 stacji paliw należących do Grupy ORLEN w Czechach.

Wprowadzenie modułu płatniczego ORLEN Pay w aplikacji ORLEN Mobile zrealizowane zostało w ramach szerszego projektu. Pierwszym jego etapem było wdrożenie w połowie 2016 r. systemu płatności mobilnych mFLOTA, który skierowany był wyłącznie do klientów biznesowych. Od początku plany obejmowały rozszerzenie tej usługi na klientów indywidualnych.

Łącznie, w kraju i za granicą, PKN ORLEN dysponuje blisko 2800 nowoczesnymi stacjami paliw. Segment detaliczny jest jednym z filarów działalności Koncernu, który w tym roku wypracowuje rekordowe wyniki. W 3 kwartale 2018 roku segment detaliczny wypracował EBITDĘ wg LIFO na poziomie 723 mln zł. To oznacza wzrost o 113 mln zł. Do dobrego wyniku przyczynił się wzrost wolumenów sprzedaży na wszystkich rynkach, łącznie o 7% (w tym: w Polsce o 5%, w Czechach o 9%, na Litwie o 11% i w Niemczech o 11%).

opr. (t)

**Od 1 grudnia
zwolnienia lekarskie
będą wystawiane tylko
elektronicznie!**

- Bez wypisywania druków przez lekarza
- Bez dostarczania zwolnienia do pracy przez pacjenta
- Z natychmiastowym powiadomieniem pracodawcy

**Chcesz poznać wszystkie korzyści?
Wejdź na www.zus.pl/ezla**

Finał konkursu niepodległościowego

Sto pytań na stulecie

W Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Dwujęzycznymi im. T. Kościuszki, z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, odbył się Gostyniński Turniej Historyczny pt. „Sto pytań na sto lat niepodległości”.

Organizatorem wydarzenia było gostynińskie liceum. Konkurs adresowany był do młodzieży szkolnej oraz wszystkich chętnych, dorosłych mieszkańców Gostynina. Składał się ze stu pytań zamkniętych, sformułowanych w ten sposób, że każde z nich dotyczyło jednego roku: i tak

na przykład pierwsze zadanie związane było z rokiem 1918, drugie z 1919, trzecie z 1920, aż do pytania nr 100 dotyczącego roku 2017. Czas na napisanie testu wyniósł 100 minut.

Laureatami konkursu zostali:

W kategorii szkół:

· I miejsce – Błażej Głowacki z Zespołu Szkół im. Leokadii Bergerowej w Płocku;

· II miejsce – Jakub Przybyszewski z Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. T. Kościuszki w Gostyninie;

· III miejsce – Wiktor Jędrzejczak z Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycz-

nymi im. T. Kościuszki w Gostyninie.

W kategorii open:

· I miejsce – Arkadiusz Szulczewski;

· II miejsce – Anna Nowicka;

· III miejsce – Marek Osmałek.

Organizatorzy konkursu wyrazili nadzieję, że dzięki takim inicjatywom młode pokolenie będzie interesować się historią swojego regionu, ale też całej Polski. Z kolei dorosłym osobom dał on szansę na wykazanie się znajomością faktów historycznych z przeszłości rodzinnego kraju. (eg)



LO im. T. Kościuszki w Gostyninie

Dorośli uczestnicy konkursu oceniani byli w kategorii open

Rowerowa pielgrzymka do Włocławka

Grupa rowerzystów z Gostynina wzięła udział w dorocznej pielgrzymce rowerowej na tamę we Włocławku – miejsca śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Wspólnie z grupą z Płocka zapalili znicze i modlili się przy Krzyżu – Pomniku zamordowanego przez „bezpiekę” 34 lata temu kapelana „Solidarności”.

W pielgrzymce rowerowej do Włocławka wzięło udział dziesięć rowerzystów z Gostynina,

wraz z burmistrzem Pawłem Kalinowskim. W jedną stronę przejechali 46 km. W Nowym Duninowie spotkali się z grupą z Płocka z senatorem Markiem Martynowskim. Do Włocławka wjechali razem, aby pod Krzyżem – Pomnikiem bł. ks. Jerzego Popiełuszki i w miejscu jego męczeńskiej śmierci (gdzie wrzucono jego ciało do wody), odmówić modlitwę i zapalić znicze.

W ten sposób uczcili pamięć o polskim księdzu, kapelanie war-

szawskiej „Solidarności”, obrońcy praw człowieka w PRL, zamordowanym przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Ten błogosławiony i męczennik Kościoła katolickiego został pośmiertnie odznaczony Orderem Orła Białego – najwyższym polskim odznaczeniem państwowym.

Główne uroczystości rocznicowe we Włocławku odbyły się z udziałem prezydenta RP Andrzeja Dudy oraz biskupa włocławskiego Wiesława Meringa. Powiedział on m. in., że tamta we Włocławku jest „jednym z najważniejszych miejsc w Polsce”. Tu ludzie przychodzą, żeby „dokończyć swoistego egzaminu ze swojego myślenia o Polsce”.

(eg)

Pobyt dzienny dla 30 dzieci

Punkt do lat 3

W Gostyninie powstało kolejne miejsce pobytu dziennego dla 30 dzieci do lat 3. Klub Dziecięcy „Uśmiech Malucha” znajduje się przy ul. Wojska Polskiego 23. Jest potrzebny rodzicom, którzy pracują, a nie mogą z własnych środków opłacić prywatnej opieki.

Stworzenie w mieście Klubu Dziecięcego „Uśmiech Malucha” jest odpowiedzią na potrzeby mieszkańców, zwłaszcza młodych rodziców wychowujących małe dzieci. W ciągu dnia trzeba im za-

pewnić odpowiednią opiekę, a także interesujące zajęcia. Społeczność Gostynina zgłaszała potrzebę utworzenia kolejnego takiego miejsca w mieście. Placówka dla 30 dzieci przy ul. Wojska Polskiego 23 jest więc odpowiedzią na potrzeby mieszkańców.

Burmistrz Paweł Kalinowski podczas otwarcia klubu wyraził nadzieję, że zarówno rodzice, jak i maluchy chętnie będą korzystali z możliwości rozwoju i zabawy w bezpiecznym i nowoczesnym

miejsu. Podziękował za zaangażowanie w otwarcie placówki i jej funkcjonowanie kierownik klubu Iwona Rzegockiej-Gontarek, pracownikiem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Urzędu Miasta. Podziękowania przyjął także Henryk Pakulski, właściciel Zakładu Wielobranżowego PHU, za to, że „rzetelnie i sprawnie” wykonał remont lokalu na klub.

Na uruchomienie Klubu Dziecięcego „Uśmiech Malucha” miasto pozyskało fundusze z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, w ramach resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi do lat 3 „Maluch +”, w wysokości 553.600 zł.

(eg)

Nauczyciele jazdy muszą się szkolić

W Gostynińskim Centrum Edukacyjnym przy ul. Polnej zorganizowano kolejną edycję warsztatów doskonalenia zawodowego dla instruktorów i wykładowców nauki jazdy. Gospodarzem spotkania był dyrektor szkoły Wojciech Kielbasa, a patronowało mu Starostwo Powiatowe w Gostyninie.

Zajęcia dla nauczycieli jazdy samochodowej przeprowadzili specjaliści: Mariusz Papuga, właściciel Super O. S. K. „Alfa” z Warszawy oraz Grzegorz Matuszewski, wykładowca i pracownik WORD we Włocławku.

Tematem zajęć było prawo o ruchu drogowym, metodyka nauczania, zagadnienia z psychologii, tech-

nika kierowania pojazdem, bezpieczeństwo ruchu drogowego, zasady prowadzenia O. S. K., omawianie najczęściej popełnianych błędów, ocena sposobu szkoleń oraz nadzór nad OSK.

Uczestnikami warsztatów byli właściciele i kadra O. S. K z powiatów: gostynińskiego, łęczyckiego, kutnowskiego, płockiego i sierpeckiego. Odbyły się one z inicjatywy starosty gostynińskiego Tomasza Matuszewskiego, który od lat opiekuje się merytorycznie szkoleniami dla instruktorów i wykładowców.

Spotkanie szkoleniowe zorganizował Roman Garstka, właściciel Gostynińskiego Ośrodka Szkolenia Kierowców. (eg)

Festiwal chórów

Na Zamku Gostynińskim odbył się I Ogólnopolski Festiwal Chórów Avis Cantores. Swoje wokalne umiejętności i talenty zaprezentowało siedem zespołów.

W festiwalu uczestniczyły chóry z Gostynina i okolic Płocka oraz Swarzędza. Zwycięzcą został Chór Chaverim ze Swarzędza. Pierwsze i drugie miejsce przypadło płockim chóróm – Tibi Cantamus i Solidarni. Miejsce trzecie zdobył Chór Vox Cordis, działający przy Gminnym Centrum Kultury i Tradycji Wsi

w Białem, którego dyrygentem jest Michał Pilichowicz. Najlepszym dyrygentem został Daniel Iwanowski ze Swarzędza.

W ramach festiwalu odbył się także koncert muzyki filmowej i rozrywkowej w wykonaniu zespołu DownTown Brass. Zespół instrumentów dętych blaszanych zachwycał słuchaczy, wykonując popularne melodie, znane z filmów czy bajek. Na zakończenie festiwalu wszystkie chóry wspólnie wykonały „Rotę” do słów Marii Konopnickiej. (eg)

W ramach Budżetu Obywatelskiego

Urządzili bibliotekę

Nowe regaly na książki zakupiono dla Filii nr 1 przy ul. Płockiej 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jakuba z Gostynina w Gostyninie, za środki uzyskane z Budżetu Obywatelskiego. Placówka w ten sposób zrealizowała projekt pod nazwą „Urządzamy bibliotekę”.

mistrz Paweł Kalinowski.

Nowe regaly, wykonane z wysokiej jakości materiałów, gwarantują długie użytkowanie i bezpieczeństwo przechowywanych w nich zbiorów. Było to tym bardziej potrzebne, że Filia nr 1 obsługuje duże osiedle, z blokami i domami prywat-



MBP im. Jakuba z Gostynina

Dyrektor Katarzyna Leśniewska i burmistrz Paweł Kalinowski

Filia gostynińskiej biblioteki mogła zakupić nowe regaly biblioteczne w ramach projektu „Urządzamy bibliotekę”, ponieważ pozyskała z Budżetu Obywatelskiego środki finansowe na ten cel. Liderkami projektu były panie: Wiesława Zera i Anna Ścibor.

Pierwszy etap projektu zrealizowała dyrektor biblioteki Katarzyna Leśniewska wraz z kierownik Filii nr 1 Grażyną Staniszewską oraz emerytowaną bibliotekarką Haliną Pakulską. Oficjalnego otwarcia placówki po zmianach dokonał bur-

nymi. Poza tym współpracuje ze Szkołą Podstawową nr 3 i prowadzi spotkania dla osób niepełnosprawnych m.in. z Warsztatów Terapii Zajęciowej. Ponadto przy Filii nr 1 działa Dyskusyjny Klub Książki.

Jej niewątpliwym atutem jest posiadanie własnego budynku, w którym część biblioteczna zlokalizowana jest na parterze, co ułatwia dostęp do biblioteki zarówno osobom niepełnosprawnym, jak i matkom z dziećmi w wózkach.

(eg)

Konferencja w skansenie

O konstytucji biznesu

W sali konferencyjnej w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu odbyła się konferencja na temat: „Konstytucja Biznesu a zadania Krajowej Administracji Skarbowej”. Konferencja została zorganizowana przez naczelnik Urzędu Skarbowego w Sierpcu we współpracy z Burmistrzem Miasta Sierpca.

W konferencji uczestniczyli Paweł Cybulski, Podsekretarz Stanu, zastępca szefa Krajowej Administracji Skarbowej, poseł na Sejm Waldemar Olejniczak, przedstawiciele administracji samorządowej, naczelnicy oświatowych urzędów skarbowych, sierpeccy przedsiębiorcy oraz uczniowie szkół średnich z opiekunami i lokalne media. Minister Paweł Cybulski przedstawił zadania Krajowej Administracji Skarbowej w odniesieniu do Konstytucji Biznesu, wskazując jak ważne jest partnerstwo pomiędzy Krajową Administracją Skarbową a przedsiębiorcami przy tworzeniu Konstytucji Biznesu. Podkreślił, że „administracja państwowa ma służyć działaniom, aby dobrze funkcjonował kraj”. Dlatego „KAS chce stworzyć mocne Państwo.” Misją



US Sierpc

KAS jest „zapewnienie stabilnych, efektywnych i zrównoważonych finansów państwa oraz wysokiej jakości świadczonych usług”. Do tego potrzebni są ludzie, gdyż „podstawą KAS są właśnie ludzie, bez których nic nie zrobimy”.

Jak podkreślano na konferencji, reforma służb skarbowych i celnych, poprzez ich połączenie i utworzenie KAS jest istotnym elementem strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju. To połączenie służb jest „dużym procesem”, który trwa. – *Biznes, jak i administracja powinny istnieć ze sobą, wzmacniać się. Reforma KAS jest ukierunkowana na poprawę sprawności funkcjonowania służb, poprawę służby podatkowców (przyjazność i partnerstwo), walkę z przestępczością gospodarczą, po-*

przez uszczelnienie systemu podatkowego. Wiele przed nami, ale tylko we współpracy z przedsiębiorcami – mówił minister Cybulski.

Posel Waldemar Olejniczak dodał, że trwają prace nad takim kształtem Konstytucji Biznesu, aby jej zasady w jak największym stopniu ułatwiały prowadzenie działalności przez podatników i pracę urzędnikom. O znaczeniu partnerstwa i przyjazności w relacji urząd – przedsiębiorca, na każdym etapie postępowania mówiła naczelnik sierpeckiej skarbowki Monika Jastrzębska. – *Stąd też nieustanne dążenie pracowników sierpeckiego urzędu skarbowego do doskonalenia organizacji i działań poprawiających obsługę podatników – mówiła Monika Jastrzębska.*

Konferencja była okazją do zapoznania się z ofertą dydaktyczną dla przedsiębiorców. Te przedstawił dr Paweł Kaczmarczyk, prodziekan WNEI Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. W trakcie konferencji przedsiębiorcy zadawali wiele pytań ministrowi Cybulskiemu z zakresu różnych dziedzin podatkowych, działań dotyczących uszczelniania systemu podatkowego i przewidywanych zmian w podatkach. Tradycyjnie muzycznym przerwem podczas konferencji był występ zespołu „Podatkowe nuty” z Urzędu Skarbowego w Sierpcu.

rad

Licealistka wśród najlepszych!

Nagroda za historyczną pasję

Zuzanna Prószyńska, uczennica klasy II B w Liceum Ogólnokształcącym im. m. jra H. Sucharskiego w Sierpcu zajęła drugie miejsce w konkursie literacko – historycznym „O Szabę Komendanta”.

sumowania tegorocznej edycji konkursu Anna Krusiewicz, nauczyciel konsultant w zakresie języka polskiego i historii oraz wiedzy o społeczeństwie z Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia nauczycieli w Płocku i członek kon-



LO Sierpc

Finałowa gala i ogłoszenie wyników konkursu odbyło się w sali barokowej Muzeum Diecezjalnego w Płocku. W tym roku uczniowie szkół mazowieckich już po raz siódmy mogli wykazać się literacką i historyczną wiedzą. Do udziału pasjonatów pisanie zaprosili organizatorzy: Biblioteka Pedagogiczna w Płocku i Stowarzyszenie „PATRIA POLONIA”. Temat tegorocznej edycji przypadającej w 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę brzmiał „Drogi do Wolności”. A sam konkurs to pomysł na pobudzanie zainteresowań historią ojczyzny i regionu, aktywności literackiej i aktywności twórczej.

Zuzanna Prószyńska, literackie i pisarskie pasje rozwija pod kierunkiem polonistki Marleny Peplińskiej. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych Zuzanna zajęła drugie miejsce. I jak mówiła podczas pod-

kursowego jury, tegoroczny temat wcale nie należał do najłatwiejszych. Bo wolność to słowo bardzo szerokie. Ale uczniowie doskonale poradzi sobie z tematem. I tegoroczne prace były na naprawdę wysokim poziomie. Uczniowie pokazali, że chociaż o wolności trudno jest pisać, to jednak można to pięknie zrobić w prosty sposób. W pracach pojawiały się przeróżne interpretacje od bardzo osobistych, gdzie była mowa o osobach najbliższych, o tym jakie trudy przeżywała rodzina by walczyć o wolność, po prace o roli kobiet w drodze do wolności. Gratulacje od jurorów i organizatorów konkursu otrzymali wszyscy uczniowie, wszyscy nauczyciele. W siódmej edycji konkursu główna nagroda konkursu, symboliczna Szabla Komendanta powędrowała do III LO im. M. Dąbrowskiej w Płocku.

rad

Unijna dotacja dla szpitala

Ponad 2,8 mln zł otrzymał szpital powiatowy w Sierpcu na kompleksową termomodernizację budynku. Decyzję o przekazaniu unijnego dofinansowania podjął zarząd województwa mazowieckiego.

Projekt dotyczący powyższej inwestycji uzyskał najwyższą ocenę ze wszystkich wniosków w ramach konkursu. Przyznana dotacja pozwoli poprawić efektywność energetyczną budynków szpitala. Jak mówiono podczas uroczystego podpisania umowy w obecności marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika, wójt powiatu sierpeckiego i Rafała Wiśniewskiego dyrektora szpitala, to bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców powiatu sierpeckiego i okolic. Bo realizacja projektu przyczyni się do zwiększenia efektywności energetycznej budynków i do ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Kompleksowa ter-

momodernizacja szpitala powiatowego w Sierpcu będzie realizowana już wkrótce. Decyzją zarządu województwa mazowieckiego inwestycja otrzymała ponad 2,8 mln zł wsparcia unijnego w ramach RPO WM 2014-2020.

Termomodernizacja zostanie wykonana w czterech połączonych ze sobą budynkach szpitala w Sierpcu. Obiekty zostaną nie tylko docieplone, wymienione zostaną również okna, drzwi oraz grzejniki wraz z instalacją zaworów termostatycznych i zaworów podpiwnowych. Modernizację przejdzie także węzeł ciepły c. o. i c. w. u. Poza tym w budynkach zainstalowane zostaną 32 kolektory słoneczne na potrzeby c. w. u. Pojawi się też energooszczędne oświetlenie wspomagane poprzez 160 paneli fotowoltaicznych.

Całkowita wartość projektu wynosi 3 555 400,00 zł. Kwota dofinansowania stanowi 2 844 320,00 zł.

rad



Samorząd Województwa Mazowieckiego

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Wójt podpisał umowę z wykonawcą na realizację pierwszego etapu przebudowy drogi gminnej w miejscowości Dziedzice. Inwestycje wykona firma Drog-Bet Marcin Głuchowski z Sochaczewa.

Bodzanów

W Szkole Podstawowej w Nowym Miszewie odbył się II Powiatowy Festiwal Piosenki Żołnierskiej i Patriotycznej. Wzięli w nim udział uczniowie ze szkół podstawowych z Kanigowa, Święcieńca, Radzanowa, Bodzanowa, Wyszogrodu oraz Nowego Miszewa.

Brudzeń Duży

We wtorek, 6 listopada w godz. 9.00 – 13.00 w Urzędzie Gminy dyżurować będą pracownicy biura Związku Gmin Regionu Płockiego. Dyżur dotyczy kwestii związanych z gospodarką odpadami na terenie gminy.

Bulkowo

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Bulkowie wzięli udział w zawodach sportowych w biegach przełajowych w Sierpcu. Podczas zawodów trójka z nich – K. Załęcka, Z. Skibińska oraz J. Graczyk zakwalifikowali się do Mistrzostw Mazowsza w tej dyscyplinie.

Drobin

Do poniedziałku, 5 listopada, można zgłaszać drużyny, które chcą brać udział w XI edycji Drobińskiej Ligi Halowej. Organizator, czyli Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji informuje, że ilość miejsc jest ograniczona, a o uczestnictwie decyduje kolejność zgłoszeń.

Gąbin

W niedzielę, 4 listopada, odbędzie się spektakl teatralny „Przygody Marcelianka Majstra-Klepki” przygotowany przez Stowarzyszenie Teatr Per Se. Sztukę będzie można zobaczyć w sali OSP Gąbin (ul. Stary Rynek 15), początek o godz. 18.00.

Gostynin

Wojskowe Koło Łowieckie nr 308 przy wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie informuje, że w sobotę, 3 listopada, w godz. 7.30-16.00 na terenie obwodu łowieckiego nr 304 (gmina Gostynin) odbędzie się polowanie zbiorowe.

Gozdowo

Osiem drużyn uczestniczyło w turnieju piłki nożnej o puchar wójta gminy Gozdowo. Mecze rozegrano w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Gozdowie.

Kutno

Kutnowski Dom Kultury zaprasza w niedzielę, 4 listopada, do wzięcia udziału w projekcie „Uszyj Białą-Czerwoną”. Podczas zajęć będzie można własnoręcznie uszyć flagę Polski, wszystkie materiały zapewnia organizator. Początek wydarzenia o godz. 13.00 w KDK (ul. Żółkiewskiego 4).

Spacerkiem po gminach

Łąck

Trzy jednostki OSP otrzymały dofinansowanie ze środków powiatu plockiego na zakup sprzętu ratowniczego oraz umundurowania. OSP w Korzeniu otrzymało dofinansowanie w wysokości 3132 zł, OSP w Zdworzu – 4192 zł oraz OSP w Sendeniu – 4172,16 zł.

Mała Wieś

Trwa zbiórka darów dla Hotelu dla bezdomnych psów. Potrzebne są koce, kołdry, sucha i mokra karma, legowiska, smycze i obroże. Wszystkie dary można przynosić od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00 do Gminnego Centrum Kultury MultiOsada.

Mochowo

Zakończyła się przebudowa drogi powiatowej relacji Ligo-wo – Mochowo. Prace prowadzone były na odcinku 3 km. Inwestycja obejmowała położenie nowego asfaltu i budowę zatok autobusowych z opaskami chodnikowymi oraz budowę zjazdów. Koszt prac wyniósł 989 787,27 zł, w tym unijne dofinansowanie z programu PROW wyniosło 472 647,00 zł.

Nowy Duninów

Firma Techramps Piotr Nowak z Krakowa rozpoczęła prace przy budowie Skateparku na terenie przy Szkole Podstawowej w Nowym Duninowie. Planowany termin zakończenia inwestycji to 28 listopada 2018 r.

Pacyna

Dzięki współpracy z firmą ITV MEDIA Sp. z o. o, która jest beneficjentem programu operacyjnego Polska Cyfrowa, dobiega końca budowa nowoczesnej sieci światłowodowej zapewniającej dostęp do dużych prędkości internetu.

Raciąż

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Raciążu zaprasza na zajęcia plastyczne dla dzieci. Zajęcia odbywają się we wtorki i czwartki w godz. 13.30-15.00 w siedzibie organizatora.

Radzanowo

Do poniedziałku, 5 listopada, można składać swoje prace na konkurs „Nie daj się zapomnieć”. Zadaniem uczestników jest napisanie listu do swojego prawnika. Najlepsze prace zostaną zdeponowane w kapsule czasu. Więcej informacji na funpage'u Centrum Kultury i Sportu w Radzanowie.

Rościszewo

W środę, 17 października, w Domu Kultury w Rościszewie, odbył się jubileusz Złoty i Diamentowych Godów. Gratulacje i życzenia otrzymali małżonkowie, którzy przeżyli ze sobą 50 i 60 lat.

Sanniki

Do 31 października w Europejskim Centrum Plenerowym im. Fryderyka Chopina można oglądać wystawę plenerową „Polskie flotyllę rzeczne 1918-1939”. Na wystawie prezentowane są fotografie ze zbiorów Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni.

Sesja Rady Powiatu w Płocku

W różnych nastrojach

Przedostatnia sesja Rady Powiatu w Płocku przebiegła pod znakiem wahających się nastrojów. Jeszcze zanim się zaczęła, w kuluarach dominował nastrój pewnego przynębienia, zwłaszcza wśród radnych, którzy stracili mandaty po wyborach samorządowych. Ale później było podniosłe i patriotyczne.

O podniosły nastrój zadbał zespół wokalny Art Menu, pod kierunkiem Andrzeja Sitka, który na początku sesji wystąpił z krótkim koncertem

pieśni patriotycznych. Zespół, który od dwóch miesięcy ćwiczy w sali starostwa, gdzie odbywają się sesje, rozpoczął od hymnu państwowego i „Roty”. Kilkanaście dziewcząt urzekło swoim śpiewem uczestników sesji, którzy nagrodzili występ gromkimi brawami.

Potem radni wrócili do sesyjnej rzeczywistości. Starosta płocki Mariusz Bieniek poprosił o wprowadzenie do porządku obrad trzech nowych uchwał – udzielenia pomocy finansowej Gąbinowi w wysoko-

Inicjatywa „Sfory” z Blichowa

Harcerski festiwal filmów

Już po raz trzeci odbędzie się Harcerski Festiwal Filmów o Tematyce Historycznej Blichowo – Płock 2018. Podsumowanie festiwalu zaplanowano na 17 listopada w Nowym Kinie Przedwiośnie. Prace można nadsyłać do 12 listopada.

fotograficzny lub telefon.

Regulamin konkursu przewiduje nagranie filmu 4-5 minutowego, którego treść nawiązuje do wydarzeń z historii Polski, z lat 1914 – 1990. Konwencja filmu zależy od autorów i ich pomysłowości.



Festiwal przygotowują harcerze z 44 Drużyny Starszoharcerskiej „Sfora” z Blichowa (gm. Bulkowo). W tym roku szkoła w Blichowie, w której działa drużyna, otrzymała na organizację przedsięwzięcia wsparcie finansowe z Fundacji Grupy PERN. Ogólnopolski przegląd amatorskiej twórczości filmowej dzieci i młodzieży został zorganizowany w ramach dofinansowania projektów związanych z obchodami 100 – lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

Aby wziąć udział w festiwalu, wystarczy interesować się filmem, być aktywnym i twórczym, wcielić się w rolę reżysera, scenarzysty czy aktora. Konkurs filmów przeznaczony jest dla młodzieży działającej w organizacjach harcerskich, ale nie tylko. Mogą w nim brać udział także osoby niezhłeszone. Celem konkursu jest realizacja filmu o tematyce historycznej, który można nakręcić w swojej szkole, drużynie czy zastępie. Nie trzeba mieć profesjonalnego sprzętu, wystarczy kamera, aparat

W konkursie mogą brać udział filmy dokumentalne, animowane, fabularne lub teledyski. Najlepsze filmy zostaną zaprezentowane i nagrodzone podczas uroczystej gali festiwalowej w płockim kinie.

Aby wziąć udział w konkursie filmy na nośniku cyfrowym należy dostarczyć do organizatora razem z załączonym formularzem w terminie do 12 listopada. Film trzeba dostarczyć lub przesłać do koordynatora konkursu: Przemysław Szelągowski, Szkoła Podstawowa im. Armii Krajowej w Blichowie, 44 DSH „Sfora”, Blichowo 61a, 09-454 Bulkowo. Filmy dostarczone po 12 listopada nie zostaną dopuszczone do udziału w konkursie, ale mogą zostać wyświetlone podczas festiwalu.

Regulamin konkursu można znaleźć na stronie i profilu społecznościowym Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Blichowie. Szczegółowych informacji udziela: phm. Przemysław Szelągowski e-mail: przemek019@op.pl. (gsz)



Grzegorz Szkopek

Sesję rozpoczął krótki koncert zespołu wokalnego Art Menu

ści 50 tys. zł na budowę ścieżki rowerowej przy drodze powiatowej oraz dotyczących zmian w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej związanych z przesunięciem środków na oświatę. Radni zaakceptowali te zmiany.

Oświata była jednym z najważniejszych tematów przedostatniej sesji Rady Powiatu. Sprawozdanie z realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2017/2018 przedstawiła dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych, Małgorzata Struzik. Z tego sprawozdania wynika, że w szkołach prowadzonych przez powiat płocki, w roku szkolnym 2017/2018, uczęszczało 1385 osób, zatrudnionych było 226 nauczycieli. Małgorzata Struzik zaznaczyła też, że wyniki egzaminów w powiatowych szkołach były lepsze od średniej wojewódzkiej, zwłaszcza w liceach ogólnokształcących. Mówiła także o wielu inicjatywach, w których

uczestniczyły szkoły. – *Pragnę podziękować wszystkim dyrektorom szkół oraz Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Płocku za osiągnięte wyniki, świadczące o wyjątkowej pracy włożonej w rozwój szkół oraz działania skierowane na podniesienie jakości edukacji* – mówiła Małgorzata Struzik.

Miłym akcentem podsumowującym sprawozdanie było wręczenie czeków na kwotę 3,5 tys. zł dyrektorom powiatowych szkół. Te pieniądze mają zostać wykorzystane na potrzeby placówek.

Radni przyjęli też „oświatowe” uchwały, czyli te o zmianie w budżecie powiatu i zmieniającą uchwałę w sprawie dostosowania sieci szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe oraz ustalenia sieci szkół ponadpodstawowych i specjalnych. (gsz)

Sztandar dla Rady Gminy Bodzanów

Ostatnia sesja Rady Gminy w Bodzanowie miała wyjątkowy i historyczny charakter. Wszystko za sprawą przekazania Radzie Gminy sztandaru.

Wręczenie sztandaru było najważniejszym punktem sesji i wpisowało się w cykl uroczystości związanych ze 100-leciem odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczystość rozpoczęła się od poświęcenia sztandaru przez ks. Tomasza Mazurowskiego. Później wójt Jerzy Stanisławski oraz przewodniczący Rady Gminy, Paweł Różański uroczystie przekazali sztandar pocztowi złożonemu z radnych.

Tradycyjnie jednym z elementów nadania nowego sztandaru jest wbicie gwoździ przez fundatorów. Fundatorami nowego sztandaru są radni na czele z przewodniczącym, wójt, gminni urzędnicy, lokalni przedsiębiorcy, stowarzyszenia działające na terenie gminy oraz mieszkańcy.

Równie uroczyste było podczas podziękowań wójt dla Ireneusza Dziągiewskiego za ponad 50 lat bycia sołtysiem wsi Łętowo. Na sesji został zaprzysiężony nowy sołtys, którym został Stanisław Rakowski. (gsz)



Ze zbiorów UG w Bodzanowie

Informacja Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Premia dla rolnika

Do 13 listopada można składać w oddziałach regionalnych ARiMR wnioski o przyznanie 100 tys. zł w ramach „Premii na rozpoczęcie działalności pozarolniczej”. Pomoc jest finansowana z budżetu PROW 2014-2020. W tegorocznym naborze do wykorzystania jest 1,98 mld zł.

O premię na rozpoczęcie działalności pozarolniczej mogą ubiegać się rolnicy, domownicy, małżonkowie rolnika, którzy m.in. podlegają ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie, nieprzerwanie co najmniej od 12 miesięcy poprzedzających dzień złożenia wniosku o przyznanie pomocy. Pomoc może być również przyznana beneficjentowi albo małżonkowi

beneficjenta poddziałania „Płatności na rzecz rolników kwalifikujących się do systemu dla małych gospodarstw, którzy trwale przekazali swoje gospodarstwo innemu rolnikowi” objętego PROW 2014-2020. Innym bardzo ważnym warunkiem skorzystania ze 100 tys. premii jest to, że starający się o nią, nie mogą być wpisani do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej lub ewidencji prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego w ciągu 24 miesięcy poprzedzających dzień złożenia wniosku o przyznanie pomocy.

Z premii nie mogą skorzystać osoby, które są wspólnikami spółki wpisanej do Krajowego Rejestru

Sądowego lub skorzystały z następujących instrumentów wsparcia: „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” objętego PROW 2007-2013, „Premie dla młodych rolników”, „Restrukturyzacja małych gospodarstw” objętych PROW 2014-2020.

Firma, która zostanie założona dzięki wsparciu, może zajmować się m.in. sprzedażą detaliczną prowadzoną w niewyspecjalizowanych sklepach z przewagą żywności, sprzedażą produktów nierolniczych, rzemiosłem, rękodzielnictwem, prowadzeniem obiektów noclegowych turystycznych i miejsca krótkotrwałego zakwaterowania, usługami opieki nad dziećmi, osobami starszymi, niepełnosprawnymi, a także działalnością informacyjną, architektoniczną i inżynierską, usługami rachunkowości, księgowymi, audytorskimi, technicznymi czy działalnością weterynaryjną. Pełna lista rodzajów działalności objętych wspar-

ciem jest opublikowana w załączniku do Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 25 lipca 2016 r.

Każdy złożony wniosek zostanie poddany ocenie punktowej. Na podstawie liczby przyznanych punktów ustalona zostanie kolejność przyznawania pomocy w poszczególnych województwach. Punkty można otrzymać m.in. gdy ubiegający się o pomoc będzie miał w dniu złożenia wniosku nie więcej niż 40 lat, będzie beneficjentem albo małżonkiem beneficjenta poddziałania „Płatności na rzecz rolników kwalifikujących się do systemu dla małych gospodarstw, którzy trwale przekazali swoje gospodarstwo innemu rolnikowi”. Ponadto brana pod uwagę będzie skala bezrobocia w powiecie, w którym realizowane będzie przedsięwzięcie, to czy podjęta działalność gospodarcza będzie innowacyjna, a także ile nowych miejsc pracy zostanie utworzonych.

Premia w wysokości 100 tys. zł będzie wypłacana w dwóch ratach. Najpierw 80 proc. premii zostanie wypłacone, gdy beneficjent spełni warunki określone w wydanej decyzji o przyznaniu pomocy, a będzie miał na to 9 miesięcy liczone od dnia doręczenia takiej decyzji. Pozostałe 20 proc. beneficjent otrzyma po realizacji biznesplanu. **Opr. (gsz)**

Projekt w gąbińskim „Staszicu” Łączy nas Bałtyk

Przedstawiciele Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Gąbinie wzięli udział w międzynarodowym spotkaniu młodzieży „Natur-schatz braucht auch Naturschutz! – Bogactwa przyrodnicze potrzebuje także ochrony”, które odbyło się w rosyjskim Swietłogorsku. Było to kolejne spotkanie w ramach projektu „Die Ostsee verbindet uns – Łączy nas Bałtyk”.

stausch” w Chełmnie, w którym uczestniczyli przedstawiciele szkół niemieckich, rosyjskich i polskich. Seminarium współfinansowała Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży, Deutsche Auslands-gesellschaft z Lubeki i Stiftung Deutsch-Russischer Jugendaustausch z Hamburga.

Pierwsze spotkanie uczniów i nauczycieli niemieckiej szkoły Kon-

Akcja sierpeckich policjantów w gminie Mochowo i Starej Białej

Papierosy bez polskiej akcyzy

Kryminalni z Sierpeca zabezpieczyli około 30 tys. sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy. Kontrabanda przechowywana była w domu. W tej sprawie zostały przesłuchane dwie osoby. Teraz grozi im do 3 lat pozbawienia wolności.

Kryminalni z zespołu do walki z przestępczością gospodarczą ustalili, że jeden z mieszkańców na terenie gminy Mochowo może zajmować się nielegalnym procederem związanym z wyrobami bez polskich znaków akcyzy. – Funkcjonariusze przeszli do mieszkania, gdzie ujawnili i zabezpieczyli 940 sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy oraz około 3 kg suszonych liści tabaki – informuje oficer prasowy sierpeckiej policji sierż. Aleksandra Szarwińska.

Jeszcze tego samego dnia funkcjonariusze udali się do miejscowości Stara Biała w powiecie płockim, gdzie podczas przeszukania pomieszczeń ujawnili i zabezpieczyli około 29 tysięcy sztuk papierosów różnych marek bez polskich znaków akcyzowych. – W związku z tą sprawą zostały przesłuchane dwie osoby. Wartość rynkowa zabezpieczonych papierosów nie została jeszcze ustalona. Obecnie policjanci Komendy Powiatowej Policji w Sierpcu wyjaśniają wszystkie okoliczności tej sprawy – dodaje Aleksandra Szarwińska.

W świetle kodeksu karno-skarbowego za to przestępstwo grozi kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności oraz wysoka kara finansowa.

(jac)



KPP w Sierpcu

Sierpeccy policjanci zabezpieczyli około 30 tysięcy sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy

Spacerkiem po gminach

Sierpc

Władze gminy podjęły działania przygotowujące do przebudowy budynku remizy w miejscowości Grodkowo – Zacisze. W ramach inwestycji planowana jest nadbudowa i zmiana konstrukcji dachu.

Ślubice

Do poniedziałku, 5 listopada, potrwać konsultacje projektu rocznego programu współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi. Swoje uwagi można zgłaszać na formularzu uwag zamieszczonym na stronie www.slubice.org.pl.

Ślupno

Urząd Gminy przygotowuje Gminny Program Rewitalizacji na lata 2018 – 2023, niezbędny m. in. do pozyskiwania środków unijnych przeznaczonych na zagospodarowanie niewykorzystanych terenów i działania prośrodowiskowe.

Stara Biała

Do wtorku, 6 listopada, można składać oferty w przetargu na budowę dróg w miejscowości Ogorzelice. Przewidywany termin zakończenia inwestycji to 31 lipca 2019 r.

Starożybry

Wójt poinformował, że rolnicy mogą odbierać protokoły oszacowania szkód powstałych w wyniku suszy, podpisane przez wojewodę. Dokumenty można odbierać w Urzędzie Gminy.

Szczawin Kościelny

Urząd Gminy poinformował o czasowym wyłączeniu z użytkowania hydroforni w Suszeru. Przyczyną zaprzestania eksploatacji jest wystąpienie przekroczeń mikrobiologicznych w wodzie uzdatnionej z tej hydroforni.

Szczutowo

Zakończyła się przebudowa drogi powiatowej Żochowo – Gójsk. Na odcinku 3,018 km wykonano: nowy asfalt, zatoki autobusowe z opaskami chodnikowymi oraz zjazdy. Koszt realizacji to kwota 1 034 667,14 zł, w tym wysokość unijnego dofinansowania w ramach PROW wynosi 499 999,00 zł.

Wyszogród

Urząd Gminy i Miasta informuje, że zakończyły się prace dotyczące planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów zlokalizowanych w obrębie ul. Czerwińskiej (Rybaki). Uchwałę w tej sprawie Rada Gminy i Miasta Wyszogród będzie podejmowała w listopadzie.

Zawidz

Przebudowano drogę powiatową Szumanie-Bielsk na długości 2,278 km (do granicy z powiatem płockim). Podczas prac wykonano nową nawierzchnię asfaltową, umocniono pobocza, wykonano zjazdy na długości 2,278 km. Na inwestycję przeznaczono 2 436 259,92 zł, w tym 1 343 984,56 zł. stanowiło unijne dofinansowanie.

Żychlin

W ramach cyklu wydarzeń artystyczno-kulturalnych „40 lat minęło jak jeden dzień... Jubileusz Kapeli Dobrzeliniały” odbył się plener malarski „Wieś w barwach jesieni”. Prace uczestników pleneru można podziwiać w holu Żychlińskiego Domu Kultury. **(ek), rad**



Ze zbiorów „Staszica”

Tym razem spotkanie w ramach projektu „Die Ostsee verbindet uns – Łączy nas Bałtyk” odbyło się w rosyjskim Swietłogorsku

Do nadbałtyckiej części Rosji pojechało pięć uczennic liceum ogólnokształcącego i czterech uczniów technikum wraz z Kamilą Krakowską i Marzeną Sosińską, koordynatorką projektu, który trwał trzy lata.

W programie spotkania znalazło się m.in. zwiedzanie Kaliningradu, Gusiewa (miasta i szkoły partnerskiej), Jantarnego (kombinatu wydobywającego bursztyny i parku Bekera), Swietłogorska i Mierzei Kurowskiej połączone z problematyką ochrony środowiska naturalnego. Wieczorami odbywały się zajęcia tematyczne przygotowane przez uczestników projektu i umożliwiające lepsze poznanie się Polaków, Niemców i Rosjan. Ostatni wieczór był wyjątkowy, ponieważ po obejrzeniu filmu „Trzy kraje, trzy spotkania” i wspólnym przygotowaniu plakatów „Die Ostsee hat uns verbunden” wszyscy zebrali się przy ognisku. Było wspólne śpiewanie, rozmowy i plany kontynuowania współpracy w kolejnych latach.

Pomysł trójstronnego projektu „Die Ostsee verbindet uns – Łączy nas Bałtyk” pojawił się w kwietniu 2016 r., podczas seminarium „Drei Partner für den Schülerau-

rad-Adenauer-Hauptschule Wipperfürth, dwóch rosyjskich szkół z obwodu kaliningradzkiego: MA-OU SOSCH Nr 3 Gusev i Szkoły Majakovskoj oraz dwóch polskich: Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zawadzkiem i Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Gąbinie odbyło się we wrześniu 2016 roku w Gdańsku. Kolejne w październiku 2017 roku w niemieckim Leutesdorf nad Renem. A trzecie, zamykające projekt, właśnie w Swietłogorsku. Wszystkie trzy spotkania współfinansowała Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży (organizacja rządowa).

– Te spotkania pomagają przełamać stereotypy i pokazać podobieństwa. Za każdym razem pojawiało się mnóstwo pozytywnych opinii i wspaniałych wrażeń oraz plany związane z kolejnym spotkaniem. Jeśli chodzi o uczestników z naszej szkoły, to w tych trzech spotkaniach uczestniczyło 30 uczniów z liceum i technikum – mówi Marzena Sosińska, koordynator projektu w gąbińskim „Staszicu”. Dodaje, że przedstawiciele wszystkich szkół planują kolejne spotkanie w przyszłym roku szkolnym. **(gsz)**

Powyborcze zmiany w powiecie gostyńskim

Przed nami kolejne rozstrzygnięcia

Wyniki wyborów samorządowych dla wielu okazały się zaskoczeniem. W Sannikach, Gostyninie oraz w gminie Gostynin wyborców czeka II tura, podczas której ostatecznie zdecydują o tym, kto zostanie wójtem i burmistrzem. Gmina Szczawin Kościelny będzie miała nowego wójta, natomiast w Pacynie obecny władarz pozostanie na swoim stanowisku. Rewolucyjne wręcz zmiany zaszły w Radzie Miasta Gostynina, gdzie większość mandatów zdobyło Prawo i Sprawiedliwość, podobnie zresztą jak w Radzie Powiatu Gostyńskiego.

O tym, kto zostanie burmistrzem Gostynina, zdecydują wyborcy w II turze wyborów. Wystartują w niej kandydaci, którzy zdobyli największą liczbę głosów w I turze. Są to obecny burmistrz Paweł Witold Kalinowski z Prawa i Sprawiedliwości, który uzyskał 36,48% głosów oraz wieloletni władarz startujący z KW Gostyńska Wspólnota Samorządowa Włodzimierz Śniecikowski, który osiągnął wynik 24,09% głosów. Pozostałe dwie kandydatki Agnieszka Korajczyk-Szyperska startująca z KW Inicjatywa dla Gostynina otrzymała 22% głosów, a startująca z list ludowców Mariola Józwiak-Węclewska – osiągnęła wynik 17,43% i zakończyły zmagania o fotel burmistrza.

W Radzie Miasta Gostynina zaszły bardzo duże zmiany. W kończącej się właśnie kadencji ogromną przewagę mieli radni z ugrupowania Inicjatywa dla Gostynina. Wśród 15 członków rady aż 12 dostało się do niej właśnie z tej listy, pozostała trójka to dwóch przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości oraz jedna

przedstawicielka Gostyńskiej Wspólnoty Samorządowej. Zakończone właśnie wybory całkowicie zmieniły dotychczasowy układ sił. Z poprzedniej rady weryfikację wyborczą pozytywnie przeszły jedynie dwie osoby – Tadeusz Majchrzak z Inicjatywy dla Gostynina oraz Urszula Pieniążek z Gostyńskiej Wspólnoty Samorządowej, które dostały się do nowej rady. W tegorocznych wyborach samorządowych największymi wygranymi okazali się przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości, którzy zdobyli 10 mandatów. Do Rady Miasta trzech radnych wprowadziła Inicjatywa dla Gostynina oraz po jednym przedstawicielu Polskie Stronnictwo Ludowe oraz Gostyńska Wspólnota Samorządowa. Nie da się ukryć, że wybory samorządowe okazały się porażką dla członków „Inicjatywy dla Gostynina”, którzy stracili aż 9 mandatów. Jeżeli w drugiej turze zwycięży kandydat PiS-u na burmistrza, czyli Paweł Kalinowski to współpraca z radą nie powinna być dla niego trudna. Natomiast, jeżeli wybory wygrałby Włodzimierz Śniecikowski, to na pewno 5-letnia kadencja będzie dla niego dużym wyzwaniem. Wszystko rozstrzygnie się 4 listopada, kiedy to odbędzie się II tura wyborów.

W gminie Gostynin również dojdzie do dogrywki wyborczej, podczas której wyborcy wybiorą pomiędzy obecnym wójtem Edmundem Zielińskim z Prawa i Sprawiedliwości oraz Ewą Michalską z KWW „Nasza Wieś”. W pierwszej turze wyborów najwięcej głosów otrzymał Edmund Zieliński – 41,87%, na Ewę Michalską głosowało 33,96% wyborców, natomiast na kandydata PSL-u Piotra Pio-

trowskiego swój głos oddało 24,18 % wyborców.

Ciekawą sytuację możemy zaobserwować w Radzie Gminy. Najwięcej mandatów, bo aż 6, zdobył KWW Piotra Piotrowicza, czyli kandydata na wójta. Przedstawiciele Polskiego Stronnictwa Ludowego zdobyli 3



D. Osowski

mandaty, po 2 otrzymali kandydaci z Prawa i Sprawiedliwości, KWW „Nasza Wieś” oraz Gminnego Porozumienia Samorządowego. W tym przypadku bez szerokich koalicji nie da się skutecznie działać.

Duże zmiany nastąpiły również w Szczawinie Kościelnym. Długoletni wójt Jerzy Sochacki, który startował z listy PSL-u, przegrał wyborczą rywalizację z Barbarą Stępnik, która choć należy do Polskiego stronnictwa Ludowego to do wyborów wystartowała z własnego komitetu. Jerzy Sochacki zdobył 44,76% głosów, natomiast jego kontrkandydatka – 55,24%, co zdecydowało

o jej wygranej. W Radzie znaleźli się przedstawiciele 4 ugrupowań. PSL zdobyło 7 mandatów, PiS – 4, KWW Barbara Stępnik – 3, KWW Artura Dziecielewskiego – 1.

W gminie Pacyna wyborczą rywalizację wygrał dotychczasowy wójt Krzysztof Woźniak, sprawujący

z własnego komitetu, Dariusz Wachowicz z PSL-u, Julia Milczarska z PiS-u oraz Grzegorz Geisler z KW Siemowit IV. W drugiej turze spotkają się Gabriel Wieczorek, który uzyskał 40,31% głosów oraz Dariusz Wachowicz z poparciem 37,70%. Najwięcej mandatów do Rady Miasta i Gminy zdobyło PSL – 6 mandatów, drugą siłą okazał się KWW Gabriel Wieczorek, który wprowadził do rady 5 radnych, PiS – 2 przedstawicieli, a po jednym KW Siemowit IV oraz KWW Inicjatywa dla Gostynina. Aby skutecznie rządzić gminą, niezależnie od wyników II tury wyborów na burmistrza niezbędne będzie stworzenie koalicji.

W Radzie Powiatu Gostyńskiego najwięcej mandatów zdobyło Prawo i Sprawiedliwość – 7, czyli o trzy mandaty więcej w porównaniu z wyborami z 2014 roku. Drugą siłą jest Polskie Stronnictwo Ludowe, które będzie miało 6 przedstawicieli w Radzie Powiatu, czyli o 3 mniej niż w mijającej kadencji. W Radzie Powiatu znaleźli się również przedstawiciele Inicjatywy dla Gostynina, którzy zdobyli 3 mandaty oraz przedstawiciel KW Siemowit IV. Zadane z ugrupowań nie zdobyło wystarczającej liczby głosów, aby samodzielnie rządzić, a co za tym idzie – możemy się spodziewać rozmów koalicyjnych. Po raz kolejny radnymi powiatowymi zostali – Katarzyna Osowicz-Szewczyk, Anna Wypych, Paweł Pilichowicz, Kazimierz Majchrzak, Maria Wróblewska, Wiesław Wojtalewicz oraz Teresa Russek, pozostałych 10 radnych nie zasiadało w radzie w mijającej kadencji.

Eliza Kinalska

W Sierpcu bez zmian

Burmistrzem ponownie Jarosław Perzyński

Trzech kandydatów walczyło o fotel burmistrza Sierpca. Wybory wygrał, zdobywając 5241 głosów, dotychczasowy burmistrz Jarosław Perzyński. Z komitetu burmistrza KWW Jarosława Perzyńskiego „Dla Przyszłości Sierpca” do rady miasta weszło siedmiu radnych.

Październikowe wybory przyniosły zmianę w składzie Rady Miejskiej. Pracę w nowej kadencji jako radni po raz pierwszy rozpoczną: z KWW Jarosława Perzyńskiego „Dla Przyszłości Sierpca” – Maciej Malanowski, Piotr Rzeszotarski, Artur Balcerowski, Krzysztof Kacperski, Joanna Szewczykowska oraz Wojciech Skortutowski z KWW Wspólnie dla Sierpca. Frekwencja wyborcza w Sierpcu wyniosła 55,89%.

W nowej Radzie Miasta 7 mandatów zdobyli radni z KWW Jarosława Perzyńskiego „Dla Przyszłości Sierpca”, 3 mandaty radni z KWW Razem dla Sierpca, kolejne 3 mandaty radni z KWW Wspólnie dla Sierpca, 1 mandat zdobyła Barbara Gil, która startowała z własnego komitetu i 1 mandat Sławomir Jaworowski, który także startował z własnego komitetu KWW Zawsze ten sam Sławomir Wojciech Jaworowski.

Burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński, na pytanie jak rozłoży się układ sił w nowej radzie i jakie ewentualnie powstaną koalicje mówił: – *Myślę, że nie należy mówić o koalicjach, tylko wspólnej pracy całej rady dla miasta i jego rozwoju.*



fb Jarosław Perzyński

Tak właśnie widzę pracę przez najbliższą kadencję.

Jarosław Perzyński dodawał także, że powyborcza zmiana w radzie pozytywnie wpłynie na jej pracę i sposób funkcjonowania.

W radzie powiatu 9 nowych radnych

W odnowionym składzie będzie pracowała Rada Powiatu Sierpeckiego. Tu pracę rozpoczyna 9 nowych radnych: Ewa Nowakowska (KWW Jarosława Perzyńskiego „Dla Przyszłości Sierpca”), Przemysław Burzyński (KWW Jarosława Perzyńskiego „Dla Przyszłości Sierpca”), Zbigniew Kopczyński (PiS), Małgorzata Korpolińska (KWW Inicjatywa samorządowa Mieszkańców), Marek Chyliński (PSL), Dariusz Twardowski (PiS), Sebastian Szczypecki (PSL), Kamel Różański (PiS), Sławomir Krystek (KWW Wspólnota Samorządowa Wyborców). W skład nowej rady nie wszedł jej dotychczasowy przewodniczący Jan Rzeszotarski i obaj wiceprzewodniczący: Bogdan Misztal i Marcin Błaszczak. Głosy wyborców zdobyli dotychczasowy starosta Jan Laskowski i wicestarosta Wojciech Rychter.

Po wyborach zmienił się rozkład mandatów w radzie powiatu. Obecnie przedstawia się następująco: PSL – 6 mandatów, PiS – 5, KWW Inicjatywa Samorządowa Mieszkańców – 3, KWW Wspólnota Samorządowa Wyborców – 1, KWW Jarosława Perzyń-

skiego „Dla Przyszłości Sierpca” – 2. Po wyborach większości nie ma PSL, który wcześniej miał 9 mandatów. Zyskał PiS, który obecnie ma 5 mandatów, wcześniej miał 2. Powyborczy rozkład mandatów nie daje większości żadnemu z ugrupowań. Czy będą koalicje i jeśli tak, to jakie? – *Prowadzone są już rozmowy, bierzemy pod uwagę różne warianty. Na dziś jeszcze jest zbyt wcześnie na konkrety* – mówił starosta powiatu sierpeckiego Jan Laskowski. To nowa rada, która pracuje do 16 listopada zdecyduje także o tym, kto na najbliższą kadencję zostanie starostą sierpeckim. Na pytanie, czy jest taka szansa, Jan Laskowski odpowiedział: – *Jestem do dyspozycji radnych. Od nich zależy, czy zechcą skorzystać z mojej wiedzy i doświadczenia samorządowego.*

Podczas październikowych wyborów samorządowych mieszkańców powiatu sierpeckiego nie zmieniły zdania co do władarzy gmin. W każdej z sześciu gmin powiatu sierpeckiego o fotel wójta ubiegało się po 2 lub 3 kandydatów. Mieszkańcy na najbliższą kadencję ponownie wybrali dotychczasowych wójtów. W gminie Mochowo Zbigniewa Tomaszewskiego, w gminie Gozdowo Dariusza Kalkowskiego, w gminie Zawidz Dariusza Franczaka, w gminie Szczutowo Andrzeja Twardowskiego, w gminie Sierpc Krzysztofa Korpolińskiego. W każdej z gmin frekwencja wyborcza wyniosła sporo powyżej 60%. **rad**

W gminach i miastach powiatu płockiego

Wybory z niespodziankami

W zdecydowanej większości z 15 gmin powiatu płockiego burmistrzami i wójtami ponownie zostali wybrani dotychczasowi władarze. Ale nie obyło się bez niespodzianek. Do takich doszło w Starożrebach i Wyszogrodzie, gdzie będą nowi władarze. W Małej Wsi i Słubicach wójtów poznamy po II turze, która odbędzie się 4 listopada. A już dziś wiadomo, że w jednym z okręgów w gminie Starożreby będą potrzebne wybory uzupełniające.

Podczas tegorocznych wyborów samorządowych w gminach powiatu płockiego największa frekwencja była w Słupnie. Tam do urn poszło 63,56 proc. uprawnionych do głosowania. Najniższa frekwencja była w Małej Wsi, ale i tak była dość wysoka, bo wyniosła 54,46 proc.

W wyborach wójtów i burmistrzów chyba do największej niespodzianki doszło w gminie Starożreby. Tam wieloletni wójt Józef Stradomski (KW PSL) przegrał rywalizację z 31-letnim Kamilem Groszewskim (KWW Wybory Samorządowe 2018). Na zwycięzcę zagłosowało 1856 mieszkańców gminy (56,81 proc.), a na Józefa Stradomskiego 1411 (43,19 proc.).

W wyborach do 15-osobowej Rady Gminy Starożreby komitet nowego wójta wprowadził ośmiu radnych, a PSL pięciu. Pozostałe mandaty to pojedynczy radni. Ośmiu radnych zapewnią przewagę w radzie, ale tutaj pojawia się problem. A to dlatego, że w okręgu 14 (część Starożreby) mandat radnego uzyskał... Kamil Groszewski. Nie może być on jednocześnie wójtem i radnym. Prawdopodobnie zrezygnuje z mandatu radnego, a wtedy w okręgu trzeba będzie przeprowadzić wybory uzupełniające. A to dlatego, że w małych gminach są okręgi jednomandatowe. Wybory uzupełniające odbędą się prawdopodobnie w przyszłym roku. Od ich wyniku będzie zależało, czy nowy wójt będzie miał samodzielną większość w radzie.

Wyborcy zdecydowali też o zmianie na stanowisku burmistrza Wyszogrodu. O tę funkcję ubiegało się aż pięć osób i wydawało się, że do wyłonienia zwycięzcy będzie potrzebna druga tura. Ale wyborcy zdecydowali inaczej. Już w pierwszej turze wygrała Iwona Gortat (KWW Iwona Gortat – Uczciwa szansa roz-

W Małej Wsi w I turze obecny wójt Zygmunt Wojnarowski (KWW Nasza gmina Mała Wieś) uzyskał 48,38 proc. poparcia, a Karolina Koper (KW PSL) 41,41 proc.

Elekcje do rady gminy zdecydowanie wygrało PSL, które zdobyło 9 mandatów. Komitet obecnego wójta wprowadził do rady 5 osób.

otrzymując poparcie 71,29 proc. wyborców. I jest to najwyższe poparcie ze wszystkich wójtów i burmistrzów w powiecie płockim, którzy w wyborach mieli kontrkandydatów. W Radzie Gminy Bielsk komitet wójta zdobył aż 11 mandatów.

W Bodzanowie obecny wójt Jerzy Stanisławski (KW PSL) zdobył po-

na kolejną kadencję został wybrany Krzysztof Jadczyk (KWW Nasze Miasto i Gmina Gąbin). Zagłosowało na niego 63,11 proc. wyborców. W radzie miasta i gminy komitet burmistrza zdobył 8 mandatów, czyli nieznaczną większość.

W Łąku wójt Zbigniew Białecki (KWW Pójdźmy razem, popierany przez PSL) zwyciężył z wynikiem 58,35 proc., a w radzie gminy komitet wójta zdobył 11 mandatów. W Nowym Duninowie kolejną kadencję zapewnił sobie Mirosław Krysiak (KWW Nasza Gmina Nowy Duninów, popierany przez PSL), którego poparło 63,29 proc. wyborców. W radzie gminy komitet wójta będzie miał 12 radnych. W Słupnie wójta Marcina Zawadkę (KWW Stowarzyszenie „Nasza gmina Słupno”) poparło 63,15 proc. wyborców. Komitet wójta ma zdecydowaną większość w radzie gminy – 12 radnych. W Starej Białej obecny wójt Sławomir Wawrzyński (KWW Stara Biała 2018) wygrał z poparciem 51,78 proc. W radzie gminy po siedmiu radnych ma komitet wójta i komitet jego kontrkandydata – KWW Adam Pawłowski „Razem zmieniamy gminę”, którego popierał PSL. Mandat zdobył też Jan Sieradzki startujący z własnego komitetu.

Specyficzna sytuacja była w gminach Bulkowo i Radzanowo. Tam obecni wójtowie nie mieli kontrkandydatów. Dla nich wybory były więc swoistym plebiscytem poparcia. W Bulkowie Gabriel Graczyk (KWW Gabriela Graczyka „Razem dla Bulkowa”, popierany przez PiS) uzyskał poparcie 81,8 proc. głosujących. Jego komitet zdobył w radzie gminy 13 mandatów. W Radzanowie wójt Sylwestra Ziembkiewicza (KWW Gmina razem, popierany przez PSL) poparło aż 92,22 proc. osób, które poszły do urn. W radzie gminy komitet wójta będzie miał 10 radnych.

Przypomnijmy, że w tegorocznych wyborach wójtów, burmistrzów i radnych wybieraliśmy na pięcioletnią kadencję. W przypadku wójtów i burmistrzów rozpoczęła się też tzw. kadencyjność, czyli możliwość wyboru tylko na dwie kadencje. (gsz)



Dariusz Ossowski

woju), popierana przez PiS. Zdobyła 1,5 tys. głosów, co przełożyło się na 53,76 proc. poparcia. W pokonanym polu Iwona Gortat zostawiła m.in. dotychczasowego burmistrza Wyszogrodu Jana Boszko.

W Radzie Gminy i Miasta Wyszogród nowa pani burmistrz będzie musiała szukać koalicjantów. Bo z jej komitetu do rady wybrano tylko cztery osoby. Pięć mandatów ma PSL, trzy KWW Jacek Janczak – Najlepszy wybór, trzy kolejne mandaty to pojedynczy radni.

W Małej Wsi i Słubicach o tym, kto zostanie wójtem wyborcy decydują 4 listopada, podczas II tury.

W Słubicach w I turze wyborów Jacek Kozłowski (KWW Z ludźmi, dla ludzi), który jest członkiem SLD, zdobył poparcie 42,28 proc. wyborców. Na obecnego wójta Krzysztofa Dylickiego (KW PSL) zagłosowało 30,68 proc. wyborców. W Radzie Gminy Słubice komitet zwycięzcy I tury zdobył 6 mandatów. PSL wywalczył 5, a KW PiS 4. Wygląda więc na to, że konieczne będą koalicje.

W pozostałych gminach wygrali dotychczasowi wójtowie i burmistrzowie. W Bielsku na kolejną kadencję został wybrany Józef Jerzy Rozkosz (KWW Gmina Bielsk wspólnie, popierany przez PSL),

parcie 59,93 proc. głosujących, a w radzie gminy PSL zdobył 9 mandatów. W Brudzeniu Dużym Andrzej Dwojnych (KWW Brudzeń Duży 2018, popierany przez PiS) został wybrany na kolejną kadencję z poparciem 51,81 proc. W radzie gminy komitet wójta będzie miał 10 radnych. W Drobinie burmistrz Andrzej Samoraj (KW PSL) wygrał wybory uzyskując 69,15 proc. poparcia, a PSL ma w radzie miasta i gminy 9 radnych. W Gąbinie

Sejmik województwa mazowieckiego Zmiany, bez zmian

Po wyborach samorządowych w sejmiku województwa mazowieckiego doszło do zmian jeśli chodzi o rozkład mandatów. Ale wszystko wskazuje na to, że nie będzie zmian jeśli chodzi o zarządzanie Mazowszem. Nadal województwem będzie rządziła koalicja Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska i PSL. A najwięcej głosów na Mazowszu zdobył marszałek województwa Adam Struzik – 76 971.

Wybory do sejmiku województwa mazowieckiego wygrało PiS. Na 51 mandatów zdobyło 24. Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska wywalczyła 18 mandatów, PSL 8, a Bezpartyjni Samorządowcy 1. To oznacza, że samorządowcem nadal będzie mogła rządzić koalicja Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska i PSL. Ma bowiem w sumie 26 mandatów, czyli o jeden więcej, dający większość.

Nie będzie to jednak tak komfortowe rządy, jak w mijającej kadencji. W wyborach w 2014 r. również wygrał PiS, ale zdobył tylko 19 mandatów. Drugą siłą był PSL, który zdobył 16 mandatów, PO miała 15, a SLD 1. Wtedy koalicja PSL-PO miała aż 31 mandatów.

W tegorocznych wyborach największe straty ponieśli ludowcy.

Stracili bowiem osiem mandatów w województwie. PiS wzbogaciło się o pięć, a KO o trzy. Taki rozkład sił w sejmiku może oznaczać słabszą pozycję ludowców w rozmowach koalicyjnych z KO. W mijającej kadencji to PO była koalicjantem PSL. Teraz role się odwróciły.

Jeśli chodzi o liczbę zdobytych głosów w całym województwie, to liderem tegorocznych wyborów był marszałek Mazowsza Adam Struzik. Głos na niego oddało 76 971 osób. Podobnie było cztery lata temu. Wtedy na Adama Struzika zagłosowało 87 508 osób.

W naszym okręgu, czyli okręgu nr 4 (miasto Płock; powiaty: ciechanowski, gostyński, mławski, płocki, płoński, przasnyski, pułtuski, sierpecki, sochaczewski, żurawski, żyrardowski) do zdobycia było 9 mandatów. Po czterech mandatów wywalczyli PSL i PiS, jeden przypadł P. N KO. Cztery lata temu ludowcy zdobyli 6 mandatów, PiS 2, a PO 1.

Z osób związanych z Mazowszem Płockim w sejmiku wojewódzkim w kadencji samorządu 2018-2023 znaleźli się Adam Struzik (PSL) i były prezydent Płocka w latach 2002-2010 Mirosław Milewski (PiS). (gsz)

Jak będzie wyglądać Rada Powiatu w Płocku?

Minimalna większość ludowców

Po tegorocznych wyborach samorządowych w Radzie Powiatu w Płocku PSL utrzymał bezwzględną większość. Ale ma tylko o mandat więcej potrzebny do sprawowania samodzielnych rządów. W nowej kadencji w 23-osobowej Radzie Powiatu będzie aż ośmiu nowych radnych.

W dotychczasowej Radzie Powiatu niepodzielnie rządzili ludowcy. Mieli aż 17 mandatów. Czterech radnych było z komitetu „Nasza gmina, nasz powiat”, a dwóch z PiS. Po wyborach 21 października PSL stracił pięć mandatów. W nowej Radzie Powiatu będzie miał 12 radnych, czyli minimalną większość, aby nadal samodzielnie sprawować władzę. Ośmiu mandatów zdobył PiS, a trzy „Nasza gmina, nasz powiat”. – *PSL nadal rządzi samodzielnie w powiecie płockim. Tak to bywa, że raz się zyskuje mandaty, a raz traci. Najważniejsze, że nadal będziemy mogli pracować na rzecz mieszkańców powiatu płockiego. Chciałbym też podziękować wszystkim wyborcom, którzy oddali nam zaufanie* – skomentował

wyniki ludowców szef struktur PSL w powiecie płockim, poseł Piotr Zgorzelski.

Taki rozkład sił w Radzie Powiatu wymaga od radnych PSL dużej dyscypliny. Dotychczas, przy większości 17 mandatów, dwóch-trzech radnych PSL mogło nie być na sesji Rady Powiatu. Teraz taka absencja może sprawić, że nie przejdą pewne uchwały, albo pojawią się takie, które zgłosi opozycja, a nie będą najkorzystniejsze dla rządzących. Dlatego PSL stracił pięć mandatów? Na pewno będzie to analizowane przez partyjnych działaczy. Ale patrząc na cząstkowe wyniki wyborów można dojść do wniosku, że ludowcy nie najlepiej ułożyli listy kandydatów. Bo owszem liderzy list w poszczególnych okręgach uzyskiwali spore poparcie, ale inni kandydaci już nie tak znaczące. A w przypadku wyborów większościowych, a takie są do rad powiatów, o liczbie mandatów decyduje liczba głosów oddanych na listę.

W nowej Radzie Powiatu zabraknie m.in. z PSL-u Tomasza Dudy,

Bogusława Jankowskiego, Andrzeja Kulińskiego, z „Naszej gminy, naszego powiatu” Jarosława Dorobka. Nie będzie też Henryka Kamińskiego i Marka Moderackiego, którzy dotychczas reprezentowali PiS. W wyborach 21 października nie znaleźli się jednak na listach PiS i startowali z własnego komitetu. Bez powodzenia.

Nowymi twarzami w porównaniu z mijającą kadencją samorządu będzie ósemka radnych z PiS. To Magdalena Kołodziejka, Anna Dębska, Marlena Mazurska, Małgorzata Purcelewska, Piotr Skorupski, Krzysztof Szumski, Maciej Jabłoński, Piotr Kostrzewa. Dla PiS taka reprezentacja w Radzie Powiatu to sukces, bo, jak nieoficjalnie mówiono przed wyborami, partia optymistycznie liczyła na sześć mandatów.

W powiecie płockim rekordzistą, jeśli chodzi o liczbę zdobytych głosów, był starosta płocki Mariusz Bieniek. Zagłosowało na niego 2 015 osób. Frekwencja w wyborach samorządowych w powiecie płockim wyniosła 57,68 proc. (gsz)

VI Kongres „Polska Chemia” odbędzie się w Płocku

To szansa dla lokalnych firm

Znamy już miejsce najważniejszego spotkania przemysłu chemicznego w tej części Europy. VI Kongres „Polska Chemia” odbędzie się 5-6 czerwca 2019 w Płocku, w Orlen Arenie. Partnerem Strategicznym Kongresu będzie PKN ORLEN S.A. Spotkanie przedstawicieli branży chemicznej przez pięć dotychczasowych edycji nabrało już globalnego charakteru.

Przedstawiciele całego krajowego sektora chemicznego, prezesi i managerowie kluczowych spółek, reprezentanci rządu, parlamentarzyści, goście z zagranicy, eksperci, przez dwa dni będą debatować nad obecną sytuacją polskiej branży chemicznej, wyzwaniami, które stoją przed całym środowiskiem oraz najważniejszymi światowymi trendami, które coraz mocniej wpływają na całą gałąź gospodarki.

O szczegółach wydarzenia opowiadali podczas wspólnej konferencji prasowej dr inż. Tomasz Zieliński, Prezes Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego, która jest pomysłodawcą i organizatorem wydarzenia oraz Zbigniew Leszczyński, Członek Zarządu ds. Rozwoju PKN ORLEN S.A. – Nieprzypadkowo przyszłoroczny Kongres odbędzie się w Płocku. To jedno z miast najsilniej związanych z sektorem chemicznym w tej części Europy. Światowe trendy rozwojowe pokazują, że najszybszą ścieżką wzrostu tego przemysłu jest zwiększanie synergii np. petrochemii i rafinerii, które widać w Płocku jak w soczewce. Wierzymy, że Płock jest najlepszą przestrzenią do dyskusji nad przyszłością sektora, kierunkami naszego rozwoju i planami inwestycyjnymi – mówił podczas konferencji dr inż. Tomasz Zieliński, Prezes Zarządu Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego.

– Stawiamy na rozwój innowacyjnych technologii w przemyśle, co pozwala nam utrzymać pozycję lidera m.in. w sektorze chemicznym. Dlatego wdrażamy Program Rozwoju Petrochemii, który w praktyce oznacza znaczące inwestycje, które umocnią naszą pozycję na europejskim rynku

petrochemicznym. W tym kontekście zakładamy też rozbudowę naszych kompetencji w zakresie badań i rozwoju. Jesteśmy również otwarci na współpracę z innymi podmiotami. Przykładem jest współpraca merytoryczna z Polską Izbą Przemysłu Chemicznego czy z Instytutem Chemii Przemysłowej, z którym ostatnio z sukcesem przeprowadziliśmy próbę procesu jednoczesnego przerobu

zrównoważonego rozwoju. Podobnie będzie w przyszłym roku. Organizatorzy planują kilka kluczowych bloków tematycznych związanych m.in. z innowacyjnością, perspektywami rozwoju branży, przyszłością kadr, bezpieczeństwem – zarówno w ujęciu procesowym, jak i rosnącymi cyberzagrożeniami. – V Kongres zakończyliśmy z konkluzjami dotyczącymi świadomości m.in. regula-

jest Kongres, najlepiej pokazują dane dotyczące sektora chemicznego w Polsce. – Polska Chemia jest jedną ze strategicznych gałęzi polskiej gospodarki. Wg najnowszych danych Głównego Urzędu Statystycznego nasz sektor daje 312 tysięcy miejsc pracy. To wzrost o 10 tysięcy w 2018 roku w stosunku do analogicznego okresu w ubiegłym roku, a każde z nich to od 2 do 8 miejsc pracy w innych branżach. Gospodarka i cały przemysł, bez chemii nie są w stanie istnieć. Produkcja sprzedana sektora w zeszłym roku kształtowała się na poziomie 240,3 mld PLN, dając tej branży 17% udziału w całym polskim przemyśle. Te dane mówią same za siebie. Dla nas to powód do dumy, ale przede wszystkim do ogromnego poczucia odpowiedzialności za całą gospodarkę, miejsca pracy, społeczności lokalne. Podążamy za światowymi trendami, rozwijamy się, inwestujemy – dodaje dr inż. Tomasz Zieliński, Prezes PIPC.

W trakcie Kongresu zostanie wręczony także tytuł „Ambasadora Polskiej Chemii” w ramach Kampanii „Polska Chemia”. Jest to wyróżnienie przyznawane przedsiębiorstwu, osobom, instytucjom i organizacjom promującym Polską Chemię i aktywnie działającym na rzecz rozwoju sektora. PKN Orlen uzyskał ten tytuł w 2016 roku.

Tytuł „Ambasadora Polskiej Chemii” jest jednym z elementów autorskiego projektu Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego, którym jest Kampania „Polska Chemia”. Kampania jest jedynym, krajowym programem promującym polski sektor chemiczny. Jej głównymi celami są stałe budowanie pozytywnego wizerunku branży, jako odpowiedzialnego, innowacyjnego i prośrodowiskowego sektora oraz promocja obowiązków w Polskiej Chemii zasad zrównoważonego rozwoju i odpowiedzialności społecznej.

Kongres Polska Chemia jest jednym z kluczowych projektów organizowanych przez Polską Izbę Przemysłu Chemicznego. Izba jest najważniejszą krajową organizacją re-

prezentującą sektor. Obecnie zrzesza ponad 140 najważniejszych przedsiębiorstw branży chemicznej w Polsce. Do kluczowych działań organizacji należą reprezentacja sektora w relacjach z administracją publiczną i parlamentem, ochrona interesów członków, działania prorozwojowe sektora i promocja jego realnego znaczenia dla całej gospodarki i konsumentów.

O korzyściach wynikających z organizacji w naszym mieście dwudniowego Kongresu „Polska Chemia” mówiła Wioletta Kulpa, kierownik działu sponsoringu społecznego i CSR w PKN ORLEN. – Jest to przede wszystkim szansa dla firm wykonujących usługi na rzecz PKN ORLEN na zdobycie nowych kontrahentów i odbiorców nie tylko z Płocka, ale i spoza miasta. Wymiar międzynarodowy kongresu będzie miał na to znaczący wpływ. To także możliwość zwiększenia zatrudnienia przez płockie firmy, podpisania nowych kontraktów. Z punktu widzenia naszego miasta najbardziej istotna jest promocja gospodarcza regionu, pokazanie potencjału gospodarczego Płocka w Polsce i na rynkach międzynarodowych. To promocja nie tylko branży chemicznej, ale wszystkich innych działających w Płocku. Mamy nadzieję, że goście będą mogli odwiedzić różne zakłady w Płocku. Będziemy też nakłaniać płockie firmy do współpracy z przedstawicielami przedsiębiorstw, którzy przyjadą na kongres – mówi Wioletta Kulpa.

Rejestracja uczestników kongresu ma rozpocząć się pod koniec marca. Kiedy tylko będziemy mieli dokładne informacje na ten temat, z pewnością prześlemy je czytelnikom Tygodnika Płockiego. – Kongres jest też szansą na pozyskanie nowych inwestorów w Płockim Parku Przemysłowo-Technologicznym – dodaje Wioletta Kulpa.

W związku z Kongresem „Polska Chemia” istotny jest też aspekt promocji turystycznej miasta. – Przez dwa dni Płock będzie stolicą Polskiej Chemii. Będzie w naszym mieście wielu zmienionych gości, przedstawicieli mediów. To szansa pokazania aspektu turystycznego, gastronomicznego Płocka. Liczymy też na osobiste kontakty biznesowe, które zawsze otwierają nowe możliwości, dlatego jesteśmy partnerem strategicznym kongresu – mówi Wioletta Kulpa. (jac)

Izo-Bet wybudował nową halę w PPP-T

Firma szuka pracowników

Firma Izo-Bet poszukuje 25 malarzy-piaskarzy. Właśnie zakończyła się rozbudowa obiektów firmy znajdujących się na terenie Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego.



W firmie Izo-Bet praktyki zawodowe odbywają uczniowie płockiej Budowlanki

W ubiegłym tygodniu odbyło się otwarcie nowej hali firmy. – Izo-Bet to przykład firmy, która wyrosła z małego rodzinnego przedsiębiorstwa i nadal ma plany rozwoju – mówi prezydent Andrzej Nowakowski.

Izo-Bet jest firmą specjalistyczną zajmującą się wykonywaniem i montażem kompletnych izolacji termicznych dla przemysłu. Specjalnością przedsiębiorstwa są izolacje cieplochłonne wytwarzane przy użyciu wełny mineralnej z płaszczem ochronnym z blachy ocynkowanej lub blachy aluminium oraz izolacje zimnochronne. Swoje prace firma wykonuje dla największych elektrowni czy zakładów chemicznych w kraju jak np. dla Elektrowni Bełchatów czy PKN-u.

Do połowy 2013 roku funkcjonowała przy ul. Grota Roweckiego, jako mały zakład wykonujący drobne usługi montażu izolacji przemysłowych i zatrudniał dziewięć osób.

Potem była „przeprowadzka” do nowej siedziby na terenie PPP-T, gdzie powstał zakład także wytwarzający izolacje termiczne na instalacjach przemysłowych. Obecnie Izo-Bet zatrudnia 30 osób, ale ponad 100 kolejnych osób pracuje przy montażu tych izolacji.

Nowo wybudowany obiekt ma powierzchnię 1,5 tys. mkw. i znajduje się w nim nowoczesna malarnia oraz ciąg technologiczny ze śrutownią i malarnią. Powstał także nowy budynek biurowy, w którym znalazła się również sala dydaktyczna, ponieważ Izo-Bet współpracuje z Zespołem Szkół Budowlanych nr 1 i jego uczniowie odbywają w tym zakładzie praktyczną naukę zawodu. – Nasza współpraca to sedno zawodowego kształcenia, nasi uczniowie odbywają tu zajęcia praktyczne i praktyki. Dzięki temu jest szansa, że znajdują również w nim zatrudnienie – mówi dyrektor Budowlanki Anna Betke.

Prezydent Andrzej Nowakowski zwrócił uwagę na rolę środków unijnych, bo inwestycja Izo-Bet została zrealizowana przy pomocy dotacji z UE z programu pod nazwą „Wdrożenie wyników prac B+R w celu zafinansowania nowych produktów z zakresu innowacyjnych izolacji termicznych” w ramach działania „Działalność badawczo-rozwojowa przedsiębiorstw” RPO Województwa Mazowieckiego. – Nie jest to ostatnia inwestycja na tym terenie – zapewnia prezes PPP-T Zbigniew Bednarski.

Do końca 2018 roku firma FOL-MECH planuje oddać do użytku zakład produkcji folii dla przemysłu chemicznego, rolniczego oraz

medycznego i zatrudnić 10 osób. A firma IWMARK planuje na początku 2019 roku oddać zakład produkcji wyrobów łózkowych. Wartość tej inwestycji to ok. 20 mln zł, zatrudnienie znajdzie tu 30 osób.

2019 rok powinien przynieść rozpoczęcie kolejnych 6 inwestycji w Parku przez firmy AMATECH-AMABUD, SPAWEX, CKTiS, PROFIL-STAL, NEO-TEC i PA-CHEMTECH. Łączna wartość nakładów deklarowanych z tych inwestycji wynosi około 35 mln złotych. Deklarują oni utworzenie łącznie 100 nowych miejsc pracy.

Obecnie na terenie PPP-T działa 11 inwestorów, którzy wybudowali swoje zakłady za łącznym ok. 200 mln złotych i dają zatrudnienie ponad 300 pracownikom. – Tereny, którymi dysponuje PPP-T, dzięki miastu skończyły się. Wolnymi gruntami dysponuje drugi wspólnik, czyli Orlen, na którego zachowanie w tym zakresie wpływu nie mamy – mówi prezydent Andrzej Nowakowski.

– Dlatego w pobliskim Trzepowie przygotowujemy 180 hektarów nowych terenów inwestycyjnych, uzbrojonych w całą niezbędną infrastrukturę – dodaje wiceprezydent Płocka Jacek Terebus. (jac)

Preparat sprawdzony przez 62 900 osób

1 dawka udrażnia tętnice i obniża cholesterol o 85%!

Usuń zatory żyłne w 24h

Nowatorski ŚRODEK na miażdżycę

zmniejsza ryzyko zawału serca o 94%

Wykorzystaj swoją **szansę** i pokonaj miażdżycę w 14 dni!



Odebrałam
70% zniżki
na preparat
i pokonałam
miażdżycę!
Maria K. 73 lata

Koniec z groźną dla zdrowia miażdżycą, która zatyka żyły i pogarsza krążenie krwi, stwarzając ryzyko zawału serca, udaru mózgu, zatoru płuc czy niedokrwienia kończyn. Już niemal 63 tys. Polaków zmniejszyło grubość blaszki miażdżycowej po 2 tygodniach domowej kuracji, która udrażnia żyły i tętnice, usuwa zalegające skrzepy, obniża cholesterol i cofa zmiany miażdżycowe aż o 94%.

Innowacyjna kuracja prof. Braxtona zapowiada prawdziwą rewolucję w domowym, skutecznym i nieinwazyjnym zwalczaniu miażdżycy. Choroba, która przez lata podstępem atakowała niemal 75% społeczeństwa w każdym wieku, doprowadzając do poważnych chorób, zawałów, udarów i amputacji kończyn, dziś może zostać wyleczona w kilkanaście dni bez żadnej operacji. „9 na 10 osób po zastosowaniu preparatu wraca do pełni zdrowia już w ciągu 2 tygodni” – informował na Konferencji Top Medica prof. George Braxton, twórca kuracji przeciwmiażdżycowej, która wprost ze Stanów Zjednoczonych dotarła właśnie do Polski.

Prof. George Braxton,
kardiolog



„Według danych Światowej Organizacji Zdrowia, choroby naczyń krwionośnych są obecnie pierwszą przyczyną zgonów na świecie. Opatentowana przez nas kuracja natychmiast rozbija blaszki miażdżycowe zalegające w tętnicach, rozszerza światło naczyń krwionośnych i chroni przed utworzeniem się zatoru żylnego. Już po zażyciu 1 kapsułki poziom złego cholesterolu zostaje obniżony średnio o 55%, a krew zaczyna krążyć poprawnie już po 7-10 dniach, obniżając niemal do zera ryzyko nagłego zawału, czy udaru”.

Zdrowe serce w każdym wieku

Specjaliści przyznają, że rozwój miażdżycy bywa niezauważalny. Warto mieć świadomość, że to podstępna choroba, która niepokojące sygnały wysyła dopiero wtedy, gdy żyły i tętnice są zatkane już w połowie! To sprawia, że zawał zazwyczaj pojawia się niespodziewanie, w stanie pozornego zdrowia. Nie warto lekceważyć nawet drobnych objawów. Preparat Braxtona powstał po to, by zażegnać zagrożenie w domowym zaciszu, bez ingerencji chirurgicznej, w 100% bezpiecznie i naturalnie.

Działaj szybciej, niż miażdżycy!
PREPARAT BRAXTONA ZWALCZA
CHOROBE NIEDOKRWIENNĄ W 14 DNI

Uniknęłam amputacji stopy!

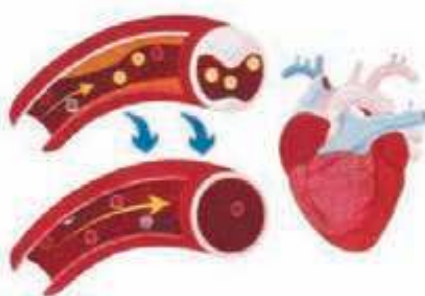
„Gdyby nie ten preparat, musiałabym poddać się amputacji lewej stopy. Na szczęście zaufałam córce – farmaceutce. Po 10 dniach kuracji lekarz potwierdził, że zmiany miażdżycowe zniknęły, a do stopy wróciło prawidłowe ukrwienie. Nogi przestały drętwieć, nie mam trudności z chodzeniem i znów mogę spacerować bez bólu”

Wiesława G. 71 lat, Białystok



Preparat, który chroni Ciebie i Twoich bliskich

Przełomowa kuracja Braxtona rozszerza światło tętnic, poprzez usunięcie z nich blaszki miażdżycowej zbudowanej głównie z cholesterolu.



Kuracja nowatorskim preparatem odtyka żyły i tętnice już po 1. zastosowaniu. Gdy blaszka miażdżycowa zostaje skruszona, naczynia krwionośne odzyskują drożność, a krew bez przeszkód dotlenia wszystkie narządy.

Już w ciągu 24 h od zażycia preparatu, przepływ krwi w naczyniach krwionośnych ulega poprawie – zgromadzone w ścianach tętnic złoże zostają zmniejszone, a następnie usunięte z organizmu, dzięki czemu ryzyko niedotlenienia narządów spada niemal do zera, a serce staje się odciążone i nie musi już pracować na podwyższonych obrotach.

To dlatego aż 99 osób po kuracji deklaruje natychmiastową poprawę zdrowia i samopoczucia, a ich wyniki badań polepszają się z każdym dniem. Preparat wykazuje 100% skuteczność także w zaawansowanym stadium miażdżycy, ratując pacjentów przed wszczęciem by-passów, a nawet amputacją niedotlenionych kończyn.

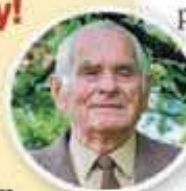
Tak imponujące rezultaty, to zasługa 3-fazowego działania preparatu:

- 1 Likwidacja monocytów (komórek wypełniających się złym cholesterolem)
- 2 Rozbicie i zmniejszenie grubości blaszki miażdżycowej
- 3 Regeneracja, wzmocnienie i uelastycznienie ścian żył oraz tętnic

Cholesterol w normie bez żadnej diety!

„Odkąd biorę preparat Braxtona, skończyły się trudności z oddychaniem i bóle w klatce piersiowej, a poziom cholesterolu wrócił do normy, mimo że nie zmieniałem diety. Po co łykać tony pigulek i zatruwać wątrobę, gdy wystarczy 1 kapsułka preparatu, by odzyskać zdrowie!”

Jan Z. 75 lat, Wałbrzych



5 EKSTRA KORZYŚCI

Oryginalna formuła Braxtona:

- ✓ ODTYKA ŻYŁY I TĘTNICE W 24 H
- ✓ ROZSZERZA ŚWIATŁO NACZYŃ KRWIONOŚNYCH AŻ O 85%
- ✓ OBNIŻA POZIOM ZŁEGO CHOLESTEROLU I ROZBIJA BLASZKĘ MIAŻDŻYCOWĄ
- ✓ WZMACNIA SERCE I REGENERUJE UKŁAD KRWIONOŚNY
- ✓ ZMNIJSZA RYZYKO ZAWAŁU, ZATORU ŻYLNego I UDARU O 94%!

Skorzystaj z PRZEŁOMOWEJ kuracji

Przełomowa kuracja Braxtona rozszerza światło tętnic, poprzez usunięcie z nich blaszki miażdżycowej zbudowanej głównie z cholesterolu. Już w ciągu 24 h od zażycia preparatu, przepływ krwi w naczyniach krwionośnych ulega poprawie – zgromadzone w ścianach tętnic złoże zostają zmniejszone, a następnie usunięte z organizmu, dzięki czemu ryzyko niedotlenienia narządów spada niemal do zera, a serce staje się odciążone i nie musi już pracować na podwyższonych obrotach.

LIMITOWANA ILOŚĆ ZESTAWÓW PROMOCYJNYCH

70% TANIEJ DLA PIERWSZYCH 150 OSÓB

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 6 LISTOPADA 2018 r., przysługuje specjalna zniżka! Otrzymasz wówczas preparat prof. Braxtona za 317zł 97zł (przesyłka GRATIS)! Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ płatność następuje dopiero po otrzymaniu przesyłki.

81 300 33 35

pon.-pt. 08:00 - 20:00, sob.-nd. 09:00 - 20:00
Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

Oferta ważna do 6 listopada 2018

Liczba promocyjnych opakowań jest ograniczona!

Miejsce wsparcia dla rodziców i opiekunów

W Płocku będzie świetlica wytchnieniowa

Od 5 listopada w Płocku zacznie działać świetlica wytchnieniowa. Tu osoby chore, niesamodzielne będą mogły korzystać z kilkugodzinnej pomocy. Taka forma wsparcia da w tym czasie opiekunom, rodzicom „krótką przerwę”, którą będą mogli wykorzystać na załatwienie np. spraw urzędowych czy wizytę u lekarza.

dług własnych potrzeb: na załatwienie spraw urzędowych, wizytę u lekarza czy po prostu realizację własnych zainteresowań. W tym czasie niesamodzielni członkowie ich rodziny będą mieli zapewnioną profesjonalną opiekę, wsparcie i pomoc.

Świetlica wytchnieniowa będzie mieściła się w Domu Pomocy Społecznej „Przyjaznych Serc” przy ulicy

aby zapewnić optymalne warunki wsparcia i pomocy.

Do ankiety konieczne będzie dołączenie oświadczenia o dochodach (wsparcie skierowane jest do osób o dochodzie nieprzekraczającym 1200,00 zł miesięcznie na osobę w rodzinie) oraz kserokopii orzeczenia o niepełnosprawności/stopniu niepełnosprawności osoby niesamodzielnej.

we w pracy z osobami z niepełnosprawnościami.

Jak mówiono podczas konferencji prasowej, nie jest wykluczone w przyszłości rozszerzenie oferty wsparcia zgodnie z potrzebami lokalnej społeczności. W przypadku dużego zainteresowania programem, po zdiagnozowaniu potrzeb i oczekiwań mieszkańców Płocka w zakresie form i sposobów realizacji usługi wytchnieniowej rozpatrywane będzie wprowadzenia lokalnej polityki

wytchnieniowej realizowanej w znacznie szerszym zakresie. – *Przed rozpoczęciem programu rozważaliśmy różne warianty – mówił prezydent Andrzej Nowakowski. – Braliśmy pod uwagę m.in. opiekę w domach. Rozważaliśmy także opiekę weekendową lub interwencyjną, w razie choroby opiekuna czy jego wyjazdu do sanatorium. Jeśli będzie takie zapotrzebowanie, zastanowimy się nad rozszerzeniem programu.* **rad**



UMP

Pilotażowy projekt skierowany jest do osób, które na co dzień zajmują się opieką nad zależnym członkiem rodziny. Realizowany będzie przez MOPS w Płocku we współpracy z Biurem Rzecznika Osób Niepełnosprawnych oraz DPS „Przyjaznych Serc”. – *Chcemy wesprzeć ludzi, których całym życiem jest opieka nad osobą niesamodzielną – mówił prezydent Płocka Andrzej Nowakowski podczas konferencji, na której prezentowane były zasady realizacji projektu.*

Założeniem programu jest zapewnienie opiekunom realizującym codzienne obowiązki opieki nad osobą niesamodzielną „krótkiej przerwy”, którą będą mogli wykorzystać we-

Krótkiej, który dysponuje odpowiednim lokalem pozbawionym barier architektonicznych. Tu osoby uprawnione będą miały zapewnioną bezpłatną pomoc w wymiarze do 8h dziennie, nie więcej niż 10h miesięcznie. Świetlica będzie czynna w dni robocze w godzinach 7.00 – 17.00.

Osoby zainteresowane skorzystaniem z pomocy mogą kontaktować się osobiście, telefonicznie lub mailowo z koordynatorem świetlicy wytchnieniowej i ustalić dokładny termin objęcia wsparciem. Następnie należy wypełnić ankietę kwalifikacyjną, która dostarczy informacji w zakresie szczególnych potrzeb osoby niesamodzielnej, barier, ograniczeń czy oczekiwań rodziny tak,

Jeśli opiekun nie będzie mógł osobiście w siedzibie MOPS złożyć dokumentów, koordynator dotrze do miejsca zamieszkania opiekuna i pomoże w dopełnieniu formalności. W gestii rodziny jest transport osoby niesamodzielnej z miejsca zamieszkania do świetlicy wytchnieniowej i z powrotem, ewentualne zapewnienie niezbędnych środków higienicznych, żywienia, leków.

Osoba niesamodzielną przebywającą w świetlicy wytchnieniowej będzie miała zapewnioną profesjonalną opiekę świadczoną przez wykwalifikowaną kadrę posiadającą doświadczenie zawodo-

Uczniowie pisali o niepodległej Szabla komendanta dla III LO

Do III Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Dąbrowskiej powędrowała Szabla Komendanta przyznawana w konkursie historyczno-literackim. Nagroda przyznana została za rozbudzenie ducha i promowanie postaw obywatelskich.

W tym roku uczniowie ze szkół mazowieckich mieli okazję już po raz siódmy zaprezentować swoją historyczną wiedzę i literackie umiejętności. Organizatorem konkursu jest Biblioteka Pedagogiczna w Płocku i stowarzyszenie Patria Polonia. Temat tegorocznej edycji konkursu o „Szablę Komendanta” wpisuje się w obchody 100-lecia odzyskania niepodległości. Stąd jego temat – Drogi do niepodległej, który pobudza zainteresowania historią ojczyzny i regionu. – *Tegoroczne prace były na naprawdę wysokim poziomie. Jako nauczyciela bardzo mnie cieszy, że wciąż są uczniowie, którzy z taką łatwością operują słowem, tak pięknie potrafią mówić, pisać o rzeczach bardzo ważnych. I przy tym posługiwać się bardzo prostymi słowami. A trzeba powiedzieć, że temat „Drogi do wolności” nie był najłatwiejszy. Wolność to sto-*

doskonalenia nauczycieli w Płocku i członek konkursowego jury.

Uczniowie pokazali, że chociaż o wolności trudno jest pisać, to jednak można to pięknie zrobić w prosty sposób. W pracach pojawiały się przeróżne interpretacje od bardzo osobistych, gdzie była mowa o osobach najbliższych, o tym jakie trudy przeżywała rodzina by walczyć o wolność, po prace o roli kobiet w drodze do wolności. Gratulacje od jurorów i organizatorów konkursu otrzymali wszyscy uczniowie i wszyscy nauczyciele. W siódmej edycji konkursu pierwszą nagrodę otrzymała uczennica III Liceum Ogólnokształcącego w Płocku - Zuzanna Tokarska. Drugie miejsce zajęła uczennica Zuzanna Prószyńska z Liceum Ogólnokształcącego im. mjr H. Sucharskiego w Sierpcu, trzecie uczeń Zespołu Szkół im. Jana Śniadeckiego w Wyszogrodzie - Kuba Krzemieński. Jurorzy przyznali także trzy wyróżnienia. Główna nagroda konkursu Szabla Komendanta powędrowała do III LO im. M. Dąbrowskiej w Płocku. – *Jest to niezapomniane przeżycie i ogromne wyróż-*

PWSZ w Płocku i Ciechanowie

Współpraca przy Roczniku TNP

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Płocku rozpoczęła współpracę z PWSZ w Ciechanowie w kwestii wydawania „Rocznika Towarzystwa Naukowego Płockiego”. Rektorzy obu uczelni podpisali umowę o współpracy w zakresie edycji, dystrybucji i promocji czasopisma.

Porozumienie to nowa inicjatywa na rzecz „Rocznika TNP”. – *PWSZ w Płocku przejęło Rocznik w celu jego dalszego rozwoju. Współpraca z PWSZ w Ciechanowie pozwoli nam stworzyć czasopismo na nowe środowisko naukowe – powiedział prof. nadzw. dr hab. Maciej Słodki, Rektor PWSZ w Płocku.*

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Płocku prawo do wydawania „Rocznika Towarzystwa Naukowego Płockiego” otrzymała od TNP w lipcu br. PWSZ w Ciechanowie będzie partycypować w kosztach wydania, a przedstawiciele ciechanowskiej uczelni zasiadają w radzie naukowo-programowej czasopisma. – *Połączenie naszych środowisk akademickich poprzez współpracę przy Roczniku to szansa na zwięk-*

szczenie potencjału naukowego regionu – powiedział prof. nadzw. dr hab. Leszek Zygmier, Rektor PWSZ w Ciechanowie.

„Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” jest czasopismem naukowym z ośmioma punktami na ministerialnej liście B czasopism punktowanych. Pierwszy numer „Rocznika Towarzystwa Naukowego Płockiego” ukazał się w 1929 roku. Po kilku przerwach i kolejnych wznowieniach czasopismo jest wydawane nieprzerwanie od 2013 roku.

Przyznane płockiej PWSZ prawo do wydawania „Rocznika Towarzystwa Naukowego Płockiego”, to jak słyszymy w uczelni nowa szansa na rozwój czasopisma z korzyścią dla autorów publikacji naukowych. – *To dobre czasopismo naukowe z ośmioma punktami na liście B czasopism punktowanych. Chcemy wykorzystać ten potencjał, rozwijać „Rocznik” tak, by w przyszłości mógł znaleźć się na liście A. „Rocznik” jest też szczególnie ważny ze względu na nasze przygotowania do parametryzacji uczelni – powie-*

dział prof. nadzw. dr hab. Maciej Słodki, Rektor PWSZ w Płocku. I dodaje, że podpisana w lipcu umowa z TNP to element współpracy między Uczelnią i Towarzystwem na rzecz idei budowania akademickiego Płocka. PWSZ w Płocku przejęło czasopismo w celu jego dalszego rozwoju i stworzenia większych możliwości autorom badań naukowych z naszego regionu. – *Towarzystwo Naukowe Płockie wypracowało osiem punktów dla „Rocznika”, ale nie ma możliwości finansowych, by dalej wydawać czasopismo. Chcemy się więc podzielić tym dobrem z płocką społecznością, liczymy na to, że uczelni, dla dobra wszystkich, uda się potencjał czasopisma zwiększyć – mówił podczas lipcowego podpisania umowy prof. nadzw. dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski, prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego.*

Działania związane z rozwojem czasopisma koordynuje dr Arkadiusz Lewandowski, nowo powołany redaktor naczelny Wydawnictwa Naukowego PWSZ w Płocku.

rad



D. Ossowski

wo bardzo szerokie. A jednak uczniowie poradzili sobie z tym wyzwaniem. Nie przypominam sobie pracy, która by przytłaczała patosem tego słowa – podsumowywała prace uczestników tegorocznej edycji konkursu Anna Krusiewicz, nauczyciel konsultant w zakresie języka polskiego i historii oraz wiedzy o społeczeństwie z Mazowieckiego Samorządowego Centrum

żnienie. Zostaliśmy tym wyróżnieniem jako szkoła uhonorowani po raz drugi. Jest to możliwe dzięki determinacji nauczycieli i zaangażowaniu uczniów. I do nich kieruję podziękowania oraz prośbę, by tę ważną dla nas wiedzę szerzyli dalej – mówiła Agnieszka Wierchowska, dyrektor ZS nr 3 w Płocku. **rad**

W maju na jednej z posesji wylano czarną maź

Smród zaniepokoił mieszkańców

Pewnego letniego dnia, w niewielkiej wsi Bromierz w gminie Staroźreby, mieszkańcy poczuli dotkliwy smród. Nie trzeba było wielkiego wysiłku, by stwierdzić, że na jedno z siedlisk wylano trzy wywrotki jakiejś mazistej, trudnej do określenia substancji. Natychmiast wezwana została policja i inspektorzy Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska z plockiej delegatury.

Niegdyś było tam gospodarstwo rolne. Przez lata siedlisko zarosło chwasty, krzaki, wokół rośnie zboże, którego nikt nie zbiera. Osoba, która kupiła zagospodarowaną działkę, nie mieszka tam. Czasem sąsiedzi widzą, że podjeżdża samochód i właściciel coś wyrzuca, jakieś drobne sprzęty, niepotrzebne meble. Nikomu to nie przeszkadzało. Na wsi tak już po prostu jest.

Przyjazd wywrotek początkowo nie wzbudził zaniepokojenia, bo mieszkańcy od dawna czekają na remont drogi i widząc podjeżdżające pojazdy nawet się ucieszyli, że to może piach i gruz. – Zaraz po odjeździe samochodu, nad wsią zaczął się unosić dotkliwy smród, dlatego szybko poszliśmy w to miejsce. Okazało się, że na teren siedliska wyrzucono maź wyglądającą jak osad chemiczny ze zbiornika. Zaczęliśmy się bać, przecież tam mieszkamy całymi rodzinami, z dziećmi, a kto wie, co to za substancja. Zadzwoniliśmy po policję – opisał sytuację mieszkani

Bromierza, który poinformował także redakcję Tygodnika Plockiego.

Akcja była szybka i sprawna. Policja szybko ustaliła właściciela pojazdów i nie dopuściła, by następnego dnia kolejne wywrotki przywiozły odpady. Do akcji weszli też zaalarmowani przez mieszkańców inspektorzy WIOŚ z Płocka, którzy na szybko ustalili:

„W związku z informacją mieszkańca miejscowości Bromierz, zaniepokojonego przywiezieniem na pole uprawne znajdujące się w okolicy jego zamieszkania substancji niewiadomego pochodzenia, które w jego ocenie mogą negatywnie wpływać na zdrowie ludzi, inspektorzy WIOŚ – Delegatury w Płocku dokonali oględzin miejsca przy udziale funkcjonariuszy Postępowania Policji w Staroźrebach. Potwierdzono, że na polu znajdują się osady czarnego koloru o zwartej konsystencji i niezbyt intensywnym wyczuwalnym nieprzyjemnym zapachu rozkładających się substancji organicznych i obornika. Policja ustaliła dane firmy transportującej odpady oraz uzyskała informację od właściciela, że odpady to obornik z produkcji podłoża pod pieczarki”.

Teoretycznie ta informacja zamykała sprawę. Ale u zaniepokojonych mieszkańców Bromierza, którzy przez następne dni mocno odczuwali smród, pojawił się niepokój. Jak to możliwe, że na pole wylany został obornik z produkcji podłoża

pod pieczarki, który jest cennym nawozem, chętnie wykorzystywanym przez chociażby działkowców, którzy za taki nawóz płacą.

A skoro jest cenny, to dlaczego ktoś wyrzuca go w miejscu, gdzie nikt z niego nie skorzysta? Poza tym pieczarkowy nawóz jest bezwonny, a jak ustalili inspektorzy, pozostawiona substancja wydzielala nieprzyjemny zapach.

Oczywiście inspektorzy WIOŚ Delegatury w Płocku rozpoczęli w tej sprawie czynności kontrolne. Przeprowadzona wizja w terenie potwierdziła, że w miejscowości Bromierz na polu znajdowały się osady czarnego koloru o zwartej mulistej konsystencji i niezbyt intensywnym, ale wyczuwalnym nieprzyjemnym zapachu.

Jaja pasożytów i salmonelli

Jak nas poinformowała Grażyna Młynarczyk, główny specjalista ochrony środowiska, inspektorzy WIOŚ w Warszawie Delegatury w Płocku przeprowadzili czynności kontrolne mające na celu sprawdzenie w szczególności przestrzegania przepisów dot. gospodarki odpadami przez posiadacza odpadów dostarczonych na pole w Bromierzu.

„Przeprowadzono kontrolę następujących podmiotów: u rolnika, który przyjął substancję niewiadomego pochodzenia w celu zastosowania jej do użyźnienia gleby oraz

wskazał miejsce gdzie należy pozostawić przedmiotową substancję i u właściciela firmy podejrzanego o pozostawienie odpadów na polu w Bromierzu.

Podczas kontroli zostały pobrane 3 próbki substancji znajdującej się na polu w Bromierzu przywiezionej tam za zgodą rolnika uprawiającego ten grunt.

Z przeprowadzonych badań wynika, że odpady pozostawione na polu uprawnym w Bromierzu zawierały żywe jaja pasożytów jelitowych ludzi i zwierząt w ilości powyżej 300 szt./kg s. m. W kolejnych próbkach pobranych odpadów liczba żywych jaj pasożytów jelitowych ludzi i zwierząt wyniosła: 18333 szt./kg s. m.; 2151 szt./kg s. m., 1096 szt./kg s. m. W jednej próbce pobranych odpadów stwierdzono obecność bakterii chorobotwórczych z rodzaju Salmonella, w pozostałych 2 próbkach nie stwierdzono obecności bakterii chorobotwórczych z rodzaju Salmonella” – czytamy wyjaśnienia.

Oczywiście od razu zostały podjęte działania. Ponieważ stwierdzono magazynowanie odpadów niewiadomego pochodzenia w miejscu na ten cel nieprzeznaczony, Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska skierował wystąpienie do wójta gminy Staroźreby o podjęcie działań, czyli nakazania posiadaczowi odpadów, w drodze decyzji wydanej z urzędu, usunięcie odpadów z miejsca nieprzeznaczonego do ich składowania lub magazynowania

Ale to nie oznacza, że czynności kontrolne prowadzone przez WIOŚ Delegaturę w Płocku w sprawie ustalenia posiadacza odpadów dostarczonych na pole w Bromierzu zostały zakończone. Jak informuje Grażyna Młynarczyk, po zakończeniu kontroli Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska

wystąpił do policji o udzielenie informacji i udostępnienie dokumentów i danych związanych z prowadzonym przez policję postępowaniem wyjaśniającym w sprawie ustalenia posiadacza przedmiotowej substancji.

„Po zakończeniu ustaleń w prowadzonej sprawie, w zależności od ich wyniku, zostaną podjęte działania pokontrolne wobec posiadacza odpadów, zmierzające do nałożenia sankcji za nieprzestrzeganie przepisów o ochronie środowiska” – zapowiada główny specjalista ochrony środowiska.

Warto w tym miejscu dodać, że WIOŚ wielokrotnie otrzymywał zgłoszenia o stosowaniu przez rolników substancji niewiadomego pochodzenia i przeprowadzał w tej sprawie kontrole.

– Z ustaleń wynika, że rolnicy są nieświadomi, że stosowanie substancji niewiadomego pochodzenia do użyźniania gleby jest zabronione i niezgodne z przepisami prawa. Nie mają wiedzy o rodzaju substancji, którą przyjmują ani żadnych dokumentów związanych z jej dostarczeniem. Wystarczająca jest dla nich ustna informacja lub ogłoszenie internetowe, w którym mówi się o możliwości przekazania np. „zamiennika obornika” – tłumaczy G. Młynarczyk.

Rolnicy powinni wiedzieć, że: warunkiem zastosowania odpadów w rolnictwie jest posiadanie wiedzy o rodzaju odpadów oraz spełnienie wymagań określonych w przepisach prawa zarówno dla odpadów przewidzianych do odzysku, jak i dotyczących gruntu, na którym odpady będą stosowane.

Jol.

**Interwencje,
tel. 502 301 650,
jola.marciniak@tp.com.pl**

Pszenna, Żytnia, Zakątek

Walczą o drogę do domu

Mało kto wie, że najdynamiczniej rozwijającym się aktualnie osiedlem mieszkaniowym jest część osiedla Wyszogrodzka, w rejonie ulic Pszenna, Żytnia i Zakątek. Powstają tam nowe domy, do których mieszkańcy nie mają jak dojechać. Interwenują u radnych, także u prezydenta. Efektów nie ma żadnych.

– Pierwszy list, o ile dobrze pamiętam, napisaliśmy w 2014 roku

do prezydenta Andrzeja Nowakowskiego. Była to reakcja na brak jakichkolwiek działań, mimo że w uchwale Rady Miasta, z terminem realizacji remontu na IV kwartał 2011 roku, wymieniona została ul. Żytnia i Zakątek. Jedyne, co zrobiono, to wyrównano dołki. Zaprośiliśmy wtedy prezydenta, żeby zobaczył jak wygląda droga po niewielkich nawet opadach deszczu, ale

do spotkania nie doszło – tłumaczy pani Bożenna.

Potem były kolejne pisma, pozostające również bez odpowiedzi. W 2016 roku, na ręce przewodniczącego Rady Miasta mieszkańcy złożyli wniosek do projektu uchwały budżetowej Płocka na 2017 rok. W uzasadnieniu napisali: „Drogi te były utwardzone płytami na początku lat 90-tych na potrzeby budowy bloków mieszkalnych przy ul. Je-

siennej. Większość dotychczasowych inwestycji, w tym: wodna, gazowa, kanalizacja, zostały wykonane przez samych mieszkańców w ramach społecznych komitetów. Ulica znajduje się w centrum miasta, a w tej chwili do placów budowy doprowadzane są lepsze rozwiązania utwardzania dróg niż to, które znajduje się na ul. Pszennej i Żytnej. Teraz popękane płyty próbuje się zastąpić trochę lepszymi, co absolutnie nie podniesie komfortu dojazdu użytkownikom dróg.”

I zapewniamy, że cierpliwie czekaliśmy w kolejności i w każdym roku, w planach inwestycyjnych przebudowa była uwzględniana, ale potem przesuwana na kolejne lata. „Nasz wkład własny w społeczną budowę mediów w ulicach uważamy za ogromną pomoc ze strony mieszkańców. Dziś, gdy widoczny jest rozwój dróg w naszym mieście, nawet na jego obrzeżach, mobilizuje nas mieszkańców do walki o ten naprawdę niewielki odcinek drogi asfaltowej z chodnikami, dla normalnego funkcjonowania na mapie centrum miasta Płocka” – napisali do prezydenta.

Niestety, ta prośba również pozostała bez odpowiedzi. Dopiero we wrześniu 2018 roku, na interpelację radnego Leszka Brzeskiego, zastępcę prezydenta Jacek Terebus odpowiedział. „Wyremontowanie ulicy Żyznej, Pszennej oraz Zakątek, wymaga kompleksowej budowy. Przygotowanie dokumentacji technicznej wraz z realizacją zadania, tylko ul. Żyznej to koszt około 1,8 mln zł. Z uwagi na wysokie koszty budowy, brak jest środków w budżecie na realizację powyższej inwestycji w najbliższych latach”.

Jacek Terebus przypomniał, że w 2016 roku przeprowadzono regulację istniejących płyt drogowych oraz wykonano 1,5 m utwardzenia płytami MON po stronie wschodniej ul. Żytnej – „celem poprawy warunków komunikacyjnych”.

Zdaniem mieszkańców to nie był remont tylko kosmetyka ulicy. – Teoretycznie został zrobiony chodnik z nowych płyt, ale wystawały z nich pręty zbrojeniowe, można się było o nie zabić. Nas nie przekonuje argument, że remont jest zbyt kosztowny. Do tej pory wszystko robiliśmy sami, nawet o tę niewielką inwestycję nie możemy się dopytać. Nasza droga ma kosztować 1,8 mln zł, mówią, że to dużo. To co, inne są tańsze? Najgorszy jest brak informacji. Czujemy się zlekceważeni, jak mieszkańcy gorszego sortu. Tu płacimy podatki, tu chodzimy na wybory, a nad naszymi potrzebami nikt się nie chce pochylić – mówi nasza czytelniczka.

Otrzymaliśmy odpowiedź na pytanie, kiedy mieszkańcy mogą liczyć na pomoc. „Co roku w tym rejonie osiedla Wyszogrodzka budujemy ulicę. W tym roku była to np. ul. Górna i Filtrowa, na skrzyżowaniu których zbudowaliśmy rondo. Zaczynamy ul. Maneżową i kończymy projektowanie ul. Ośnickiej, która może być (wszystko zależy jeszcze od nowej Rady Miasta) w przyszłym roku realizowana. Przyjdzie więc moment, w którym przebudujemy także takie ulice, jak Żytnia, Pszena czy Zakątek. Nie ma ich w najbliższych planach, ale wiele może się jeszcze zmienić” – czytamy w piśmie z UMP.

Jol.

**Interwencje,
tel. 502 301 650,
jola.marciniak@tp.com.pl**



Coraz więcej wypadków z udziałem rowerzystów

Alarmujące statystyki

Płock staje się miastem coraz bardziej przyjaznym dla rowerzystów. W mieście przybywa ścieżek rowerowych, a od sierpnia mieszkańcy mogą korzystać z roweru miejskiego. Można by powiedzieć, że jest coraz lepiej, ale w tej beczce miodu jest również łyżka dziegciu. Chodzi o bezpieczeństwo. Wielu mieszkańców zwraca uwagę na niebezpieczne zachowania, zarówno pieszych, rowerzystów, jak również kierowców.

Liczba wypadków i kolizji wzrasta

Jak wynika z policyjnych statystyk, w roku 2017 doszło do 51 zdarzeń z udziałem rowerzystów, w których obrażenia odniosło 27 osób, dwie osoby zmarły. Tymczasem w roku bieżącym w miesiącach od stycznia do września zdarzeń z udziałem rowerzystów było już 56. W ich wyniku rannych zostało 19 osób, a cztery osoby poniosły śmierć. Zdecydowanie więcej wypadków i kolizji miało miejsce w Płocku. Łącznie w 2017 r. na terenie miasta doszło do 15 wypadków i 18 kolizji, podczas gdy na terenie powiatu było to odpowiednio 12 wypadków i 12 kolizji. Podobnie jest w tym roku. Na drogach miasta doszło do 13 wypadków i 36 kolizji (dane za okres od stycznia do września) a na terenie powiatu miało miejsce 8 wypadków i 9 kolizji. Łątwo zauważyć, że liczba zdarzeń z udziałem rowerzystów na przestrzeni ostatnich miesięcy znacząco wzrosła.

Dane policji pokazują także, kto ponosił winę za spowodowanie zdarzenia drogowego. W roku 2017 17 razy doszło do wypadku z winy kierującego, natomiast 10 razy z winy rowerzysty. Jeżeli chodzi o kolizje, było to odpowiednio 13 i 15 razy. W tym roku do wypadków dochodziło częściej z winy kierowców (14

razy) niż rowerzystów (7 razy). W zdarzeniach, które zostały zakwalifikowane jako kolizja, tendencja jest odwrotna, 19 razy do takiego zdarzenia doprowadzili rowerzyści, natomiast 18 razy zdarzyło się ono z winy kierującego.

Szczególną uwagę zwróciliśmy na dwa ostatnie miesiące, czyli te, w których działał już płocki rower miejski. Łącznie w sierpniu i wrześniu doszło do 25 zdarzeń z udziałem rowerzystów, w tym do 10 wypadków i 15 kolizji. Dane te pokazują, że prawie połowa wszystkich tegorocznych zdarzeń miała miejsce w tych dwóch miesiącach. W samym Płocku w tym okresie doszło do 7 wypadków i 13 kolizji, podczas gdy na terenie powiatu były to 3 wypadki i 2 kolizje.

Grzechy główne

Rozwój sieci ścieżek rowerowych oraz wprowadzenie płockiego roweru miejskiego niewątpliwie przyczyniło się do zwiększenia zainteresowania rowerem jako alternatywnym środkiem transportu. Każdy, kto przemieszcza się po Płocku, na pewno zauważył, że liczba rowerzystów w ostatnim czasie znacząco się zwiększyła. Na rower przesiadają się zarówno dzieci, młodzież, jak i dorośli. Ale wraz z tak szybkim wzrostem liczby osób, które poruszają się na jednośladach, pojawiły się także problemy. Są to przede wszystkim problemy związane z bezpieczeństwem. Obserwując płockie ulice można zauważyć wiele niebezpiecznych sytuacji, które wynikają przede wszystkim z nieznajomości przepisów, ale także z nieostrożności zarówno kierowców, pieszych, jak i rowerzystów. Szczególnie niebezpiecznie jest w miejscach, gdzie ścieżki rowerowe krzyżują się z głównymi drogami. Czasami naprawdę ciężko jest określić, kto i gdzie ma pierwszeństwo. Jako

newralgiczne punkty można wymienić m.in. ul. Portową, Grabówkę, Gościniec czy Gierzyńskiego. Takich miejsc na pewno jest więcej. To, że nieznajomość prawa szkodzi, wiadomo nie od dzisiaj, ale w tym wypadku ma to szczególne znaczenie, ponieważ tutaj stawką jest nasze zdrowie. Z informacji, jakie otrzymujemy od naszych czytelników, wynika, że użytkownicy rowerów przejeżdżają przez przejścia dla pieszych, a piesi spacerują po ścieżkach rowerowych, które traktują jak



D. Ossowski

To miejsce przecięcia jezdni przez ścieżkę rowerową (obok stacji rowerów i centrum handlowego przy ul. Gierzyńskiego) dziennikarze TP obserwowali bardzo wnikliwie. Co i rusz dochodziło do spornych sytuacji. Pytanie retoryczne do czytelników: kto tu ma pierwszeństwo przejazdu?

chodniki. Mieszkańcy, którzy poruszają się samochodami, narzekają, że przy skręcaniu w prawo na tzw. „strzałce”, ciężko jest dostrzec w odpowiednim momencie nadjeżdżającego z dużą prędkością rowerzystę. Wiele osób informuje nas o nieodpowiedzialnych zachowaniach zarówno rowerzystów, jak i pieszych. – Wiele rowerzystów, którzy poruszają się ścieżkami rowerowymi,

rozwija bardzo dużą prędkość. Najgorsze jest to, że wjeżdżając na przejazd dla rowerów wcale nie zwalniają. A przecież w takim miejscu powinni zachować szczególną ostrożność. Kierowcy, którzy skręcają na strzałce w prawo, w większości zdają sobie sprawę z tego, że rowerzysta ma w takim miejscu pierwszeństwo, ale zwyczajnie mogą nie dostrzec go, kiedy jedzie z prędkością 20 czy 30 km/h. Takie zachowanie prowadzi do niebezpiecznych sytuacji – opowiada nasz czytelnik. – Na rowery często wsiadają osoby, które nie znają przepisów ruchu drogowego. Nie wiedzą na przykład, że tam, gdzie obok przejścia dla pieszych nie ma wyznaczonego przejazdu dla rowerów, należy zejść z jednoślada. Sytuację komplikują również niezrozumiałe dla wielu osób

spędziłem ponad siedem dni. Wstępne ustalenia fizjoterapeuty potwierdziły się. W wyniku tego zdarzenia doznałem poważnego urazu kręgosłupa. Po wyjściu ze szpitala przez miesiąc dostawałem zastrzyki, nadal muszę chodzić w specjalnym gorsecie. Do teraz odczuwam skutki tego wypadku. Czekam na sprawę w sądzie, bo sprawcy wypadku postawiono zarzuty. Czy tego nie dało się uniknąć? Czasami wystarczy zachowanie ostrożności – mówi Wiesław Kowalski. – Zależy mi na tym, aby ta historia, która mi się przydarzyła, była przestroga dla innych osób. Chciałbym, aby zarówno piesi, jak i rowerzyści wykazywali się większą ostrożnością, rozwagą i wyobraźnią. W Płocku jest coraz więcej ścieżek rowerowych, z których można korzystać, nie utrudniajmy sobie wzajemnie życia – dodaje.

Po pierwsze uświadamianie

Problem zauważył Urząd Miasta Płocka, który zorganizował, wspólnie z policją i strażą miejską, kampanię informacyjną „Bezpiecznie i z głową rowerem po Płocku”. Akcja skierowana jest do rowerzystów i pieszych, którzy poruszają się po płockich drogach. W ramach kampanii przygotowano ulotki informacyjne, które zawierają przepisy ruchu drogowego oraz wskazówki, jak poruszać się bezpiecznie po chodnikach, drogach, ścieżkach rowerowych oraz ciągach pieszo-rowerowych. Kampania rozpoczęła się 23 sierpnia. Jednak patrząc na statystyki można dostrzec, że nie dotarła do wszystkich użytkowników dróg. O to, czy planowane są w tym zakresie kolejne działania, zapytaliśmy oficera prasowego płockiej komendy asp. szt. Krzysztofa Piaska. – Na razie nie są planowane większe działania, sezon powoli się kończy, ale myślę, że w przyszłym sezonie coś będzie się w tym zakresie działo. Przede wszystkim będą nasze patrole rowerowe, tak jak to miało miejsce teraz. Ponadto, w związku ze wzrostem zdarzeń z udziałem rowerzystów, podjęte zostaną działania profilaktyczne. Myślę, że będą one realizowane nie tylko przez policję, ale również w porozumieniu z innymi instytucjami. To wszystko będzie się działo w przyszłym sezonie rowerowym. Każde działania należy odpowiednio przygotować, aby miały one jakiś sens, aby nie była to tylko improwizacja – mówi asp. szt. Krzysztof Piasek.

Działania mające na celu uświadamianie uczestników ruchu drogowego prowadzi także straż miejska. – Prowadzimy działania w kwestii przypominania mieszkańcom Płocka, w tym zarówno dzieciom, młodzieży, jak i dorosłym, że Prawo o ruchu drogowym obowiązuje także użytkowników rowerów. Zespół użytkownicy prowadzi zajęcia dla uczniów szkół podstawowych, gdzie podczas zajęć omawiany jest również temat dotyczący bezpieczeństwa rowerzystów. W ramach akcji „Jesteś widoczny – jesteś bezpieczny” przedszkolaki zaopatrzone w odblaski, a strażnicy tłumaczyli im dlaczego są one potrzebne pieszym i rowerzystom. Działania, które podejmujemy, nie są określone czasowo. Na pewno będziemy je kontynuować. Prewencji i profilaktyki nigdy za wiele – dodaje st. insp. Jolanta Głowacka.

Eliza Kinalska

Defibrylator AED w Straży Miejskiej

Dzięki budżetowi obywatelskiemu



Wszyscy strażnicy miejscy poznali zasady obsługi defibrylatora

Płocka Straż Miejska otrzymała zewnętrzny defibrylator AED, który trafił do jednego z samochodów służbowych jako stałe wyposażenie. Urządzenie zostało zakupione ze środków Budżetu Obywatelskiego Płocka. Jest przeznaczony do ratowania zarówno dorosłych, jak i dzieci.

Patrolujący miasto strażnicy często jako pierwsi są wzywani do nieprzytomnych osób. Dzięki defibrylatorom płocczanie zyskują większe poczucie bezpieczeństwa, a funkcjonariusze łatwiej i szybciej udzielają pomocy w sytuacji nagłego zatrzy-

mania układu krążenia. Należy pamiętać, że liczy się każda sekunda. – Defibrylator, który zakupiony został w ramach Budżetu Obywatelskiego i trafił do Straży Miejskiej, jest bardzo nowoczesny, a jednocześnie prosty w obsłudze. Uważamy, że jest bardzo ważne, aby takie urządzenia w naszym mieście były mobilne lub dostępne w miejscach publicznych. Z doświadczenia zawodowego wiemy, iż liczy się czas podjęcia reakcji. Użycie defibrylatora w ciągu od trzech do pięciu minut od wystąpienia problemów z pracą

serca u poszkodowanego daje mu 70 procent szans na przeżycie. A przecież często to właśnie strażnicy miejscy są pierwsi przy takiej osobie i dlatego wyposażenie radiowozu w to urządzenie jest bardzo potrzebne – mówi rzecznik prasowy Straży Miejskiej Jolanta Głowacka.

Defibrylator AED to urządzenie medyczne służące do defibrylacji mięśnia sercowego. Jego szybkie zastosowanie jest wymagane w przypadku konieczności podjęcia resuscytacji krążeniowo-oddechowej u potrzebującego pomocy. Urządzenie wyposażone jest w instrukcję użycia, która dyktowana jest krok po kroku od momentu uruchomienia. Co najważniejsze, to defibrylator AED decyduje o konieczności wysłania impulsu elektrycznego bądź jego zaniechaniu.

Wszyscy funkcjonariusze zostali przeszkoleni z obsługi defibrylatora. Monika Ulicka – instruktor pierwszej pomocy PCK – dodatkowo przeprowadziła ćwiczenia, w których wszyscy uczestnicy doskonalili swoje umiejętności z udzielania pomocy przedmedycznej. – Po szkoleniu strażnicy miejscy otrzymali również saszetki ratunkowe z nazwą projektu i logo miasta – dodaje Jolanta Głowacka. (jac)

skrzyżowania z drogami i chodnikami. Czy pieszy przechodzący przez ścieżkę w wyznaczonym do tego miejscu ma pierwszeństwo przed rowerzystą? W wielu przypadkach ludzie nie wiedzą jak się zachować w takiej sytuacji. Policja i straż miejska powinny się tym zająć, ale nie chodzi o karanie mandatami, tylko o informowanie w tym zakresie – dodaje. Zarzuty padają również w kierunku pieszych, którzy spacerują po ścieżkach rowerowych, narażając zarówno siebie, jak i rowerzystów. Przykładem może być przystanek przy ulicy Jachowicza, gdzie w godzinach szczytu gromadzi się spora grupa osób, które stoją na ścieżce rowerowej całkowicie blokując przejazd. Również rowerzyści łamią przepisy jeżdżąc po chodniku, nawet tam, gdzie w pobliżu znajduje się przeznaczona dla nich ścieżka. Wiele osób skarży się także na kierowców, którzy nie są przyzwyczajeni do tak dużej ilości rowerzystów i nie zachowują szczególnej ostrożności w pobliżu skrzyżowań.

Przestroga dla innych

Coraz częściej słyszymy także o zdarzeniach drogowych, w których uczestnikami są rowerzyści i piesi. Jakiś czas temu pisaliśmy o takim przypadku na łamach Tygodnika. Niedawno zgłosiła się do nas kolejna osoba, która została potrącona przez rowerzystę. – Jak co dzień, po godzinie 18, wyszedłem na spacer. Było to dokładnie 27 lipca. Tego dnia wokół nie było nikogo. Nagle poczułem silne uderzenie, przewróciłem się i straciłem na chwilę przytomność. Ktoś zadzwonił po pogotowie, w międzyczasie przybiegł do mnie fizjoterapeuta z Orlen Areny, który udzielił mi pierwszej pomocy. Powiedział mi, żebym się nie ruszał, bo prawdopodobnie mam uszkodzony kręgosłup. Okazało się, że potrącił mnie rowerzysta, który zabrał na spacer swojego psa. Karetka zawiozła mnie do szpitala, gdzie

W Orlen Arenie seniorzy ćwiczyli z Jackiem Wszolą

Bądź w olimpijskiej formie

Dla grupy osób 60+, ale nie tylko, najpierw Władysław Kozakiewicz, a teraz Jacek Wszola przygotowuje ćwiczenia, które mają utrzymać seniorów w formie. Program nazwano „Bądź w olimpijskiej formie”, a jego współorganizatorem w Płocku jest PKN ORLEN.

torby i przez chwilę poćwiczyć – zapewniał.

Program działa od sześciu lat, wcześniej ćwiczył z seniorami Władysław Kozakiewicz. – Obaj jesteśmy w odpowiednim wieku, więc pasujemy do grupy, z którą będziemy ćwiczyć. Warto brać z nas przykład – dodał.

i wspólnie możemy się cieszyć z naszej aktywności – zapewniła Wioletta Kupla, kierownik działu sponsoringu PKN ORLEN.

W zajęciach przeprowadzonych przez Jacka Wszolę wzięło udział około 50 osób. Jak się okazało, były to same panie. Olimpijczyk potwierdził, że to reguła, na tego typu zajęcia zawsze przychodzi więcej kobiet. Być może panowie wolą poćwiczyć w domowym zaciszu.

Nie oznacza to oczywiście, że tylko tyle osób będzie korzystać z programu. Każdy zainteresowany może wejść na stronę internetową www.aktwni60.pl i znaleźć zestaw ćwiczeń dla siebie. Namawiając na udział w zajęciach Jacek Wszola zapewnił, że są dla wszystkich bezpieczne, ale jeśli ktoś nie wykona ich prawidłowo, albo w zalecanym tempie czy ilości powtórzeń, to nie będzie żaden problem. Najważniejszy jest ruch.

Pocieszając uczestników spotkania Wszola zauważył, że mimo sukcesów w sporcie, po wielu latach po zakończeniu kariery jego organizm jeszcze bardziej potrzebuje ruchu. – Często czuję się, że trudno mi wstać rano z łóżka, że coś mi strzyka, nie mogę się do końca wyprostować. Ale taka aktywność na pewno pomaga, by rozruszać mięśnie i bez większych problemów przeżyć dobry dzień – zapowiadał.

Podczas spotkania z seniorami Jacek Wszola opowiedział o programie „Bądź w olimpijskiej formie” i przeprowadził trwające około pół godziny ćwiczenia dla grupy seniorów. Wszystko było dostosowane do kondycji, aktywności i możliwości słuchaczy Uniwersytetu III Wieku. Po ćwiczeniach seniorzy mieli czas na rozmowę, pytania i wspólne zdjęcia, a na koniec otrzymali certyfikat uczestnictwa w akcji z podpisem Jacka Wszolę. **Jol.**



Program jest skierowany do osób 60+, ale absolutnie nie znaczy to, że tylko do seniorów. – Każdy powinien jakąś część swojego życia przeznaczać na kulturę fizyczną, przede wszystkim dlatego, żeby zachować sprawność, która z wiekiem słabnie. Na to nie ma rady, ale ten proces można zatrzymać. Uważam, że aktywność jest najlepszym sposobem, by długo czuć się młodym – powiedział przed rozpoczęciem zajęć z seniorami olimpijczyk Jacek Wszola.

Ćwiczyć można wszędzie. Wcale nie potrzeba do tego wielkiej sali sportowej, można to robić w zaciszu domowym, w siłowni pod chmurką. – Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby wracając z zakupów odłożyć na bok

Projekt jest sponsorowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Zainteresowani mogą sami zgłosić chęć udziału w zajęciach. Wystarczy wejść na stronę www.aktwni60.pl, by otrzymać wszelkie informacje oraz wzory ćwiczeń, które pozwolą seniorom utrzymać w sprawności.

W Płocku, współorganizator akcji PKN ORLEN zgłosił się do działających Uniwersytetów Trzeciego Wieku i zaproponował wspólną akcję. – Staramy się, by kondycja fizyczna naszych mieszkańców była coraz lepsza, dlatego proponujemy różne programy, głównie do dzieci. Tym razem przystąpiliśmy do projektu dla seniorów, wiedząc, jak prężna jest to grupa. Dziękuję Jackowi Wszole, że przyjął nasze zaproszenie

Orlenowska spółka odkryła kolejne złożę gazu Bystrowice na 10 lat

Należąca do PKN ORLEN spółka ORLEN Upstream, odpowiedzialna za realizację strategii w zakresie poszukiwania i wydobywania węglowodorów, odkryła kolejne złożę gazu ziemnego na Podkarpaciu. Odkrycie złoża odwiertem Bystrowice-OU1 było możliwe dzięki zastosowaniu najnowszych technologii zdjęć sejsmicznych oraz interpretacji danych geofizycznych i geologicznych.

– Dalszy rozwój segmentu upstream to jeden z priorytetów, który jako Grupa konsekwentnie realizujemy. Zwiększanie poziomu produkcji i wielkości posiadanych zasobów 2P korzystnie przełoży się zarówno na wyniki Grupy ORLEN, jak i bezpieczeństwo energetyczne kraju. Dlatego będziemy koncentrować się na dobrej jakości projektach. Rejon Podkarpacia należy nadal do bardzo perspektywicznych w obszarze poszukiwań gazu ziemnego w Polsce. A sukces poszukiwawczy w Bystrowicach to potwierdza – mówi Daniel Obajtek, Prezes Zarządu PKN ORLEN.

Zasoby wydobywalne złoża Bystrowice szacowane są na poziomie 2 mld m3 gazu ziemnego wysokometanowego o ponad 98 procentowej zawartości metanu. Wydobyte ze złoża może trwać ok. 10 lat. Natomiast zasoby geologiczne koncesji PKN ORLEN na Podkarpaciu szacowane są na ok. 10 mld m3. Dokładne dane będą

można podać po opróbowaniu i przeprowadzeniu testów produkcyjnych wszystkich horyzontów gazonośnych. Spółka planuje prowadzenie dalszych prac wiertniczych na tej koncesji w najbliższych latach, celem udostępnienia złoża do eksploatacji.

Bystrowice to kolejny w tym roku sukces poszukiwawczy, po Wielkopolsce i Kujawach, spółki ORLEN

Upstream. Obecnie w segmencie upstream PKN ORLEN prowadzi działalność w Polsce oraz Kanadzie. Średnie wydobyte ORLEN Upstream w II kwartale 2018 roku wyniosło 18 tys. boe/d, a zasoby na koniec 2017 roku zostały oszacowane na poziomie 152 mln boe. W Polsce spółka prowadzi wydobyte wspólnie z PGNiG ze złóż położonych w województwie wielkopolskim. Ponadto ORLEN Upstream przygotowuje się do zagospodarowania złóż na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. (t)



PKN ORLEN

Cotygodniowy kącik



wędkarski

Toniowe spinningowanie (3)

Klasyczne łowienie z opadu polega na prowadzeniu przynęty skokami po dnie. W toni łowią podobnie, czyli skokami, tyle że przynęta nie dochodzi do dna. Wygląda to tak, że pozwalasz gumie opaść na wybraną głębokość (najczęściej od 5 do 12 m), po czym podrywam ją na pół metra i czekam, aż opadnie. Poderwanie, dłuższy lub krótszy opad i znowu poderwanie. To świetny sposób na toń, bowiem podczas jednego rzutu – wydłużając lub skracając czas opadania wabika – można spenetrować kilkumetrową warstwę głębi. Warto dodać, że im bardziej przejrzysta woda, tym z większej odległości drapieżnik ruszy do przynęty.

Przy tej metodzie łowienia brania następują najczęściej podczas opadania przynęty. Atak dużego okonia sygnalizowany jest często „sandaczowym” puknięciem, natomiast podczas brania mniejszych sztuk żyłka lub plecionka nagle przestaje opadać. Oczywiście nie jest to reguła, bo czasem bywa dokładnie odwrotnie.

wy, czy tylko patrolują powierzchnię warstwy toni w poszukiwaniu jakiegokolwiek łupu. Faktem jest, że wśród nich są okazy. Ale nie łudźcie się, jeśli waszą przynętą zainteresuje się takie stado, to z pewnością wyciągniecie z niego jakąś mniejszą sztukę – duże okonie tylko odprowadzą złowionego pobratymca pod łódkę. Następnie dosłownie rozpląną się w toni, zostawiając nas z szeroko rozdziawioną „koparą”...

Z opadu łowią wyłącznie na gumy. Na tonyne garbuse stosuję w zasadzie dwa rodzaje przynęt. Pierwszą są duże kopyta w różnych odcieniach perły, z czarnym grzbietem. Drugą przynętą jest średni, 5-cm twister w kolorze motor oil z brokatem. Gummy zbroję główkami z czarnymi haczykami. Wagę obciążenia dobieram do głębokości, na której chcę łowić. Rzecz jasna, zawsze stosuję przyny odporne na szczupaczę zęby.

Z opadu łowią sztywnym wędziskiem o długości 2,1 m i ciężarze wyrzutu do 24 gramów. Na kołowrotek nawijam żyłkę o średni-



Toniowy okień

W toni można też prowadzić przynętę jednostajnie. Zapewniam, że jest to również dobry sposób, szczególnie jeśli się już znajdzie ryby na konkretnej głębokości.

Nie wiem, do jakiej głębokości mogą schodzić tonyne okonie i szczupaki. Najgłębiej miałem branie gdzieś na 15 – 18 metrach (w jeziorze o maksymalnej głębokości 25 m). Natomiast najczęściej tonyne biorą mi na 5 – 12 m (nawet w jeziorach o głębokości ponad 50 m). W tej strefie wody prowadzę też głównie wabik.

Jak już wspominałem wcześniej, duże okonie tonyne mogą wypłynąć pod samą powierzchnię. Uwaga: w toni buszują także mniejsze, nawet 15 – 20 cm okonki. Maluchy te są bardzo pomocne w szukaniu ich większych krewniaków, bowiem zwykle pod nimi kręcą się okazy. Zauważyłem, że małe pasiaczki pływają najczęściej na głębokości do 7 – 8 m. Gdy moją przynętę zaatakują właśnie taka rybka, w kolejnym rzucie prowadzę wabik 3 – 4 m głębiej. Oczywiście zapamiętuję, gdzie miałem branie.

Okonie patrolują toń również w niewielkich stadkach. Co ciekawe, często takie stada składają się z ryb o różnej wielkości – od maluchów po medalowe sztuki. Doprawdy nie wiem, czy te grupy polują na siela-

cy 0,20 mm. Dlaczego żyłkę? Wstyd się przyznać, ale już kilka razy odniosłem wrażenie – naprawdę – że w przejrzystych jeziorach plecionka odstrasza duże okonie (dotyczy to wyłącznie łowienia z opadu). Pewnie się mylę, ale dla spokoju stosuję żyłkę.

Natomiast do trollingu używam już plecionki o średnicy 0,15 – 0,17 mm i nieco mniej sztywnego kija o ciężarze wyrzutu do 35 gramów i długości 2,1 m. W tej metodzie połowu stosuję wobler (głównie srebrne z niebieskim grzbietem) oraz gumy (duże perłowe kopyta i rippery z czarnym grzbietem). Co ciekawe, na trolling znacznie częściej łowią szczupaki niż duże okonie.

Łowienie w toni to najczęściej łowienie w ciemno, po omacku. Nie każdy ma wystarczająco dużo cierpliwości, by się przełamać i cały dzień uganiać się za rybą widmem po głębinach. Mnie również czasami brakuje chęci. Wtedy dzielę dzień na pół – do południa szukam ryb np. na stoku przybrzeżnym, górkach, wypłyeniach i w zatokach, a wieczorem hulam po głębinach. Oczywiście do chwili, gdy nie znajdę jakiegoś punktu zaczepienia do udanych połowów w toni. A wcześniej, czy później to się musi udać.

Tekst i fot. Andrzej Konowrocki

HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

Energicznie zabierzesz się za zawodowe sprawy. Będziesz musiał komuś doradzić lub nawet zastąpić nieobecnych. Twoja umiejętność szybkiego rozwiązywania problemów bardzo się teraz przyda. Zasluzysz nie tylko na pochwałę, ale i na podwyżkę. Ktoś przypomni ci o dawnej propozycji, co da ci wiele do myślenia.



BYK (21.04-21.05)

Tydzień przyniesie ci towarzyskie niespodzianki, które wpłyną na twój humor. Skłóceni znajomi pogodzą się, surowy szef weźmie sobie wolne i będziesz mógł bez większych przeszkód zająć się swoimi sprawami. Większe spotkanie w firmie wykorzystaj, aby poprawić swoje relacje z kimś, kto zawsze cię krytykował.



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Im bliżej weekendu, tym mniej będziesz miał ochoty na zawodowe sprawy i dyskusje. Nie mieszaj się w cudze kłopoty, bo pomoc leniwej osobie może kosztować cię nadgodziny. A najlepiej potarguj się z szefem o dodatkowe wolne dni, abyś mógł doprowadzić nie tylko dom do porządku, ale także zająć się sobą. Potrzebna jest ci chwila relaksu.



RAK (22.06-22.07)

Dobry humor w tym tygodniu cię nie opuści i nawet służbowe spotkanie będzie dla ciebie okazją do dobrej zabawy. Popatrzywszy na swoje sprawy z większym optymizmem, a nadchodzący weekend postanowisz uczynić czasem odpoczynku i zabawy. Jeśli do czwartku uda ci się załatwić zawodowe sprawy, to twój plan się powiedzie.



LEW (23.07-22.08)

Zabierzesz się za domowe porządki i zrobisz wszystko, aby zrealizować ten ambitny plan. Zakupy, przebiegowania i poważniejsze prace pójdą szybko. Zwróć uwagę na uczucia swoich bliskich. Ktoś, o kim w rodzinie wszyscy prawie zapomnieli, oczekuje pomocy lub zaproszenia. W pracy też będziesz miał sporo obowiązków, ale sprzyja ci powodzenie w sprawach finansowych.



PANNA (23.08-22.09)

Zmobilizujesz się i szybko uporzadasz się z pewną zaległą sprawą. Będziesz z siebie dumny, nie zapomnij tylko poprosić o dodatkowe pieniądze, które ci się z tego powodu należą. Czekają cię też rodzinne obowiązki. Będziesz zarządzać przygotowaniami do różnych wyjazdów, ustalisz kolejność zakupów i wizyt. W miłości nie rozkazuje i nie dyskutuj.



WAGA (23.09-23.10)

Dojdiesz do wniosku, że nie ma co się przemęczać i z radością rzucisz się w wir towarzyskich atrakcji. Zorganizujesz towarzyskie spotkanie. Będziesz niezastąpiony tam, gdzie trzeba doradzić w wyborze różnych prezentów lub dodać otuchy w każdej innej sprawie. Zabraknie ci czasu na froterowanie parkietu, ale zaległości w domowych pracach nadrobisz w ostatniej chwili.



SKORPION (24.10-22.11)

Niespodziewane zamieszanie w pracy i w domu sprawi, że trudno będzie ci skoncentrować się na tym, co masz pilnie do zrobienia. Z zakupami i domowymi obowiązkami postaraj się uporać z pomocą rodziny. Potem poświęć więcej czasu domownikom. Wszyscy będą oczekiwać, że dodasz im odwagi i w czymś pomożesz. Na randki trudno będzie znaleźć wolną chwilę.



STRZELEC (23.11-21.12)

Kiedy wszyscy myśleć będą tylko o wolnym czasie, ty będziesz walczyć o zawodowy sukces i uznanie. Postanowisz zadbać o swoje interesy. Policzysz, kto jest ci winien pieniądze, a kto przysługę i upomnisz się o to, co ci się należy. W sprawach finansowych czeka cię sukces, ale w życiu towarzyskim możliwe są z tego powodu kłopoty.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Choć wszyscy dookoła będą myśleć tylko o wolnym czasie, ty skoncentrujesz się na zawodowych sprawach. Planety przyniosą ci dobre wiadomości. Bierz udział w zebraniach i spotkaniach, rozmawiaj o swoich planach na przyszłość. Pomysł, na jakie wpadniesz, będą miały dobry wpływ na twoje finanse. Przed weekendem zwróć uwagę na miłosne sprawy.



WODNIK (21.01-20.02)

Czas odpocząć i zregenerować siły. Zaufaj intuicji i nie ryzykuj bez potrzeby, bo na początku tygodnia możliwe są zguby i przedziwne pomyłki. Mars pomoże ci za to szybko uporać się z zakupami i domowymi porządkami. W miłości staniesz się romantyczny. Wenus sprawi, że będziesz miał powodzenie, ale trudno będzie znaleźć czas na randki i towarzyskie spotkania.



RYBY (21.02-20.03)

Nawet w żartach lepiej będzie cię nie drażnić. W pracy podzielisz zadania, rozstawisz wszystkich po kątach, przypilnujesz każdego szczegółu. Twoje marzenie, aby na weekend nie mieć zaległości, ma w tym tygodniu szansę się udać. Jednak spodziewaj się małej zmiany planów. Możliwe dodatkowe zapowiedzi krewnych i innych gości, zamieszanie i rodzinne dyskusje.

Zasiłek pogrzebowy dla osoby obcej?

Karol: Chciałbym uzyskać informację o tym czy to możliwe żeby osoba całkowicie obca, wcale niezwiązana z rodziną, mogła zorganizować i pokryć koszty pogrzebu swojego sąsiada? Mam taką sytuację, że moja sąsiadka nie ma nikogo bliskiego. Moje pytanie brzmi: czy wtedy ZUS wypłaci organizatorowi pogrzebu zasiłek pogrzebowy?

Panie Karolu, tak jest to możliwe, więc oczywiście może pan podjąć się organizacji pogrzebu swojej sąsiadki tak samo jak każdej obcej osoby. Zwrot kosztów pogrzebu należy się nie tylko rodzinie, ale każdej osobie i instytucji, która udokumentuje ten fakt. Tak więc w sytuacji, gdy za pochówek zapłaci np. dom pomocy społecznej, gmina lub pracodawca, zasiłek przysługuje tym podmiotom w wysokości udokumentowanych kosztów pogrzebu, nie wyższych jednak niż 4.000 zł. Zasada ta ma także zastosowanie w przypadku pokrycia kosztów pogrzebu przez inną osobę niż członek rodziny, czyli tak jak

w pana przypadku – osobę obcą. W sytuacji, gdy za pogrzeb zapłaci więcej niż jedna osoba lub podmiot, zasiłek pogrzebowy ulega podziałowi między te osoby lub podmioty – proporcjonalnie do poniesionych kosztów pogrzebu.

Warto wiedzieć, że zasiłek pogrzebowy z ZUS przysługuje w razie śmierci osoby, która ma ustalone prawo do emerytury, renty lub emerytury pomostowej. Przysługuje także w przypadku śmierci osoby ubezpieczonej, w tym ubezpieczonej z tytułu pobierania zasiłku macierzyńskiego albo zasiłku w wysokości zasiłku macierzyńskiego za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia. Zasiłek pogrzebowy zostanie także wypłacony po śmierci osoby mającej ustalone prawo do nuczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, jak również osoby, która zmarła w czasie pobierania zasiłku chorobowego albo świadczenia rehabilitacyjnego za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia. Za-



PIOTR OLEWIŃSKI

Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS województwa mazowieckiego

siłek przysługuje także osobom, które w dniu śmierci nie miały ustalonego prawa do emerytury lub renty, lecz spełniały warunki do ich uzyskania i pobierania, osobie pobierającej świadczenie przedemerytalne lub zasiłek przedemerytalny, osobie pobierającej rentę socjalną lub taką, która zmarła wskutek wypadku lub choroby zawodowej.

Prawo do zasiłku pogrzebowego wygasa w razie niezgłoszenia wniosku o jego przyznanie w okresie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, po której zasiłek przysługuje. Jeżeli zgłoszenie wniosku w tym terminie nie było możliwe, np. z powodu późniejszego odnalezienia zwłok, zidentyfikowania osoby zmarłej albo z innych przyczyn całkowicie niezależnych od osoby uprawnionej, prawo do zasiłku wygasa po upływie 12 miesięcy od dnia pogrzebu.

Są jeszcze bilety na godz. 19.30

Gala Wiedeńska 8 grudnia

Wszystkie bilety na godz. 17.00 zostały wyprzedane. Aktualnie trwa dystrybucja wejściówek na godz. 19.30. O czym mowa? O Gali Wiedeńskiej.

Podczas gali posłuchać będzie można obdarzonych wspaniałymi głosami, fantastycznych solistów operowych. Towarzyszyć im będą wybitni, polscy kameraliści młode-

muzycznych, wirtuozi skrzypiec, fortepianu, wspaniali soliści polskiej estrady. Zabrzmia największe przeboje króla walca – Johanna Straussa, nie zabraknie także popisowych arii z najsłynniejszych operetek „Zemsta nietoperza”, „Baron cygański”, „Wesoła Wdówka”, „Księżniczka Czardasza” oraz „Kraina Uśmiechu”.

Publiczność usłyszy m. in.: walc „Nad Pięknym Modrym Dunajem”, arię Barinkaya „Wielka sława to żart”, duet wszech czasów „Usta milczą dusza śpiewa” czy polkę „Tritsch- Tratsch”.

Koncert programowo nawiązywał będzie do tradycyjnych gali i noworocznych koncertów, odbywających się w Wiedniu.

Bilety w cenie 75 zł można nabyć w: Centrum Informacji Turystycznej w Płocku (Stary Rynek 8), tel. 24 367 19 44; Empikach (Galeria Mazovia, CH Atrium Mosty); w sprawie biletów grupowych dzwoniemy pod nr tel. 504 091 909. Wejściówki można także nabyć online na platformach: www.bilety-na.pl, www.kupbilecik.pl oraz Sklepach Muzycznych FIFF, Księgarniach PWN, Księgarniach Book Book, Książnicy Polskiej. (t)



Tomek Art

Nie lada uczta muzyczna czeka melomanów 8 grudnia. Na deskach auli Szkoły Muzycznej w Płocku zaprezentują się soliści polskich i europejskich oper. Program zatytułowano: Gala Wiedeńska.

go pokolenia, występujący na co dzień z najlepszymi orkiestrami i dyrygentami w Polsce i Europie.

Tej gali nie można przegapić. Na scenie pojawią się laureaci międzynarodowych konkursów

Mandaryna i DJ Hazel

Na studenckich otrzęsinach

Już po raz czwarty studenci z płockich uczelni bawili się na tematycznych Otrzęsinach Płocka. W tym roku motywem przewodnim zabawy był kolor pomarańczowy.

Od czterech lat samorządy studenckie Politechniki Warszawskiej, Szkoły Wyższej Pawła Włodkowica i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku zaprosili wszystkich studentów, a szczególnie tych rozpoczynających naukę na pierwszym

roku, do wspólnej zabawy. W tym roku chętni bawili się w czwartek, 18 października w Klubie Kino. Tegorocznym motywem były barwy pomarańczowe, stąd na sali uczestnicy z włosami w tym kolorze. Podczas imprezy zostały rozdane wśród studentów gadzety, a całość imprezy uświetnił występ Mandaryny oraz Dj. Hazela. – Otrzęsiny od lat cieszą się ogromnym zainteresowaniem. W tym roku po raz kolejny się nie

zawiedliśmy. Jest to dzień, w którym nowi studenci oswiają się ze studenckimi imprezami oraz kulturą naszego miasta. Wąge tego wydarzenia doceniło również miasto Płock. To dzięki jego wsparciu mogliśmy się bawić na tegorocznych otrzęsinach. Tematyczne Otrzęsiny Płocka w tym roku zostały objęte Honorowym Patronatem Prezydenta Miasta Płocka, Starosty Płockiego oraz Marszałka Województwa Mazowieckiego – podsumowywał tegoroczną zabawę podczas Tematycznych Otrzęsin Płocka Kamil Kruszcowski, Senator Studencki Samorządu Studentów Politechniki Warszawskiej.

rad

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą: **30 października** – Przemysław, Edmund, Zenobia, **31 października** – Augusta, Antonina, Antoni, **1 listopada** – Seweryn, Nikola, Julian, **2 listopada** – Tobiasz, Bogdan, Małgorzata, **3 listopada** – Sylwia, Hubert, Cezary, **4 listopada** – Karolina, Karol, Olgierd, **5 listopada** – Sławomir, Elżbieta, Florian.

Z okazji urodzin **Michałowi Głowackiemu** życzymy wszystkiego najlepszego, szczęścia, pogody ducha, miłości oraz spełnienia w życiu osobistym i zawodowym. Chwytaj dzień i bądź zawsze szczęśliwy. Życzenia składają siostry.

Najserdeczniejsze życzenia radości, szczęścia, uśmiechu na twa-

rzy, spokoju ducha, samych pogodnych dni, a także spełnienia marzeń z okazji październikowych imienin **Urszuli Sztuczce** składają mąż i dzieci.

Najserdeczniejsze życzenia z okazji 15 rocznicy ślubu dla **Darka i Eli Ossowskich**. Życzymy Wam, abyście dalej szli przez życie, trzymając się mocno za ręce.

Zawsze uśmiechnięci, zawsze razem, zawsze pewni swoich uczuć. Niechaj los Wam sprzyja, niosąc powodzenie. Życzenia składają koleżanki i koledzy z redakcji.

Życzenia imieninowe i urodzinowe można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88**.

Ratujemy „Płockie Powązki”

1 i 2 listopada, od godziny 8.00 do 20.00, na czterech płockich cmentarzach kwestarze będą zbierali datki na prace remontowe i konserwację zabytkowych nagrobków. Pieniądże pomogą w renowacji grobowca rodziny Kossobudzkich oraz absolwenta Małachowianki Andrzeja Miłoszewskiego.

Dzięki hojności ofiarodawców odnowiono dotychczas m.in. 35 nagrobków i wyremontowano kaplicę grobową. Środki zebrane podczas ubiegłorocznej kwesty (43,5 tys. zł.) przeznaczono na renowację grobu artysty i fotografa Piotra Pawłowskiego, zmarłego w roku 1882 oraz pomnika Mariana Zglinickiego. Zglinicki – prawnik i społecznik, był wiceprezesem Sądu Okręgowego w Płocku i uczył prawa w Gimnazjum Płockim (Małachowiance), której był absolwentem. Zakładał Towarzystwo Spożywcze i Kasę Pożyczkową „Zgoda”. Jako kurator w Radzie Dobroczynności Publicznej sprawował nadzór nad wszystkimi instytucjami charytatywnymi. Wystarczyło także na uporządkowanie pola grobowego wokół mogiły Haliny i Stefana Rutkich i nagrobka Lachmanów. – *W tym roku środki przeznaczymy na ratowanie grobowca rodziny Kossobudzkich i nagrobka Andrzeja Miłoszewskiego. Być może zostanie również na odnowie-*

nie mogiły młodego esperantysty Zenona Ichnatowicza – mówi prezes Stowarzyszenia „Starówka Płocka” Jerzy Skarżyński. Na cmentarzach 1 i 2 listopada spotkamy około 130 kwestarzy: uczniów, nauczycieli, polityków, dziennikarzy, harcerzy,

lekarzy i społeczników. Będą mieli niebieskie puszki oraz identyfikatory z imieniem i nazwiskiem.

Akcja, którą organizują wspólnie Stowarzyszenie „Starówka Płocka” i „Gazeta Wyborcza”, odbędzie się po raz 19. **(lesz)**



Rafał Dominik

Są tanie, nie może ich zabraknąć w codziennej diecie

Jesienią jedz pyszne jabłka

Jabłka, ocet i sok jabłkowy powinniśmy spożywać jak najczęściej. Zawarte w owocach witaminy, zwłaszcza C i A, składniki mineralne i przeciwutleniające bardzo korzystnie wpływają na organizm. Sok jabłkowy jest niskokaloryczny. Mogą go pić również osoby na diecie. A ocet jabłkowy pomaga obniżyć cholesterol.

Angielskie przysłowie „An apple a day keeps the doctor away” twierdzi, że zjedzone raz dziennie jabłko uchroni przed wizytą u lekarza. Jest w tym dużo przesady, ale z pewnością jabłka i przetwory z jabłek działają dobroczynnie na zdrowie. Pomagają usuwać z organizmu substancje kancerogenne, wzmacniają serce i odpor-

ność organizmu, regulują poziom cukru we krwi. Zawierają m.in. potas, który wspomaga pracę układu nerwowego, koncentrację i pamięć. Jabłka jedzone ze skórką chronią też przed niektórymi rodzajami raka. Najwięcej witamin znajduje się właśnie w skórce.

Jabłka dobrze wpływają na zęby, czyszcząc je i zabijając bakterie w jamie ustnej. Systematyczne spożywanie tych owoców, zwłaszcza pochodzących z sadów ekologicznych (gdzie skórka nie została potraktowana chemikaliami), pomaga w odtruciu i regeneracji organizmu. Ocet jabłkowy natomiast obniża poziom „złego” cholesterolu, czyści żyły, reguluje ciśnienie.

Często zdarza się, że nie zjemy od razu wszystkich kupionych jabłek. Albo chcemy je przechować przez dłuższy czas. Jak to zrobić? Najlepiej w miejscu chłodnym takim jak piwnica. Jabłka trzymane w lodówce można przykryć folią. To zapobiegnie ich wysuszeniu. Można też je szybko uprzążyć, zamknąć w słoiku i cieszyć ich smakiem używając do naleśników lub szarlotki.

(l.)



m. a.

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Kler

Cieszący się popularnością film „Kler” przytłacza oglądających wizerunkiem bardzo grzesznych duchownych. Niestety na historię Kościoła składają się życiorysy nie tylko świętych, ale też ludzi o bardzo słabych charakterach, pragnących bogactwa, władzy i seksu. Z mniej oburzających przyjemności dostojnicy kościoła gustowali też w luksusowym, obfitym jedzeniu. Przykładowo, do bardziej wystawnych uczt należała biesiada wydana z okazji ogłoszenia papieżem Leona X (1513-1521). Na zakąski do niej złożyły się ciastka zrobione z orzeszków piniowych, marcepanów, biszkopty z marmazją, figi i wina muszkatel. Następnie wniesiono pieczone przepiórki, turkawki, kuropatwy, indyki, gotowane kury i koguty przybrane w pióra ustawione na własnych łapach. W sumie biesiada składała się z trzystu części z daniami słodkimi i słonymi. Jej finisz stanowiło cielę ugotowane w białym winie. Ten posiłek nie miał więc wiele wspólnego z ascetycznym wzorem życia, który propagował Jezus. Na usprawiedliwienie ówczesnych sług bożych można jedynie zauważyć, iż jeszcze w XVI wieku ucztę służyły ugruntowaniu politycznej pozycji papieża i często były publiczne. Dzisiaj rozmach biesiad organizowanych przez kler jest już nie ten, choć na obfite posiłki mogą zawsze liczyć wiejscy księża zapraszani na obiady do swoich parafian.



Piotr Chudziński

Pieczeń wieprzowa z ziemniaczanymi kulami i kiszoną kapustą

(święteczne danie papieża Benedykta XVI)

Skład:

na pieczeń

- 1 kg szynki wieprzowej;
- 250 ml piwa;
- 200 ml bulionu;
- szalwia, rozmaryn;
- sól, pieprz;
- 1 łyżka mąki ziemniaczanej;
- 2 łyżki zimnej wody;

na ziemniaczane kule

- 750 g ziemniaków;
- 100 g mąki;
- jajko;
- gałka muszkatołowa;
- sól;

Wykonanie:

Mięso myjemy i osuszamy kuchennym ręcznikiem. Nacieramy solą, pieprzem, posiekaną szalwią i rozmarynem. Piekarnik rozgrzewamy do 200 st. C. Do naczynia do pieczenia wkładamy mięso i oblewamy je odrobiną bulionu i piwa. Pieczeń pieczemy ok. 2 godzin. W tym czasie dolewamy do pieczeni bulion i piwo. Kiedy pieczeń się piecze przygotowujemy ziemniaczane kule. Obieramy ziemniaki i gotujemy w osolonej wodzie 20-25 minut. Ugotowane ziemniaki odcedzamy i jeszcze ciepłe przeciskamy przez praskę. Do ziemniaków dodajemy mąkę, jajko, gałkę muszkatołową i sól. Posypując ręce mąką, lepimy kule wielkości piłki do tenisa. W dużym i głębokim garnku gotujemy gorącą wodę, a gdy zacznie wrzeć wrzucamy na nią kule. Kiedy woda ponownie zawrze, zmniejszamy ogień i gotujemy jeszcze ok. 10 minut. Upieczone mięso wyjmujemy z piekarnika, zawijamy w aluminiową folię i pozostawiamy w ciepłym miejscu na 10 minut. Sos przelewamy do rondelka i dodajemy do niego mąkę wymieszaną z zimną wodą, zagotowujemy i doprawiamy solą i pieprzem. Kroimy pieczeń w plasty, układamy na ogrzanej talerzu. Pieczeń podajemy z sosem, kulami ziemniaczanymi i kiszoną kapustą.

Zmiany, jakie nastąpiły w Europie po Wielkiej Rewolucji Francuskiej, zapoczątkowały proces zmniejszania liczby dań podczas watykańskich bankietów, zaczęto unikać przepychu. Teorie dietetyczne XIX i XX wieku zachęcające do większego umiarkowania też sprzyjały tej tendencji. Niemniej potrawy gotowane dla papieża musiały pozostać znakomite i elegancko podane.

dr Izabela Chudzińska
etnolog, antropolog jedzenia

Elektroniczny dokument wystawi asystent medyczny

Od 1 grudnia znikają papierowe zwolnienia

Od 1 grudnia z gabinetów lekarskich całkowicie znikają tradycyjne, papierowe druki zwolnień lekarskich. To pierwsza z zapowiadanych zmian. Kolejna to taka, że od 23 października także asystent medyczny może wystawiać elektroniczne zwolnienia lekarskie.

Jak pokazują dane statystyczne z plockiego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych po nową formę elektronicznych zwolnień lekarskich lekarze i asystenci medyczni dość chętnie sięgają. – W drugim tygodniu października do plockiego ZUS trafiło ponad 4400 elektronicznych zwolnień lekarskich. To 40% wszystkich wystawionych w tym czasie zwolnień – przedstawia dane dotyczące ilości elektronicznych zwolnień lekarskich Piotr Olewiński, Regionalny rzecznik ZUS województwa mazowieckiego.

O nowej formie wystawiania zwolnień Piotr Olewiński mówi, że zmiany oznaczają odciążenie lekarzy i więcej czasu, który mogą poświęcić pacjentom. Ponadto kolejna ważna sprawa to fakt, że stworzono możliwość wystawiania e-ZLA przez asystentów medycznych (zmiana obowiązuje od 23 października). Rolą asystenta nie będzie podejmowanie decyzji o czyjejsz czasowej niezdolności do pracy. Chodzi

wyłącznie o przeniesienie informacji do systemu informatycznego na podstawie danych dotyczących orzeczonej czasowej niezdolności do pracy zawartych w sporządzonej dokumentacji medycznej. Asystentem może być osoba wykonująca zawód medyczny lub czynności pomocnicze przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych. Zostanie nim dzięki upoważnieniu lekarza – tworzonym i akceptowanym w elektronicznym Rejestrze Asystentów Medycznych prowadzonym przez Ministerstwo Zdrowia. Asystenci mogą liczyć na pomoc we wdrożeniu w obsługę e-zwolnień – ZUS deklaruje gotowość przeprowadzenia szkoleń. Taką potrzebę można zgłosić w każdej placówce zakładu. To wszystko ułatwi płynne wycofanie papierowych zwolnień lekarskich – a nastąpi to niedługo, bo już 1 grudnia. Pozostało zatem kilka tygodni na zmianę przyzwyczajzeń i wypróbowanie nowego rozwiązania. – Lekarze i asystenci medyczni powinni zacząć wystawiać elektroniczne zwolnienia jak najwcześniej choćby po to, by oswoić się z systemem – dodaje Piotr Olewiński.

Co o nowym systemie mówią lekarze? – Elektroniczne zwolnienie wystawia się prościej. I to nie tylko dlatego, że nie trzeba pisać ręcznie.

Najpierw musiałem przecież przyjść do ZUS po bloczki, czyli papierowe formularze ZLA, których wydawanie jest ograniczane. Te same formularze po wykorzystaniu trzeba było jeszcze zwrócić do ZUS. Zazwyczaj robił to jeden z nas, lekarzy, czasem inny pracownik. Zajmowało to nam niepotrzebnie czas. Teraz nikt nie musi nigdzie jeździć. Poza tym zaletą jest to, że zwolnienie elektroniczne wypisuję w ciągu 15-tu, góra 30 sekund, jeżeli muszę wprowadzić NIP pracodawcy ręcznie. To duża oszczędność czasu – mówi Jarosław Wanecki, lekarz pracujący w poz, specjalista chorób dzieci, w zawodzie od 26 lat, który zwolnienia elektroniczne wystawia już od 3 miesięcy.

Ale to już wszystko?

Jak mówi doktor Wanecki, nową formę wystawiania zwolnień dobrze oceniają także sami pacjenci. – Jedyną rzeczą, która zaskakiwała, był brak zwolnienia wręczonego do ręki. Dopytywano „ale jak to?” albo „i to już? to wszystko?”. Jeden pacjent zapytał np. czy zwolnienie jest na pewno do 18-tego, bo on chce zadzwonić do szefa. Odpowiedziałem mu, że nie musi do niego dzwonić, bo elektroniczne zwolnienie zostało już do niego wysłane. Wiem to, bo

aplikacja podpowiada mi, że pracodawca ma założone konto na PUE (Platforma Usług Elektronicznych ZUS). Jeżeli jest inaczej, tzn. nie ma konta, to system pokazuje mi komunikat, że powinienem wydrukować i wręczyć pacjentowi takie zwolnienie. Takich przypadków nie jest jednak zbyt dużo – mówi doktor Wanecki, dodając, że do korzystania z e-ZLA namówił się sam – poprzez uruchomienie sprawnie działającej

i prostej w obsłudze aplikacji gabinetowej.

Co ważne z lekarskiego punktu widzenia, jak mówi Jarosław Wanecki gabinety prywatne, które w niedalekiej przyszłości będą wdrażać aplikacje gabinetowe, powinny zadbać o to, by zawierała możliwość wystawiania e-ZLA oraz korzystania z certyfikatu ZUS. To naprawdę ułatwia pracę.

rad

Trzy nowe ulice i trzy nowe ronda

Radni nadali nazwy

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta plocky radni zdecydowali o nadaniu nazw trzem ulicom oraz trzem rondom.

Pierwsza z ulic – w rejonie ulic Szpitalnej i Traktowej – nosi nazwę Dobra. Zaproponował ją właściciel Tectum Inwest jako jedną z dwóch propozycji, druga to Przyjemna. Zespół do spraw nazewnictwa ulic przychylił się do pierwszej propozycji.

Radni nadali nazwy także dwóm kolejnym odcinkom obwodnicy. Przypomnijmy, że pierwszy nosi imię Tadeusza Mazowieckiego. Drugiemu – pomiędzy ulicami Otolińską i Bielską – radni nadali imię Władysława Bartoszewskiego. Władysław Bartoszewski urodził się w 1922 roku, zmarł w 2015 roku. Po wybuchu II wojny światowej został pracownikiem Polskiego Czerwonego Krzyża. Był więźniem Auschwitz, działał w Radzie Pomocy Żydom „Żegota”. Dwukrotnie był ministrem spraw zagranicznych w rządach Józefa Oleksego i Jerzego Buzka. Trzeci odcinek obwodnicy – od ulicy Bielskiej do ul. Długiej – nosi imię Macieja Rataja – działa-

cza PSL, marszałka Sejmu II RP, który między innymi zastępował prezydenta po śmierci Gabriela Narutowicza. Został zamordowany przez Niemców w 1940 roku w Palmirach.

Radni nadali nazwy także trzem rondom: rondu Nafciarzy – na skrzyżowaniu ulic Łukasiewicza i Długiej, rondu Powsino – na połączeniu ulicy Długiej z trzecim odcinkiem obwodnicy oraz rondu bł. o. Honorata Koźmińskiego – na skrzyżowaniu ulicy Kutnowskiej i trasy ks. Popieluszki. Wniosek o nadanie tej ostatniej nazwy w imieniu Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej oraz mieszkańców miasta złożyła siostra Ewa Martenka. Wacław Koźmiński – takie było jego imię ze chrztu – urodził się w 1829 roku w Białej Podlaskiej. W 1848 roku został wyświęcony na kapłana. Udzielał się jako lektor teologii, kaznodzieja i spowiednik. Zmarł w 1916 roku. Dorobek pisarski o. Honorata stanowi między innymi 128 pozycji drukowanych i 37 niedrukowanych, 28 tomów kazań.

(jac)

Podsumowanie III kwartału w PKN ORLEN

Wzrost sprzedaży detalicznej o 7%

PKN ORLEN zakończył III kwartał 2018 roku z wynikiem EBITDA wg LIFO na poziomie 2,4 mld zł. Rekordowy wynik EBITDA wg LIFO na poziomie 723 mln zł wypracował segment detaliczny, odnotowując jednocześnie wzrost wolumenów sprzedaży o 7% oraz wzrost udziałów rynkowych na wszystkich rynkach.

W minionym kwartale Koncern sfinalizował transakcję przejęcia 100% udziałów w czeskim Unipetrolu oraz wypłacił dywidendę za rok 2017, na poziomie 3 zł na akcję. W III kwartale br. do Komisji Europejskiej trafił pakiet analiz, który przybliżył PKN ORLEN do złożenia wniosku o zgodę na zakup akcji Grupy LOTOS.

– *Bardzo dobre wyniki finansowe osiągnięte w III kwartale przez PKN ORLEN, mimo słabszego otoczenia makro, potwierdzają szusność przyjętej przez nas polityki optymalizacji kosztów, usprawniania zarządzania i wdrażania nowych projektów. Wypracowane przez nas wyniki finansowe dają solidne podstawy do realizacji naszych strategicznych projektów – mówi Daniel Obajtek, Prezes Zarządu PKN ORLEN. – Warto zauważyć, że po raz kolejny w segmentu detalicznym padł rekord. Miniony kwartał przyniósł w Polsce dalsze zauważalne wzrosty konsumpcji paliw. Jeśli dodamy do tego wzrost osiągniętych przez nas marż paliwowych i pozapaliwowych, udowadniamy, że segment detaliczny PKN ORLEN jest znakomicie przygotowany do wykorzystywania szans i trendów rynkowych. O tym, że klienci doceniają ofertę naszego segmentu detalicznego, świadczy również fakt, że w minionym kwartale udało nam się zwiększyć udziały*

rynkowe we wszystkich krajach, w których funkcjonuje nasza sieć stacji paliw.

Segment downstream Koncernu w III kwartale 2018 roku wypracował wynik EBITDA wg LIFO na poziomie 1,8 mld zł. Rezultat został osiągnięty przy ujemnym wpływie makro oraz niższych wolumenach sprzedaży. Pogorszenie otoczenia makro nastąpiło głównie w efekcie wyższych kosztów zużyć własnych na skutek wzrostu notowań ropy naftowej oraz pogorszenia marż na ciężkich frakcjach rafineryjnych, produktach petrochemicznych, nawozach i PCW, w części kompensowanych wyższymi marżami na produktach paliwowych. Natomiast spadek wolumenów sprzedaży to efekt głównie cyklicznego postępu instalacji Steam Cracker w Unipetrol.

Segment detaliczny w III kwartale 2018 roku wypracował rekordowy rezultat EBITDA wg LIFO na poziomie 723 mln zł, co oznacza wzrost o 113 mln zł. Do dobrego wyniku przyczynił się wzrost wolumenów sprzedaży, łącznie o 7%, w tym: w Polsce o 5%, w Czechach o 9%, na Litwie o 11% i w Niemczech o 11%. W minionym kwartale Koncern odnotował wzrost udziałów na wszystkich rynkach, w tym o 2,6 pp w Czechach, w efekcie pełnego efektu włączenia do sieci stacji paliw przejętych od OMV oraz o 0,4 pp w Polsce. W tym czasie kontynuowano również konsekwentny rozwój oferty pozapaliwowej poprzez otwarcie 40 punktów gastronomicznych. Na koniec III kwartału funkcjonowało 1947 punktów, w tym 1631 Stop Cafe w Polsce, 248 Stop Cafe w Czechach, 23 Stop Cafe na Litwie oraz 45 Star Connect

w Niemczech. W październiku na MOP Michałowice przy trasie S8 otwarto jedną z najnowocześniejszych stacji benzynowych w Europie, wyposażoną w rozwiązanie typu drive-through. Znacząco zwiększając one jakość i szybkość obsługi, pozwalają również na poprawę wydajności oraz optymalizację procesów związanych z funkcjonowaniem stacji.

W III kwartale 2018 roku Koncern odnotował wzrost średniego wydobycia. W tym okresie rezultat EBITDA wg LIFO segmentu upstream wyniósł 86 mln zł i był o ponad 60% wyższy niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. W Polsce odkryto złoża gazu Chwałęcín-1K w Wielkopolsce oraz Bystrowice-OU1 na Podkarpaciu. Zrealizowano zbrojenie i testy produkcyjne na otworze Bajerze-2 gdzie potwierdzono akumulację węglowodorów. W III kwartale kontynuowano akwizycję danych 2D i 3D, rozpoczęto też wiercenie otworów Miłostów-6H oraz Komorze-3H. Na aktywach kanadyjskich rozpoczęto wiercenie 6 odwiertów, a 3 odwierty zostały poddane szczelninowaniu. Do produkcji zostały włączone 3 odwierty na obszarze Kakwa oraz Lochend. W rejonie Kakwa kontynuowano rozbudowę instalacji do wstępnego przerobu gazu oraz instalacji do magazynowania wody.

W III kwartale Koncern zredukował poziom zadłużenia netto o 0,6 mld PLN (kw/kw) głównie w efekcie dodatnich wpływów z działalności operacyjnej w wysokości 3,6 mld PLN, redukując jednocześnie poziom dźwigni finansowej do 10,3%, która znajduje się na bezpiecznym, przewidzianym w strategii poziomie.

Opr. (t)

Nowe ławki w al. Roguckiego

Już są montowane

Aleja Roguckiego to teraz piękne zielone miejsce do wypoczynku i rekreacji, które cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Podczas otwarcia alei prezydent Andrzej Nowakowski zapowiedział, że w tym miejscu ustawione zostaną dodatkowe ławki. W ubiegłym tygodniu rozpoczął się ich montaż.

W alei przybędzie dodatkowych 20 ławek, a także 10 koszy na śmieci. Koszt to ponad 90 tys. zł. Wszystkie elementy małej architektury mają być zamontowane do końca października.

Warto przypomnieć, że modernizacja al. Roguckiego to część projektu „Rozwój terenów zieleni w mieście Płocku”, na które miasto zdobyło dofinansowanie z Unii Europejskiej. Na czterech hektarach posadzone zostało ponad 165 tys. roślin, ustawione zostały ławki, stożki na rowery, kaskady wodne, kosze na śmieci, ułożona została nowa kanalizacja deszczowa i inne sieci podziemne. Częścią projektu było urządzenie skweru na placu Dąbrowskiego przy Wieży Ciśnień.

Całe przedsięwzięcie kosztowało ponad 13 mln zł, a unijne dofinansowanie wyniosło 7 mln zł.

(jac)



Przy al. Roguckiego są montowane nowe ławki

Rynek pracy

DAM

OPIEKUNKA Seniorów w Niemczech. Atrakcyjny bonus jesienno-zimowy! Zadzwoń i dowiedz się więcej: 519-690-460, Promedica24

SA-216a

ZATRUDNIĘ cieśli, zbrojarzy, murarzy. 695-312-047

Sa-78

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C+E z doświadczeniem, transport Polska - Anglia. Oferujemy umowę o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie. Praca od zaraz. 605-324-788.

g/715/18

ZLECEŃ szycie chałupniczkom. 693-771-563.

g/738/18

ZATRUDNIĘ monterów, piaskarzy, malarzy oraz pomocników. Praca na terenie Płocka. Umowa o pracę, dobre zarobki. Tel. 503-454-100.

ku-167

SZUKAM

DORYWCZO posprzątam mieszkanie, zrobię zakupy, umyję okna osobie starszej, okolice Starówki. 695-115-895.

180995

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie. 600-749-913.

181107

Nie masz czasu?

Ogłoszenie drobne
w Tygodniku Płockim
wyslij
przez internet:

[www.bo.tp.com.pl
/przez_internet](http://www.bo.tp.com.pl/przez_internet)

Tygodnik Płocki
Stary Rynek 27
tel. 24 262 77 66
reklama@tp.com.pl

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biur Ogłoszeń

Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

kwifikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy



Miejski Urząd
Pracy w Płocku,
ul. 3 Maja 16

- **Mechanik samochodowy** – mile widziane doświadczenie, znajomość mechaniki, umiejętność naprawy samochodów, chęci do pracy;
- **Magazynier/ zaopatrzeniowiec** – mile widziane prawo jazdy kat. B, chęci do pracy;
- **Monter instalacji sanitarnych** – wykształcenie zasadnicze zawodowe, min. 2 lata doświadczenia, znajomość branży instalacyjno – sanitarnej;
- **Sprzątacarz** – chęci do pracy;
- **Sprzątaczką** - chęci do pracy;
- **Kucharz sałatkowy/ deserowy** – min. 1 rok doświadczenia, doświadczenie w pracy w kuchni;
- **Kucharz śniadaniowy** - min. 1 rok doświadczenia, doświadczenie w pracy w kuchni;
- **Pomoc kuchenna** – chęci do pracy;
- **Pracownik myjni** – chęci do pracy;
- **Sprzątaczką** - chęci do pracy;
- **Spawacz** – doświadczenie, uprawnienia TIG lub elektroda lub 135;
- **Monter** – doświadczenie w zawodzie, mile widziane uprawnienia: TIG, elektroda, półautomat, mile widziane prawo jazdy kat. B, obsługa wózków widłowych i podestów ruchomych;
- **Pracownik budowlany** – zdolności manualne, chęci do pracy, bez nałogów;
- **Sprzedawca – konsultant w sklepie medycznym** – wykształcenie: technik ortopeda lub technik/ magister fizjoterapii lub technik/magister farmacji lub wykształcenie średnie z ukończonym kursem z zakresu towaroznawstwa materiałów medycznych, mile widziane doświadczenie w pracy w sklepie medycznym, mile widziana umiejętność rozliczania wniosków NFZ;
- **Fryzjer** – wykształcenie zawodowe, rok doświadczenia, umiejętności fryzjerskie;
- **Kelner/ barman** – wykształcenie min. zawodowe, mile widziane doświadczenie, mile wi-

dziana obsługa kasy fiskalnej;

- **Magazynier** – książeczka do celów sanitarno – epidemiologicznych – możliwość odnowienia, chęci do pracy;
- **Kasjer – sprzedawca** - książeczka do celów sanitarno – epidemiologicznych – możliwość odnowienia, chęci do pracy;
- **Fizjoterapeuta** – wykształcenie wyższe, prawo wykonywania zawodu;
- **Kucharz** – mile widziane doświadczenie, książeczka do celów sanitarno – epidemiologicznych – mile widziana;
- **Pomoc kuchenna** - mile widziane doświadczenie, książeczka do celów sanitarno – epidemiologicznych – mile widziana;
- **Dostawca sprzętu RTV/ AGD** – prawo jazdy kat. B;
- **Kierowca w transporcie międzynarodowym** – doświadczenie w transporcie międzynarodowym min. 6 miesięcy, prawo jazdy kat. C+E, przewóz rzeczy;
- **Kosmetyczka** – wykształcenie średnie/wyższe na kierunku kosmetyczka, wymagane doświadczenie;
- **Magazynier** – chęci do pracy;
- **Przedstawiciel handlowy** – wykształcenie min. średnie, prawo jazdy kat. B;
- **Diagnosta samochodowy** – uprawnienia diagnosty, prawo jazdy kat. B;
- **Kierowca samochodu ciężarowego** – mile widziane doświadczenie, prawo jazdy kat. C+E lub kat. C, możliwość szkolenia;
- **Konsultant ds. sprzedaży telefonicznej** – wykształcenie min. średnie, doświadczenie na podobnym stanowisku, dobra znajomość MS Office, samodzielność, odpowiedzialność, umiejętność pracy pod presją czasu, orientacja na klienta, kreatywność;
- **Młodszy specjalista ds. rozwoju produktu** – wykształcenie wyższe techniczne mechanika i budowa maszyn/ mechatronika, dobra znajomość AutoCAD, pakietów MS Office, bardzo dobra znajomość oprogramowania do projektowania 3d np.; Inventor, Solid Edge, Solid Works itp., mile widziana znajomość języka angielskiego, samodzielność, odpowiedzialność;
- **Operator maszyn pakujących** – doświadczenie na podobnym stanowisku, książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych;

- **Magazynier** – doświadczenie na podobnym stanowisku, książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych;
- **Pracownik magazynowy** – mile widziane uprawnienia na wózki widłowe, znajomość zagadnień z zakresu gospodarki magazynowej;
- **Specjalista ds. sprzedaży ZSI Papyrus SQL** – wykształcenie wyższe, doświadczenie w branży IT, prawo jazdy kat. B, biegła obsługa komputera i pakietu MS Office, umiejętność nawiązywania i podtrzymywania długofalowych kontaktów z klientami, samodzielność, umiejętność organizacji pracy własnej, wytrwałość w dążeniu i osiąganiu wyznaczonych celów;
- **Konsultant ds. wdrożeń** – wykształcenie wyższe ekonomia lub informatyka, doświadczenie we wdrażaniu oprogramowania/ zarządzanie firmą – dodatkowy atut, czynne prawo jazdy kat. B, znajomość zagadnień dot. zarządzania nieruchomościami i księgowych – mile widziane, umiejętność pracy w zespole, komunikatywność, dyspozycyjność, praca pod presją czasu;
- **Programista** – wykształcenie wyższe, umiejętność programowania w Delphi, .NET i obsługi komponentów bazodanowych, znajomość języka SQL, samodzielność, dokładność, analityczne myślenie;
- **Automatyk** – wykształcenie średnie techniczne na kierunku automatyk/ elektryk/ elektrotechnik, doświadczenie w dziale utrzymania ruchu w linii produkcyjnej, uprawnienia SEP do 1kV, znajomość urządzeń automatyki przemysłowej;
- **Kierowca samochodu ciężarowego** – prawo jazdy kat. C+E, mile widziane uprawnienia na wózki widłowe i książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych;

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- **Sprzątaczką** – orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, chęci do pracy;

* Oferty ważne na
25 października 2018, godz. 12.00

Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Miejskiego Urzędu Pracy
w Płocku: www.mup.plock.eu

Dam pracę małżeństwu bez zobowiązań.

Pani z umiejętnością utrzymania porządku,
pan potrafiący dokonywać drobnych napraw bieżących.
Oferuję zakwaterowanie i całodobowe wyżywienie.
Praca na terenie ośrodka wypoczynkowego
Zacisze BIS w Koszelówce.

Tel. 24 277-10-81.



- **Specjalista ds. planowania produkcji** – z wykształceniem wyższym oraz doświadczeniem zawodowym na podobnym stanowisku;
- **Pielęgniarka** – z wykształceniem średnim, prawem do wykonywania zawodu, umiejętnością opieki nad osobami niepełnosprawnymi oraz umiejętnością udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej;
- **Specjalista ds. ubezpieczeń i inwestycji** – z wykształceniem średnim, prawem jazdy kat. B, zdolnością szybkiego uczenia się oraz umiejętnością łatwego nawiązywania kontaktów międzyludzkich;
- **Kosmetyczka** – z wykształceniem min. zawodowym, 2-letnim doświadczeniem w zawodzie, prawem jazdy kat. B oraz umiejętnością wykonywania zabiegów kosmetycznych;
- **Hydraulik** – z wykształceniem min. zawodowym, 2-letnim doświadczeniem w zawodzie oraz prawem jazdy kat. B;
- **Pracownik sali sprzedaży** – z wykształceniem średnim, prawem jazdy kat. B, dobrą obsługą komputera oraz minimalną znajomością branży narzędziowej;
- **Mechanik samochodowy** – z wykształceniem zawodowym mechanicznym na kierunku: me-

chanik samochodowy oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;

- **Elektryk** – z uprawnieniami SEP do 1 kV oraz prawem jazdy kat. B;
- **Operator linii do produkcji folii** – z wykształceniem zawodowym;
- **Kierowca** – z wykształceniem min. zawodowym oraz prawem jazdy kat. B i C;
- **Operator minikoparki** – z wykształceniem zawodowym, 3-letnim doświadczeniem w zawodzie, uprawnieniami operatora minikoparki oraz umiejętnością obsługi minikoparki;
- **Zaopatrzeniowiec/handlowiec/sprzedawca** – z prawem jazdy kat. B;
- **Operator koparki** – z wykształceniem min. podstawowym, 2-letnim doświadczeniem w zawodzie oraz uprawnieniami operatora koparko-ladowarki;
- **Elektromonter** – z prawem jazdy kat. B;
- **Mechanik-monter** – z prawem jazdy kat. B.

Oferty pracy za granicą – EURES:

- **Spawacz MIG/MAG** – Łotwa;
- **Pracownik leśny** –Szwecja;
- **Pracownik do zbioru pieczarek** – Holandia.

* Oferty ważne na
26 października 2018, godz. 12.00

Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Powiatowego Urzędu Pracy
w Płocku:
www.pupplock.pl

NOWOCZESNE MIESZKANIA W CENTRUM PŁOCKA

SYNAGOGALNA 7A

56 m²



40 m²



37 m²



✓ **Doradztwo**
kredytowe

✓ **Aranżacja**
wnętrz

✓ **Miejsca**
parkingowe*

*Ilość miejsc parkingowych ograniczona

KONTAKT:

Dział Inwestycji
Agencji Rewitalizacji Starówki
ARS Sp. z o.o.
tel.: 24 367 68 43



SA-55-17



LOKAL DO WYNAJĘCIA

105 mkw., parter - Płock, ul. Miodowa 1

Tel. 24 364-01-09

POŻYCZKI I KREDYTY



Kredico2000

Płock, Królewiecka 28 ☎ 533-254-624

Bezpieczna
pożyczka
EKSPRESOWA

Pożyczamy nawet
do 5000 zł
Gotówka w 1 dzień
Wystarczy dowód

SPRAWDZ NAS!

797-705-110

STU Płock
Sp. z o.o.
www.stuplock.pl

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607-655-732

Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23; 606-628-643

Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766

Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

Pierwszy w Płocku multitap.
Piwa rzemieślnicze i regionalne,
pl. Narutowicza 8



**CRAFT BEER BAR
ZBROJOWNIA**

f /zbrojownia.plock



z tradycyjnego pleca
opalanego drewnem

Knajpka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

**Kupon
Rabatowy**

wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

**WĘGIEL KUPUJ U AUTORYZOWANEGO
SPRZEDAWCY W HURCIE I DETALU**

POLSKI WĘGIEL POLSKA GRUPA GÓRNICZA



PROMOCJA! Wysoka jakość, dobra cena

RESTAURACJA
"AKAPIT"
STARY RYNEK 27

Kuchnia Polska
oraz bliny, pierogi i makarony.

www.facebook.com/akapit.restauracja

Tel. 729 523 300

Biuro Ogłoszeń

09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 024 262-77-66

tygodnik
PŁOCK

ZBOŻA OZIME - SIEWNE
Poplony, trawy i inne nasiona

Dostawy powyżej 1 tony **GRATIS**

Firma Nasienna „Granum” Sp.J.
ŁOWICZ, ul. Katarzynów 46,
tel. 46 837 23 05; 46 837 23 01;

newser24.pl
krótco, ciekawie **na żywo**

Złap newsa!

Najwięcej informacji z naszego regionu

DEUTZ-FAHR 4090E
88 KM teraz tylko za 93 000 zł!



- finansowanie na okres 4 lat
- oprocentowanie 0%
- wkład własny 10%

O szczegóły zapytaj:
tel. 603 860 150

STOMIL AGRO
Ciechanów, ul. Mławska 1
tel. 23 - 672 20 95

DEUTZ FAHR

NOCLEGI

NOCLEGI dla FIRM

Ośrodek Wypoczynkowy Zacisze Bis.

(24) 2771-081, 506-155-599

TANIE pokoje z łazienkami. 665-957-012.

OPał

WĘGIEL POLSKI

Paczkowany i luzem

Dowóz GRATIS !!!

507 248 248

Płock, ul. Portowa 8

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY

Transport Gratis.

Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

DREWNO kominkowe i opałowe, sezonowane. 514-815-754.

TBS Transport

oferuje sprzedaż hurtową oleju napędowego bez biokomponentów

Dowóz gratis

Paliwo dostarczamy z certyfikatem jakości.

695 716 877

DREWNO kominkowe, opałowe, sezonowane. (24)276-18-55.

DREWNO kominkowe, opałowe. 789-346-487.

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy

olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!

WĘGIEL ekogroszek (kostka), orzech. Dostawa, rozładunek.

(23)661-10-13, 789-333-677.

ROLNICZE

SPRZEDAM

2 ha, gmina Bodzanów przy trasie 62. 664-899-462.

2,7 ha, gm. Bielsk. 604-857-982.

3,5 ha z dojściem do jeziora, Wincen-tów. 508-321-600.

4,27 ha z możliwością zabudowy sie-dliskowej, Wincentów. 508-321-600.

4,6 ha, grunty orne, Sikórz. 514-165-202.

CZEŚCI używane C-328, C-330, C-4011, C-355, C-360, C-380, MTZ-80, MTZ-82, T-25 Władimirec. 880-35-38-19.

GRUNTY orne: 5,35 ha, 0,60 ha, Krzywanice-Trojany, gm. Starożre-by, 603-439-544.

KNURKI, loszki hodowlane. 508-984-463.

MELASA dla bydła 1000/35/5 kg. Dostawa, rozładunek. (23)661-19-88, 789-333-677.

NAWOZY: azotowe, fosforowe, wieloskładniki, inne. Dostawa, rozładunek. 696-009-079, (23)661-10-13.

OBORNIK kurzy. 505-0957-391.

OTRĘBY melasowane, granulat. Dostawa, rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

OTRĘBY: pszenne, jęczmienne worek. Dostawa, rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

PRZYCZEPKĘ do przewozu koni, silnik 7 KW. 609-141-064.

PSZENICĘ, 660-850-049.

SIANOKISZONKĘ, kuca i kozę. 782-431-797.

SIANOKISZONKĘ, siano, słomę. 600-646-945.

SIEWNIK talerzowy Famarol. 513-050-766.

SŁOMĘ w belach. 606-330-901.

ŚRUTY: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. Big-bag/ workowane. Dostawa, rozładunek. (23)661-18-93, 789-333-677.

ŚRUTY: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. Luz 25t z transportem. 604-10-392.

WYSŁODKI mokre z buraków cu-krowych sprzedam. 602-33-63-23.

WYSŁODKI Tofi oraz niemelasowane. Dostawa, rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

KUPIĘ

AA. C-28, C-330, C-360, T-25, MF, Zetory, MTZ, każdy ciągnik; kom-bajny zbożowe, ziemniaczane; prasy, przyczepy, każdy sprzęt. 507-595-372.

BYDŁO chude, wybrakowane, fak-tura, gotówka. 505-405-459.

BYKI, jałówki od 200-500 kg. 507-595-372.

C-328, C-330, C-355, C-360, C-380, T-25 Władimirec, Ferguson 255, mogą być niekompletne, do remontu, bez dokumentów. 502-939-200.

KRZEMPOL SKUP BYDŁA

• BYKI • KROWY • JAŁÓWKI

Szybka pewna płatność!

Konkurencyjne ceny!

tel. 601-307-164

KUPIĘ bydło pourazowe, chude. 508-869-814.

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski Goszczycze Poświętne 7 09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526 tel. 23 661 20 45

KUPIĘ ciągniki rolnicze i maszyny rolnicze. Tel. 516-748-883.

SKUP całoroczny zboża, rzepaku, kukurydzy, bobiku, grochu, łubinu. Płatne w dniu załadunku. 609-521-837.

SKUP zbóż. FERM-PASZ, 09-130 Baboszewo, z transportem 25t. 602-179-925.

USŁUGI

KOSIMY kukurydzę na ziarno Classem, z odbiorem. 792-851-209.

KOSZENIE kukurydzy na kiszon-kę nową sieczkarnią Krone X600 z możliwością dowozu; kopanie buraka cukrowego kombajnem Ropa Euro Tiger (istnieje możli-wość zbioru liści, odwozu buraka).

ORKE wykonujemy Kvernelan-dem XXL z wałem strunowym. 792-851-209.

ROZRZUCANIE wapna, oborni-ka. 792-851-209.

SIEW bezorkowy siewnikiem tale-rzowym „Horsch”. 792-851-209.

OGRODNICZE

TUJA szmaragd 0,62 zł. 518-518-835.

RÓŻNE

KUPIĘ

SKUP złomu, metali kolorowych i akumulatorów

BINPOL

Płock - Radziwie, ul. Portowa 10, tel. 510 077-616

Waga najazdowa 15t. Wysokie ceny.

SPRZEDAM

SUKNIĘ ślubną MoriLee, model 1606, kolor ivory, rozmiar 42. Cena do uzgodnienia. 605-613-600.

USŁUGI I INNE

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.

RADCA prawny na Podolszyczach - szeroki zakres usług prawnych. Tel. 606-686-864.

WRÓŻENIE. 605-546-401.

TOWARZYSKIE

1. Atrakcyjna szatynka, biust „5”. 664-523-049.

502-939-307: masaże.

511-942-181: masaż.

513-515-072: miły masaż.

DOMATORKA. 504-912-888.

MASAŻYSTKI: 513-515-621.

MIŁOŚĆ 511-770-614.

PRACA dla pań. 516-118-394.

tygodnik PŁOCKI

www.tp.com.pl

- statystyki strony internetowej

1 075 647

odstón *

377 339

odwiedzin

* dane głównie według 10 dniary ogólnie od czerca 2013r. - luty 2014 r.

Ceres Sp. z o.o

• Kopanie stawów od podstaw

• Rozbiórki

• Wynajem koparek



515 041 114

Andrzej Samoraj - Burmistrz Miasta i Gminy Drobin informuje, że w dniu 30 października 2018 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Drobinie przy ul. Marszałka Piłsudskiego 12 w Drobinie, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy w Drobinie oraz na stronie internetowej www.drobin.pl, wywieszony został na okres 21 dni Wykaz lokalu mieszkalnego z pomieszczeniem przynależnym przeznaczonego do sprzedaży wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy z zastosowaniem bonifikaty, stanowiącego własność Miasta i Gminy Drobin, zlokalizowanego w Drobinie przy ulicy Płockiej 22 - lokal mieszkalny Nr 10.

Pierwszeństwo w nabyciu wykazanych lokali i udziału w prawie wieczystego użytkowania gruntu przysługuje najemcom na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 121 z późn. zm.).

Burmistrz Miasta i Gminy w Gąbinie

informuje o ogłoszeniu III przetargu na zbycie nieruchomości pod zabudowę w miejscowości Potrzebna

Nieruchomość stanowią działki ewidencyjne nr 186/4 (o pow. 0,0669 ha) i 43/3 (o pow. 0,1216 ha) o łącznej pow. 0,1885 ha położone w miejscowości Potrzebna. Cena wywoławcza brutto wynosi 65 975,00 zł.

Wadium wynosi 7 000,00 zł.

Dla działek prowadzona jest KW nr PL1G/00036437/9. Nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę – w MPZP stanowi teren pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną i usługi. Przetarg odbędzie się dnia 4 grudnia 2018 roku o godzinie 9:30 w Urzędzie Miasta i Gminy w Gąbinie. Wadium należy wpłacić do 30 listopada 2018 r.

Informację o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy w Gąbinie oraz na czterech słupach ogłoszeniowych w mieście Gąbin. Szczegółowych informacji odnośnie nieruchomości udzielają pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Gąbinie pod nr tel. (24) 267 41 67 oraz (24) 267 41 61 w godzinach urzędowania, a także można je znaleźć na stronie internetowej www.bip.gabin.pl

SA-276

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Radzanowo Uchwały Nr XLI/272/2018 z dnia 22 czerwca 2018 r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w miejscowości Czerniewo**. Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1405 z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzania **strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do w/w planu**.

Zainteresowani mogą składać wnioski do planu miejscowego i strategicznej oceny. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy Radzanowo, 09-451 Radzanowo, ul. Płocka 32 lub w formie elektronicznej na adres ugradzanowo@plock.home.pl w terminie do dnia 23 listopada 2018 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy.

SA-51-3

OGŁOSZENIE

Działając na podstawie art. 136 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 121 z późn. zm.), art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1257 z późn. zm.), w związku z art. 8 ww. ustawy o gospodarce nieruchomościami

Wójta Gminy Stara Biała

uprzejmie zawiadamia spadkobierców zmarłego Józefa Dąbrowskiego, syna Jana i Weroniki, ostatnio zamieszkałego w Nowych Proboszczewicach, że powyższy został zaimponowany nieruchomości położonej w Nowych Proboszczewicach, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka o numerze ewid. 195, która wchodziła w zakres obszarowy dawnej działki oznaczonej nr 89/3, stanowiącej przed wywłaszczeniem własność Józefa Dąbrowskiego.

W związku z powyższym, w oparciu o art. 136 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 121 z późn. zm.) byłym właścicielom ww. nieruchomości lub ich spadkobiercom przysługuje prawo ubiegania się o jej zwrot. Z wnioskiem o zwrot nieruchomości poprzedni właściciele lub ich spadkobiercy mogą wystąpić do Starosty Płockiego w nieprzekraczalnym terminie 3 miesięcy od dnia zawiadomienia o możliwości zwrotu. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia podania do publicznej wiadomości. W przypadku nie złożenia przedmiotowego wniosku w ww. terminie, uprawnienie do zwrotu wygasa.

Warunkiem zwrotu nieruchomości jest zwrot przez poprzedniego właściciela lub jego spadkobiercę odszkodowania, które otrzymał jako zadośćuczynienie za wywłaszczenie.

Powyższe zawiadomienie podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Stara Biała, opublikowanie na stronach internetowych Urzędu Gminy Stara Biała – www.starabiala.pl, Biuletynu Informacji Publicznej – bip.starabiala.pl oraz publikację w prasie.

Wójt

/-/ Sławomir Wawrzyński

SA-264-1

Za jednego SMS-a kupisz wybrane E-wydania TP

tylko **2,46 zł**

www.tp.com.pl/tygodnik-plocki-e-wydanie



Najszyciej, najtaniej: pełne wydanie Tygodnika Płockiego

informacje na żywo



<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>

Zakład Pogrzebowy



Stanisław Frydrysiak

Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- nekrologi
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- własna kaplica, sala pożegnań
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- przechowalnia zwłok
- kremacje i ekshumacje zwłok
- odzież pogrzebowa
- międzynarodowy transport zwłok
- wyrób wieńców i wiązanek

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

www.frydrysiak.eu

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO o wydaniu decyzji

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474) zwanej dalej „specustawą”, a także art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2017 r., poz. 1257 ze zm.), zwanej dalej Kpa, zawiadamiam, że na wniosek inwestora: Prezydenta Miasta Płocka, ul. Stary Rynek 1, 09-400 Płock, złożony w dniu 20 lipca 2018 r., uzupełniony w dniu 16 sierpnia 2018 r., Wojewoda Mazowiecki, wydał w dniu 18 października 2018 r., decyzję Nr 177/P/2018, znak: WI-II.7820.2.12.2018.MG o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 559 – alei Kobylańskiego w Płocku – na odcinku od km 50+402 do km 50+679 w zakresie budowy ścieżki rowerowej”.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej jest jednocześnie decyzją zatwierdzającą projekt podziału nieruchomości oraz zatwierdzającą projekt budowlany. Nieruchomości wydzielone liniami rozgraniczającymi teren ustalone przedmiotową decyzją stają się z mocy prawa własnością odpowiednich jednostek samorządu terytorialnego z dniem, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna, za odszkodowaniem ustalonym w odrębnej decyzji Wojewody Mazowieckiego.

Numer działy usytuowania obiektu (położone w województwie mazowieckim, m. Płock, jednostka ewidencyjna 146201_1 M. Płock):

zlokalizowane w projektowanym pasie drogowym (w nawiasach numery działek po podziale przeznaczone do przejęcia pod inwestycję):

– 486/37 (486/48), 486/39 (486/50), 486/40 (486/52), 490/3 (490/6) – obręb nr 0004; – 167/3, 167/14 – obręb nr 0008;

przeznaczone pod przebudowę dróg innej kategorii znajdujące się poza projektowanym pasem drogowym - nieruchomości z których korzystanie będzie ograniczone: – 223/1 – obręb nr 0004.

Do ograniczeń, o których mowa powyżej stosuje się odpowiednio przepisy art. 124 ust. 4 - 7 i art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r., poz. 121 ze zm.).

Powyższe zawiadomienie o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zgodnie z art. 11 f ww. ustawy doręcza się dotychczasowym właścicielom lub użytkownikom wieczystym na adres określony w ewidencji gruntów.

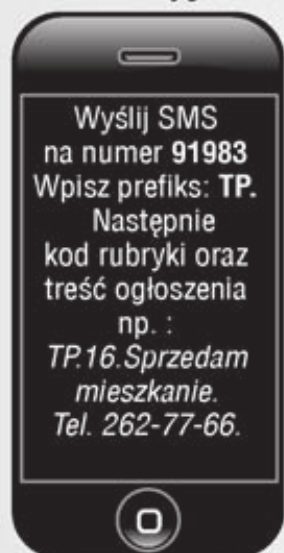
Z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy można się zapoznać w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie w Delegaturze - Placówce Zamiejscowej w Płocku (ul. Kolegiarna 15, 09-402 Płock, pokój 103, w godzinach pon. 13 - 16, śr. i pt. 8 - 12).

Od decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Inwestycji i Rozwoju, za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego w terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji.

Dzień publicznego obwieszczenia: 30.10.2018 r.

SA-6-2

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **91983**



KODY rubryk

AGD-RTV - 1
AUTO - MOTO - 2
KUPIĘ - 2A
SPRZEDAM - 2B
USŁUGI - 2C
TRANSPORT - 2D
BIZNES - 3
BUDOWLANE - 4
KUPIĘ - 4A
SPRZEDAM - 4B
USŁUGI - 4C
OGRODZENIA - 4D
REMONTY - 4E
STOLARSTWO - 4F

ELEKTRONIKA - 5
FINANSE - 6
FOTO-VIDEO - 7
HANDEL - 8
KOMIS-LOMBARD - 9
KREDYTY - 10
MASZYNY I URZĄDZENIA - 11
MATRYMONIALNE - 12
MEBLE - 13
KUPIĘ - 13A
SPRZEDAM - 13B
MEDYCYNĄ - 14
ZDROWIE I URODA - 14A
NAUKA - 15

NIERUCHOMOŚCI - 16
USŁUGI - 16A
SPRZEDAM - 16B
KUPIĘ - 16C
WYNAJME - 16D
ZAMIENIĘ - 16E
NOCLEGI - 17
OPAL - 18
PRACA - 19
DAM - 19A
SZUKAM - 19B
ROLNICZE - 20
SPRZEDAM - 20A
KUPIĘ - 20B
USŁUGI - 20C
OGRODNICZE - 20D

Ogłoszenie drobne przez SMS



Ogłoszenie może zawierać do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bo.tp.com.pl/przez_sms

Koszt ogłoszenia wynosi: 19 zł netto (23,37 zł brutto).

Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

Prosimy nie przysyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Kluge Team Płock finalistą Ligi Mistrzów

Płocczanie ze srebrnym medalem

W Porecu w Chorwacji rozegrany został finałowy turniej Ligi Mistrzów w piłce nożnej 6-osobowej. Polskę reprezentował mistrz kraju Dynamik Toruń i zespół, który wywalczył tytuł wicemistrza – Kluge Team Płock. Obie polskie drużyny spotkały się w finale. Po remisie w regulaminowym czasie gry, w rzutach karnych, lepsi byli torunianie.

Drużyna Kluge Team to zespół przyjaciół, z których kilku gra w piłkę nożną w niższych klasach rozgrywkowych. Niegdyś w Płocku była prężna liga Playareny, bardzo trudno było wywalczyć tytuł najlepszej. Teraz drużyn jest znacznie mniej, a w zakończonym sezonie zdobywcą tytułu Mistrza Płocka był zespół RDS Stal. Dzięki temu, że Kluge Team Płock ma na swoim koncie sporo lokalnych sukcesów, dostał dziką kartę do walki w eliminacjach Mistrzostw Polski.

W eliminacjach wystartowało 160 zespołów, zorganizowane zostały cztery turnieje, w każdym startowało po 40 ekip. Płocczanie pokonywali kolejne etapy, a w finale, który odbył się w lipcu w Chorzowie przy Stadionie Śląskim, Kluge Team Płock wywalczył tytuł wicemistrza. Mistrzem Polski została drużyna Dynamik Toruń.

Dwie najlepsze polskie ekipy przygotowywały się do Ligi Mistrzów, ale we wrześniu najlepsi polscy zawodnicy wystartowali dodatkowo w mistrzostwach świata w Portugalii. W drużynie narodowej mini futbolu

grało dwóch zawodników Kluge Team Płock: Bartłomiej Dębicki i Tomasz Golatowski. Obaj już wcześniej byli zawodnikami reprezentacji, która walczyła na Mistrzostwach Europy. Teraz odnieśli kolejny sukces.

Mistrzów, a potem, dzięki pomocy sponsorów, wyjechała do Porecu w Chorwacji. Marzenia były wielkie, ale po pierwszym spotkaniu z Team Rocket z Niemiec, zakończonym remisem 1: 1, nie mieli tę-



Finalista Ligi Mistrzów

Reprezentacja Polski szła w mistrzostwach jak burza, eliminowała kolejnych rywali. Dopiero w meczu finałowym, po niesamowitym pojedynku, trafiła na przeszkodę. Zespół przegrał z Niemcami 0: 1, ale wszyscy cieszyli się z tytułu wicemistrzów świata. To największy dotychczasowy sukces Polaków i oczywiście płocczan.

Po powrocie z Portugalii drużyna rozpoczęła przygotowania do Ligi

gich min. Gola dla płockiej ekipy strzelił Radosław Wiśniewski.

Jak się jednak okazało, nie taki diabeł straszny. Drugiego meczu nie zegrali, ale zainkasowali komplet punktów. Spotkanie oddali walkowerem Victor Moses Lawn z Wielkiej Brytanii, a płocczanom dopisano wynik 3: 0.

To wyraźnie dodało im wiatru w żagle, bo trzeci pojedynek, z greckim FC Amigos wygrali

aż 17: 2. Po zdobyciu bramek sześć razy cieszył się Bartłomiej Dębicki, trzy razy w geście triumfu podnosił ręce do góry Wojciech Gapiński, dwa razy Krystian Majchrzak i Radosław Wiśniewski, a po jednym голу do ogólnej puli dołożyli: Damian Surmak, Michał Muszyński, Tomasz Golatowski i Łukasz Kielbasa.

W ten sposób Kluge Team Płock awansował do 1/8 finału, gdzie odprawili pierwszego rywala – Drink Team z Irlandii, wygrywając 6: 0 (bramki: Dębicki 2, Wiśniewski 2, Gapiński, Majchrzak).

W ćwierćfinale płocczanie zmierzili się z irlandzkim Transylvania FC i mimo ciężkiej przeprawy, pokonali rywali 3: 2. Na listę strzelców wpisali się: Wiśniewski, Surmak i Gapiński.

Nieco problemów mieli w półfinale, gdzie trafili na łotewski Nikers. W regulaminowym czasie gry był remis 1: 1, ale w rzutach karnych lepsi okazali się płocczanie, pokonując rywali 2: 1. Dwa gole – jeden w meczu, drugi w rzutach karnych – zdobył Surmak, a drugiego karnego, na miarę awansu do finału, strzelił Dębicki.

Dla płockiej drużyny, która absolutnie nie spodziewała się, że dotrze aż do finału, ostatni pojedynek w turnieju Ligi Mistrzów był nieprawdopodobnym spełnieniem marzeń.

Mecz rozpoczął się od szybko, bo już w 36. sek. straconej bramki. – To odrobinę podcięło nam skrzydła. Mistrz Polski, Dynamik Toruń, drużyna z którą walczyliśmy wcześniej w finałach krajowych mistrzostw, nastawił się na obronę i grę z kontry. Długo nie mogliśmy znaleźć skutecznej drogi do bramki przeciwnika, a nasze dobre strzały bronił bramkarz Dynamika. W końcu udało mi się wyrównać na 1: 1. Nie da się ukryć, że trochę nas to zdekcentowało i pewnie przez to w końcówce meczu straciliśmy bramkę po błędzie indywidualnym. Niestety nie

udało nam się do końca spotkania wyrównać stanu meczu – wspomina po powrocie do Płocka Bartłomiej Dębicki.

Skład Kluge Team Płock: Dariusz Malinowski, Piotr Skierkowski, Maciej Piórkowski, Wojciech Gapiński, Bartłomiej Dębicki, Tomasz Golatowski, Damian Surmak, Radosław Wiśniewski, Krystian Majchrzak, Bartosz Obojski, Łukasz Kielbasa, Michał Muszyński.

– Nie ma co ukrywać, po zakończeniu meczu finałowego był ogromny niedosyt i zdenerwowanie, bo czuliśmy, że tego dnia możemy wygrać finał i cieszyć się ze zdobycia pucharu Ligi Mistrzów. Rzeczywistość okazała się jednak inna i bolesna. Ale z perspektywy czasu ten wynik trzeba przecież uznać za ogromny sukces i jesteśmy bardzo szczęśliwi, że zostaliśmy wice-mistrzami prestiżowych rozgrywek – dodaje Dębicki.

Po powrocie z Chorwacji zawodnicy skupiają się na rozgrywkach Playareny, czyli piłki nożnej 6-osobowej w Płocku. – Już myślimy o kolejnym sezonie, a nawet nasze plany sięgają przyszłorocznych turniejów eliminacyjnych Mistrzostw Polski Playareny. Chcemy także powalczyć w Pucharze Polski. Nie możemy się doczekać rewanżu z drużyną Dynamika Toruń i liczymy, że po zdobyciu doświadczenia w turniejach międzynarodowych, tym razem to my wyjdziemy zwycięsko z tej potyczki – zapowiada Dębicki.

Wyjazd do Chorwacji na finały Ligi Mistrzów nie byłby możliwy, gdyby nie pomoc prezydenta Miasta Płocka Andrzeja Nowakowskiego, który uwierzył, że jest w mieście jeszcze jedna drużyna, mogąca z powodzeniem walczyć w Lidze Mistrzów.

– Oczywiście dziękujemy także naszemu sponsorowi, Dariuszowi Kluge i rzecz jasna wszystkim osobom, które nas wspierały i kibicowały nam przez cały sezon – zakończył rozmowę Bartłomiej Dębicki. **Jol.**

Płocki paralotniarz w Egipcie

Bógdał broni tytułu

Najmłodszy pilot motoparalotniowej kadry narodowej i dwukrotny złoty medalista Mistrzostw Świata Wojciech Bógdał od kilku dni jest w Egipcie, gdzie 29 października rozpoczęły się Motoparalotniowe Ślalomowe Mistrzostwa Świata. Płocczanin będzie tam bronił tytułu slalomowego mi-

strza świata, zdobytego w poprzedniej edycji zawodów w 2015 roku.

Motoparalotniowe Ślalomowe Mistrzostwa Świata to największe tego typu zawody odbywające się pod patronatem Międzynarodowej Federacji Lotniczej (FAI – Fédération Aéronautique Inter-

nationale). Kolejna edycja imprezy rozpoczęła się 29 października w egipskim mieście Fayoum nad jeziorem Qaroun.

W mistrzostwach wystartowali najlepsi zawodnicy z 22 państw. Organizatorzy wybrali to miejsce ze względu na stabilną pogodę, która jest ważna dla bezpieczeństwa, a także precyzji, z jaką piloci pokonują wyścigowe trasy.

Wojciech Bógdał, 24-letni pilot, jest najmłodszym członkiem Motoparalotniowej Kadry Narodowej, a jednocześnie najbardziej utytułowanym polskim zawodnikiem w historii tego sportu. Na swoim koncie ma między innymi dwa tytuły Mistrza Świata – w konkurencjach slalomowych i klasycznych, dwa złote medale Mistrzostw Europy oraz złoty medal Igrzysk Sportów Nieolimpijskich – The World Games 2017. W 2018 r. sukcesy te zostały docenione przez firmę PKN ORLEN, która została Sponsorem Generalnym sportowca.

Poprzednie zawody zostały rozegrane trzy lata temu w Legnicy, gdzie Wojciech Bógdał stanął na najwyższym stopniu podium w klasyfikacji indywidualnej, a polska reprezentacja zdobyła pierwsze miejsce w klasyfikacji narodowej. Pod względem medali zdobytych przez polskich zawodników były to najbardziej owocne zawody w historii.

Zapowiada się emocjonująca rywalizacja na najwyższym światowym poziomie. Przebieg zawodów będzie można śledzić na profilu facebookowym zawodnika facebook.com/wbogdal/ oraz na Twitterze @WojtekBogdal. **Jol.**

31 października godz. 18.00 w Grudziądzu

Wisła zagra z Olimpią

Olimpia Grudziądz będzie rywalem Wisły Płock w 1/16 finału PZPN Pucharu Polski. Spotkanie odbędzie się w środę, 31 października, o godzinie 18.00, na stadionie rywala.

Spotkanie 1/16 finału Pucharu Polski rozegrane zostanie na Miejskim Stadionie im. Bronisława Malinowskiego przy ul. Piłsudskiego 14 w Grudziądzu. Przypomnijmy, że płocczanie awansowali na ten szczebel po zwycięstwie w pierwszej rundzie aż 4: 1 z II-ligową Siarką Tarnobrzeg. Rywal płockiej ekipy, również II-ligowiec, w poprzedniej rundzie rozgrywek okazał się lepszy od beniaminka LOTTO Ekstraklasy – Zagłębia Sosnowiec (0: 0, karne 5: 3).

Puchar dla Wisły II Płock

Puchar Polski na szczeblu POZPN w sezonie 2018/2019 wywalczył drugi zespół Wisły Płock. Drużyna, po bramce Piotra Majchrzaka, pokonała Kasztelan Sierpc 1: 0 (0: 0). W ten sposób, po dwuletniej przerwie, odzyskała trofeum.

Od początku finałowego spotkania to Nafciarze byli stroną przeważającą. Misternie budowane ataki i próby przedarcia się pod bramkę Kasztelana prawą stroną długo nie przynosiły powodzenia. Wynik na rzecz IV-ligowca powinien zmienić się już w 16. min. Po płaskim dośrodkowaniu Fabiana Hiszpańskiego, Marcin Mielczarski z kilku metrów nie zdołał trafić do bramki rywali.

Zdecydowanie lepiej w 24. min zachował się Piotr Majchrzak, który jak się okazało, strzelił decydującą o końcowym wyniku bramkę. Skrzydłowy sam zapoczątkował akcję, w której zagrał do Adriana Szczutowskiego, po czym znalazł się w sytuacji sam na sam z Piotrem Zielińskim. Takiej okazji Majchrzak nie mógł zmarnować. Mocny strzał tuż przy słupku dał Wisłę prowadzenie, którego zespół nie oddał do końca pojedynku.

Oczywiście goście – Kasztelan Sierpc, podopieczni trenera Artura Wyczalkowskiego – próbowali doprowadzić do wyrównania. W świetnej sytuacji znalazł się w 36. min Paweł Winnicki, ale jego strzał główką w ostatniej chwili został zablokowany przez jednego z obrońców.

Po zmianie stron obie drużyny bardzo chciały zmienić wynik. Wisła podwyższyła prowadzenie, a Kasztelan doprowadził do wyrównania. Na nic jednak zdały się próby, płocczanie dowiedzieli do końca spotkania korzystny wynik i cieszyli się ze zdobycia trofeum.

Obie drużyny, finaliści Pucharu Polski na szczeblu POZPN, na co dzień występują w IV lidze. Wisła Płock walczy, choć ma coraz mniejsze szanse, o awans do III ligi, Kasztelan jest beniaminkiem rozgrywek. Po 13. kolejkach zajmuje ostatnie miejsce w tabeli i będzie musiał mocno się natrudzić, by w kolejnym sezonie znaleźć się ponownie w gronie IV-ligowców. **Jol.**

Mamy dla czytelników trzy podwójne zaproszenia na mecz z Dinamem

Kibicuujemy Orlen Wiśle



D. Osowski

W sobotę o godz. 18.00 na parkiet w Orlen Arenie wybiegną dwie drużyny, które walczą o awans do TOP 16 Ligi Mistrzów. Stawką są nie tylko dwa punkty, także zwycięstwo nad zespołem Dinama, który przed dwoma tygodniami pokonał plocką ekipę 21: 24. O tym spotkaniu wszyscy chcieliby zapamiętać, czas więc na pisanie nowej historii.

W pierwszej rundzie fazy grupowej Orlen Wisła wygrała trzy, a przegrała dwa spotkania. Straciła punkty we wspomnianym meczu w Bukareszcie i w hiszpańskim Abanca Ademar Leon (24: 27), wygrała z mistrzem Szwajcarii Wacker Thun 34: 24, Elverum 30: 28 i z Riihimaen Cock 34: 18. Z sześcioma punktami zajmuje III miejsce w tabeli grupy D, mając znakomity stosunek bramek, co może być ważne na koniec fazy grupowej.

Oczywiście nie wszystko jeszcze stracone, bo przed drużyną i kibicami jest teraz runda rewanżowa. Jeszcze wszystko jest możliwe, pod warunkiem, że zespół będzie grał tak jak to lubią kibice – szybko, skutecznie, zdobywając bramki ze skrzydła, koła i z dystansu, z pomysłem i przede wszystkim z pewnymi siebie bramkarzami.

Patrząc na skład plockiej drużyny widać wyraźnie, że nie tylko jest

najbardziej utytułowaną ekipą, ale ma też w swoich szeregach bardzo doświadczonych zawodników, którzy nie z takich opresji wychodzili. Ma piłkarzy, którzy potrafią grać, choć nie zawsze było to widać na parkiecie. Potrzeba im tylko impulsu, by wzięli ciężar gry na swoje barki i poprowadzili drużynę do zwycięstwa.

Takich piłkarzy mamy w drużynie, chociaż nie wiadomo dlaczego boją się pokierować zespołem, wziąć odpowiedzialność za wynik wtedy, gdy waży się losy spotkania. Mamy nadzieję, że zakończona właśnie przerwa na reprezentację sprawi, że takich problemów w rundzie rewanżowej już nie będzie.

W hiszpańskim Leon i rumuńskim Bukareszcie kibice bardzo pomagali swoim zespołom. W hali zrobili kocioł wierząc, że to doskonała metoda, by przeciwnikom zaczęły się trząść ręce i nogi. I efekt tych działań był. Co więc stoi na przeszkodzie, by podobny kocioł stworzyć w Orlen Arenie?

Kto awansuje do TOP 16?

Z najgroźniejszymi rywalami, którzy chcą koniecznie awansować do TOP 16, czyli z mistrzem Rumu-

nii i wicemistrzem Hiszpanii, Orlen Wisła grać będzie u siebie. Jeśli kibice pomogą, to plocka drużyna będzie w stanie udowodnić, że to właśnie jej należy się awans. Wystarczy rozgrywki fazy grupowej zakończyć na I lub na II miejscu.

Z fazy grupowej do dalszych rozgrywek wchodzi po dwie drużyny, które zajmą I i II miejsce w grupie C i D. Z czwórki do TOP 16 awansują zwycięzcy dwumeczów. Pojedyunki zostały zaplanowane dopiero na przyszły rok, na dni od 20 do 24 lutego i od 27 lutego do 3 marca.

Walka w TOP 16 rozgrywać się będzie dopiero 20 – 24 marca i 27 – 31 marca 2019 roku. Będzie sporo czasu, by przygotować zespół do walki na tym poziomie.

Czy Orlen Wisła ma szansę na sukces? Na pewno. W rundzie rewanżowej plocka ekipa będzie grała trzy razy w swojej hali. O punkty walczyć będzie z Dinamem (3 listopada), Elverum (10 listopada), na wyjeździe z Wacker (15 listopada), znowu u siebie z Ademar Leon (25 listopada) i na koniec z mistrzem Finlandii (28 listopada). Na wyjeździe zagra z dwiema drużynami, które na półmetku rozgrywek zajmują miejsca na dole tabli, a u siebie z liczącymi się w walce o wyjście z grupy. Zaczynamy zatem bój o awans – oby zakończył się sukcesem.

Mamy bilety na mecz z Dinamem

W sobotę o godz. 18.00 w Orlen Arenie rozpocznie się pierwszy mecz rundy rewanżowej Ligi Mistrzów. W Bukareszcie kibice bardzo pomogli swojemu zespołowi, podrywając zawodników w trudniejszych momentach do walki. Byli współautorami sukcesu ich drużyny.

Zupełnie w innej roli wystąpili plocki kibice podczas meczu z Vive Kielce, kiedy współdopingowali rywali, bijąc brawo po okrzykach swoich, jak to się zwykle pisać, odwiecznych rywali. To była

Tabela na półmetku fazy grupowej

1.	Dinamo Bukareszt	8	145-141 (4)
2.	Ademar Leon	7	128-126 (2)
3.	Orlen Wisła	6	143-121 (22)
4.	Elverum	6	140-137 (3)
5.	Riihimaen	2	121-139 (-18)
6.	Wacker Thun	1	138-151 (-13)

pierwsza taka sytuacja w historii klubu.

Znane są różne metody dopingowania, także wyrażania swojego niezadowolenia. Ale oklaski, po nieprzychylnych okrzykach i przyspiewkach przeciwko klubowi i jego szefom, to spore przecięcie. Możemy się kłócić między sobą, ale wspierać w takich chwilach rywali, na dodatek takich, którzy nie przebiegają w środkach, by skłócić plockie środowisko, to coś, co trudno sobie wyobrazić.

Sezon się jeszcze nie skończył, przed Orlen Wisłą jest pięć meczów Ligi Mistrzów i wszystkie finałowe Superligi. Może nie wszyscy w to wierzą, ale szanse na wyjście z grupy D i awans do TOP 16, po trzech latach przerwy, nadal jest realny. Nikt nie mówił, że pewny, ale realny.

Podobnie jest w Superlidze. IV miejsce w tabeli nie oznacza, że podopieczni Xavi Sabate odpadną na początku play off. Co prawda tre-

ner nie zapowiadał, że w pierwszym roku swojej pracy z drużyną wygra mistrzostwo Polski, ale wszyscy oczekują, że tak właśnie będzie.

Redakcja Tygodnika Plockiego odcina się od zachowania kibiców podczas meczu z Vive i ma nadzieję, że na pierwszym spotkaniu rundy rewanżowej Ligi Mistrzów będzie zupełnie inny doping. Jak na gospodarza meczu przystało, głośny i wspierający drużynę. Niech rywale nie czują się jak u siebie, nie dyktują nam warunków.

Dla tych czytelników, którzy chcą dopingować zespół Orlen Wisły w walce o komplet punktów i awans w tabeli grupy D, mamy sześć zaproszeń na sobotnie spotkanie. Wystarczy w środę o godz. 11.00 przesłać e-mailem na adres jola.marciniak@tp.com.pl życzenia dla drużyny. Autorzy najciekawszych otrzymają bilety.

Jola Marciniak

Zapraszamy na trybuny

Piłka ręczna

Liga Mistrzów, 3 listopada, godz. 18.00:

Orlen Wisła Płock – Dinamo Bukareszt.

Superliga, 30 października, godz. 18.30:

Sandra Spa Szczecin – Orlen Wisła.

I liga mężczyzn, 3 listopada: Mazur Sierpc – SMS ZPRP Gdańsk, Orlen Wisła II – SRS Czuwaj Przemyśl.

I liga kobiet, 3 listopada: Jutrzenka Płock – SKF KPR Sparta Oborniki, MTS Kwidzyn – SMS ZPRP I Płock, SPR Sambor Tczew – SMS ZPRP II Płock.

Piłka nożna

Ekstraklasa, 3 listopada, godz. 18.00:

Śląsk Wrocław – Wisła Płock, 2 listopada, godz. 18.00: Arka Gdynia – Pogoń Szczecin,

godz. 20.30: Piast Gliwice – Wisła Kraków,

3 listopada, 15.30: Cracovia – Miedź Legnica, godz. 20.30: Legia Warszawa – Górnik Zabrze,

4 listopada, godz. 15.30: Zagłębie Lubin – Korona Kielce, godz. 18.00: Lech Poznań – Lechia Gdańsk,

5 listopada, godz. 18.00: Zagłębie Sosnowiec – Jagiellonia Białystok.

IV liga, 4 listopada, godz. 11.00:

Wisła II Płock – Ożarówianka Ożarów Mazowiecki, Kasztelan Sierpc – Mławianka Mława, Mazur Gostynin – Mazovia Mińsk Mazowiecki, Drukarz Warszawa – KS Łomianki, Hutnik Warszawa – Pogoń II Siedlce, Huragan Wołomin – MKS Ciechanów, Korona Ostrołęka – MKS Przasnysz, Wkra Żuromin – Żąbkovia Żąbki.

W weekend zostanie rozegrana przedostatnia kolejka IV ligi.

Liga okręgowa, 3 lub 4 listopada: Orzeł Góleszyn – Start Proboszczewice, Pogoń Słupia – Delta Słupnia, Unia Iłów – Unia Czermino, Amator Maszewo – Świt Starożyby, Zryw Bielsk – Skra Drobin, Stoczniowiec Płock – Skrwa Łukomie, Stegny

Wyszogród – Błyskawica Lucień.

To przedostatnia kolejka rundy jesiennej.

Klasa „A”, 3 lub 4 listopada: Zorza Szczawin Kościelny – Błękitni Gąbin, Spójnia Mała Wieś – Mazovia Słubice, Polonia Radzanowo – Wicher Cieszewo, ULKS Ciółkowo – Wisła Główna Sobowo, GKS Góra – Szopen Sanniki, Wisła Nowy Duninów – Bzura Chodaków.

To ostatnia kolejka rundy jesiennej.

Tenis stołowy

I liga mężczyzn, 3 listopada, godz. 11.00:

Kamix ATS Małe Trójmiasto Rumia – UKS Victoria Płock.

Koszykówka

I liga kobiet, 3 listopada: VBW GTK Gdynia – Mon Pol Płock.

Zapraszamy na Jagiellonkę

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji Płock zaprasza do uruchomionej po remoncie Pływalni Jagiellonka. W ramach prac remontowych zostało wykonane wzmocnienie płyty dennej niecki basenowej, zabezpieczenie dna i boków konstrukcji żelbetowej, wypłycenie niecki oraz wyłożenie jej szczelną, zbrojoną folią basenową.

W zakresie prowadzonych prac znalazła się również zmiana sposobu zasilania wodnego niecki sportowej z systemu ściennego poziomego na system denny ze strumieniem pionowym, zapewniającym lepszą cyrkulację wody basenowej.

Dodatkowo wymieniono złoża filtracyjne w Stacji Uzdatniania Wody, a także zmodernizowano wysłużone oświetlenie hali basenowej, wymieniając je na oświetlenie typu led. Ponadto zamontowane zostało nowe wyposażenie niecki sportowej: kratki basenowe, drabinki, słupki startowe oraz liny torowe.

Pływalnia Jagiellonka jest czynna od poniedziałku do soboty w godzinach 6.00 – 22.00, a w niedzielę w godzinach 6.00-14.00.

Jol.

Jedenastu kadrowiczów w Orlen Wiśle

Nie tylko w reprezentacji Polski

Do końca października trwała pierwsza przerwa na rozgrywki międzynarodowe w piłkę ręczną. Te najważniejsze dla polskich kibiców to kwalifikacje do Mistrzostw Europy 2020, czyli szansa na powrót do grona najlepszych drużyn ze starego kontynentu, ale nie tylko. Z plockiego zespołu powołania otrzymało jedenastu zawodników – pięciu

do polskiej i sześciu do zagranicznych zespołów.

Trener Piotr Przybecki rozesłał powołania do pierwszej drużyny seniorów, która rozpoczęła rywalizację o awans do grona zespołów walczących w 2020 roku o Mistrzostwo Europy. Na liście kadrowiczów znalazło się dwóch zawodników z Płocka: Michał Daszek i Przemek Krajewski.



D. Osowski

Przemek Krajewski

Jol.

Wisła Płock – Piast Gliwice 1: 1 (0: 0)

A do ósemki daleko...

Doskonale rozumiemy, że po trzech tygodniach z zespołem trudno poskładać ekipę, która wreszcie zacznie wygrywać. O ile jednak mecz z Zagłębiem w Lubinie, w którym zadebiutował Kibu Vucuna, można uznać za pechowo zremisowany, to ten debiutancki z płockiego stadionu – za wyjątkowo szczęśliwie zakończony.

Po mecu z Pogonią w Szczecinie (1: 4), zarząd Wisły rozstał się z trenerem Dariuszem Dźwigałą i powierzył obowiązki szkoleniowca Kibu Vicunie. W debiutanckim spotkaniu z Zagłębiem w Lubinie płocka drużyna wywalczyła remis 3: 3. Przed meczem z Piastem trener i zawodnicy zapowiadali zwycięstwo. W tym sezonie płocczanie wygrali tylko dwa mecze, z Legią w Warszawie (4: 1) i Lechią Gdańsk w Płocku (1: 0). Piast w 13. kolejce zremisował z Lechią 1: 1.

Pierwszy kwadrans spotkania rozgrywany był pod dyktando gospodarzy,



D. Ossowski

rzy, którzy konstruowali akcje i próbowali pokonać Jakuba Szmataulę. W 16. min rywale przeprowadzili pierwszą groźną akcję. Mateusz Mak z pola karnego strzelał prosto w Thomasa Dahne. Zdaniem sędziego mógł być faul, ale VAR wykluczył podyktowanie rzutu karnego.

W 25. min celny strzał oddał zza linii pola karnego Giorgi Merebaszwili. Niestety widać było, że z każdą minutą płocczanie mają coraz mniej pomysłów na grę i coraz mniejszą wiarę w zwycięstwo. Rywale za to potwierdzili, że są gotowi na wygraną. W 40. min

skiej i niemieckiej, bylibyśmy odpowiednio na 10. i 15. miejscu pod względem finansowym. A przecież od kilku lat nasz budżet się nie zmienił, a koszty, choćby pensje zawodników, stale rosną. Nie możemy się teraz porównywać z Vive.

Płocki budżet od lat wynosi około 3,5 mln euro. O budżecie Vive Kielce wiadomo tylko tyle, że jego wysokość zna jedynie prezes Bertus Servas. Z naszych nieoficjalnych informacji wynika, że jest on na poziomie nie mniejszym niż 20 mln zł, ale do zamknięcia wydatków w tym sezonie brakuje około 2,5 mln zł.

Z takimi pieniędzmi, jakie mamy w Płocku, bezwzględnie trzeba wywalczyć przynajmniej tytuł wicemistrza Polski i zrobić wszystko, by budżet zwiększyć. Od kilku miesięcy głośno było, że do grona sponsorów Orlen Wisły dojdzie spółka Skarbu Państwa. Niestety od chwili, gdy sponsorem EHF został Nord Stream 2, spółki energetyczne nie chcą pomagać klubowi, jeśli nie mogą się reklamować.

Staramy się dorównać Vive

Za trzy sezony chcemy dorównać do Vive. Póki co, w naszej drużynie nie ma stabilizacji. Od nowego sezonu czeka nas kolejna rewolucja kadrowa. Na razie wiadomo, że sześciu graczy kończą się kontrakty, trzech następnych może lub nie musi przedłużyć umowy na następny sezon. W Płocku, między innymi z powodu budżetu, nie można podpisywać z zawodnikami dłuższych kontraktów. Po prostu nie wiadomo, jak będzie wyglądał budżet na następny sezon.

Kontrakty tylko do końca sezonu mają: dwaj bramkarze – Adam Borbely i Marcin Wichary, rozgrywający – Tomasz Gębala, Dan Racotea i Marko Tarabochia oraz kołowy Mateusz Piechowski.

Możliwość przedłużenia umowy o rok mają zapisane w kontraktach: Jose de Toledo, Nemanja Obradović i Renato Sulić. W sumie może się okazać, że z klubem pożegna się dziewięciu zawodników.

– Od dłuższego czasu rozmawiamy z trenerem na temat tego, kto mógłby wzmocnić drużynę w następnym sezonie. Rozpoczęliśmy rozmowy z potencjalnymi nowymi graczami. Trener obserwuje również zawodników, których ma obecnie do dyspozycji. Po konsultacji wspólnie zdecydujemy, kto będzie bardziej przydatny dla zespołu – zapowiedział prezes Wiśniewski. **Jol.**

Tabela po 13. kolejce

1.	Lechia Gdańsk	13	25	23-15
2.	Jagiellonia Białystok	13	24	20-15
3.	Legia Warszawa	13	23	20-16
4.	Piast Gliwice	13	22	19-17
5.	Wisła Kraków	12	21	23-13
6.	Lech Poznań	13	20	19-18
7.	Korona Kielce	13	19	16-15
8.	Arka Gdynia	13	17	15-14
9.	Zagłębie Lubin	13	17	20-22
10.	Pogoń Szczecin	13	16	17-15
11.	Śląsk Wrocław	13	15	22-17
12.	Cracovia	13	13	11-17
13.	Wisła Płock	13	12	18-24
14.	Górnik Zabrze	13	12	13-19
15.	Miedź Legnica	13	12	16-28
16.	Zagłębie Sosnowiec	12	10	18-25

stworzyli dwie bardzo groźne sytuacje, z których zwycięsko wyszedł płocki bramkarz. Najpierw Piotr Parzyszek minął Marcina Warchołaka i oddał groźny strzał. Za chwilę po błędzie Damiana Rasaka strzelał Joel Valencia, trafiając prosto w Thomasa Dahne.

W pierwszej akcji po przerwie płocki bramkarz wybił piłkę za boisko. Sędzia podyktował rzut różny, który wykonywał Hateley. Piłka poszybowała na głowę Mateusza Maki. Ten strzelił, ale piłkę z bramki wybił Cezary Stefańczyk. Po tej akcji goście wyraźnie opanowali boisko, tworząc kolejne akcje, które kończyli strzałami.

Nagrodą za dominację na murawie był gol zdobyty w 61. min. Hateley, ni to strzelał, ni to podawał. W ostatniej chwili lot piłki zmienił Parzyszek, który umieścił futbolówkę w siatce.

Wisła była coraz bardziej bezradna, nie potrafiła nawet zorganizować akcji. W 73. min. zupełnie nieoczekiwanie, Cezary Stefańczyk dośrodkował. Bramkarz popełnił błąd wybijając przed siebie, wprost pod nogi Karola Angielskiego. Napastnik Wisły z pierwszej piłki kopnął wysoko nad poprzeczką. W 83. min, po dośrodkowaniu Semira Stilica, fatalnie uderzył Alan Uryga.

W doliczonym czasie gry, rzut wolny z narożnika pola karnego wykorzystał Stilic. W zamieszaniu podbramkowym piłkę wpakował do siatki Karol Czerwiński, mocno naciskany przez Karola Angielskiego, oddając w ostatniej chwili zwycięstwo. Zdobytą bramkę sędzia potwierdził poprzez VAR.

Najjaśniejszym punktem w drużynie Wisły był bramkarz Thomas Dahne.

Pozostałe wyniki: Miedź Legnica – Śląsk Wrocław 0: 5, Jagiellonia Białystok – Legia Warszawa 1: 1, Lechia Gdańsk – Arka Gdynia 2: 1, Pogoń Szczecin – Lech Poznań 3: 0, Korona Kielce – Cracovia 0: 1, Górnik Zabrze – Zagłębie Lubin 2: 0, Wisła Kraków – Zagłębie Sosnowiec został rozegrany w poniedziałek.

Po meczu trenerzy powiedzieli: Waldemar Fornalik (trener Piasta) – Podsumowanie będzie bardzo krótkie. Zremisowaliśmy wygrany mecz. Mieliliśmy kilka sytuacji, kilka kontrowersji, ale summa summarum musimy mieć pretensje tylko do siebie, bo trzeba wykorzystywać stwarzane sytuacje. Gdybyśmy to zrobili, to byśmy spokojnie wygrywali 3: 0. Tak się nie stało. Musiałbym powiedzieć po meksu, że jestem bardzo... wkurzony, ale to sformułowanie będzie bardziej łagodne. Nic dodać, nic ująć.

Kibu Vicuña (trener Wisły) – Po meczu z Zagłębiem nie byliśmy zadowoleni, bo moim zdaniem straciliśmy 2 punkty. Dzisiaj było odwrotnie, prawie przegrany mecz i strzeliliśmy bramkę na 1: 1 w doliczonym czasie gry. Było to dziwne spotkanie. W pierwszej połowie, moim zdaniem, graliśmy całkiem dobrze w niektórych fragmentach gry. Prawdą jest to, że goście mieli lepsze sytuacje od nas w całym meczu. W drugiej połowie oni byli lepsi. My mieliśmy piłkę, ale nie graliśmy dobrze – ani ofensywnie, ani defensywnie. **Jol.**

Konferencja prasowa

O sytuacji w SPR Wisła

Od kilku tygodni, żeby nie powiedzieć miesięcy, kibice piłki ręcznej narzekają, że coś bardzo złego dzieje się w klubie. Październikowe porażki, zwłaszcza te w polskiej lidze, nie nastrajają pozytywnie. Częściej mówi się o zapaści klubu, niż o nadziei na przyszłość.

ku bardzo ciepło wyrażał się o klubie. – Mam wszystkie podstawy do rozwoju i odnoszenia sukcesów, ale jak każdy projekt, potrzebujemy czasu, żeby rozwijać się i osiągnąć założone cele. Jesteśmy realistami, zdajemy sobie sprawę, gdzie się znajdujemy, ale też dokąd zmierzamy.



D. Ossowski

Od lewej: Xavi Sabate, Katarzyna Przykłota i Adam Wiśniewski

– Apeluję do kibiców. Jeżeli zależy wam na przyszłości płockiej piłki ręcznej, aby klub się rozwijał, żebyśmy mogli w spokoju realizować nasz projekt, to musimy pokazać, że wszyscy gramy do jednej bramki. I że na stworzeniu pozytywnej atmosfery zależy nie tylko zarządowi, ale nam wszystkim – zaangażowała na konferencji prasowej dyrektor marketingu SPR Wisła Płock Katarzyna Przykłota.

Tydzień przed rozpoczęciem rundy rewanżowej Ligi Mistrzów dziennikarze spotkali się z: prezesem Adamem Wiśniewskim, trenerem Xavierem Sabate oraz dyrektorem marketingu Katarzyną Przykłotą. Spotkanie rozpoczęło się od deklaracji prezesa. – Pozycja trenera Sabate jest niezagrażona. Jesteśmy w pełni zadowoleni z jego pracy, ale musimy sobie uświadomić, że przez 3 miesiące nikt nie stworzył drużyny. Ufamy trenerowi, mamy nadzieję, że zbudujemy silny zespół w Płocku.

Słowa prezesa potwierdził trener drużyny Xavi Sabate, który na począt-

Trzeba patrzeć realnie. Przegraliśmy z Górnikiem Zabrze i to była wpadka, ale już porażka z Vive Kielce musi nam uświadomić, że rywale są zdecydowanie lepszą drużyną i mają lepszy budżet. – My nie możemy sobie pozwolić na takich zawodników. Na każdej pozycji mają po trzech toповych graczy, a na niektórych nawet najlepszych na świecie. Celem naszego 3-letniego projektu jest zbliżenie się, krok po kroku, do zespołu z Kielce. Nie zrobimy tego w miesiąc. Przy naszym budżecie możemy myśleć o walce o tytuły w trzecim sezonie – zapowiedział trener.

Oczywiście to nie oznacza, że teraz celem drużyny nie będzie tytuł mistrza Polski i Puchar Polski. Zawsze trzeba walczyć o najwyższe cele, choć ich realizacja na razie jest mało prawdopodobna. Ale lepiej wspólnie walczyć, niż sobie przeszkadzać.

Prezes Wiśniewski zdradził, że trudno osiągnąć takie cele mając budżet w wysokości około 3,5 miliona euro. – Porównując się do ligi francu-

Wyniki z weekendu

Piłka nożna

IV liga: Pogoń II Siedlce – Wisła II Płock 2: 1, Kasztelan Sierpc – Drukarz Warszawa 2: 3, Żąbkovia Żąbki – Mazur Gostynin 2: 1, Mławianka Mława – Wkra Żuromin 0: 1, Mazovia Mińsk Mazowiecki – Korona Ostrołęka 1: 2, MKS Przasnysz – Huragan Wołomin 2: 0, MKS Ciechanów – Hutnik Warszawa 0: 0, Ożarówianka Ożarów Mazowiecki – KS Łomianki 0: 2.

Liga okręgowa: Stegny Wyszogród – Orzeł Goleszyn 3: 5, Błyskawica Lucień – Stoczniowiec Płock 1: 2, Skrwa Łukomie – Zryw Bielsk 2: 4, Skra Drobin – Amator Maszewo 3: 3, Świt Staroźreby – Unia Iłów 4: 2, Unia Czeremno – Pogoń Słupia 4: 0, Delta Słupno – Start Proboszczewice 1: 0.

Tabela po 11. kolejce

1.	Skra Drobin	25	34-15
2.	Świt Staroźreby	24	31-17
3.	Amator Maszewo	23	33-21
4.	Delta Słupno	20	24-21
5.	Zryw Bielsk	19	25-20
6.	Stoczniowiec Płock	19	32-22
7.	Orzeł Goleszyn	17	25-20
8.	Unia Czeremno	13	27-23
9.	Unia Iłów	11	28-30
10.	Błyskawica Lucień	11	21-31
11.	Start Proboszczewice	9	17-35
12.	Pogoń Słupia	9	17-28
13.	Skrwa Łukomie	9	19-29
14.	Stegny Wyszogród	8	9-30

Klasa „A”: Błękitni Gąbin – Wisła Nowy Duninów 6: 0, Bzura Chodaków – GKS Góra 5: 1, Szopen Sanniki – ULKS Ciótkowo 0: 0, Wisła Główna Sobowo – Polonia Radzanowo 1: 0, Wicher Cieszewo – Spójnia Mała Wieś 0: 3, Mazovia Słubice – Zorza Szczawin Kościelny 0: 5. **Jol.**



Są już wyniki wyborów, zatem czas na pierwsze, na gorąco nasuwające się refleksje. Pogłębiona analiza wymaga dystansu – czasowego i emocjonalnego. Jeśli spojrzymy na to, co się wydarzyło w skali kraju, to widać wyraźną tendencję do eliminowania z poważnej gry mniejszych ugrupowań, które powoli in gremio redukują się do roli planktonu politycznego. To są wybory samorządowe, tu trudno o jednoznaczny werdykt, kto wygrał, a kto poniósł porażkę, niemniej jednak wyniki do sejmików jednoznacznie potwierdzają powyższą tezę. Na scenie pozostali dwaj poważni gracze. A ten trzeci, tradycyjnie mocny w te klocki został zredukowany do roli jęczyzka u wagi, a może nawet, choć to na razie ryzykowne stwierdzenie, przystawki. Na razie... Liczby są nieublagane. A są to wszędzie liczby jednocyfrowe. Razem siedemdziesiąt mandatów wobec stu pięćdziesięciu siedmiu przed czterema laty... Resztówka po byłej przewodniej sile narodu

ugrała jedenaście, a inicjatywy pozapartyjne przekształciły się w pozamandatowe (dziewięciu radnych Bezpartyjnych Samorządowców li-tościwie pominę). Nie drgnęło w dużych miastach, ale tu dominacja jednego gracza była zawsze wyraźna. O przyczynach może innym razem...

liczby głosów, że pięcioprocentowy próg to czysta fikcja. W naszym pięknym mieście był kandydat startujący z takiego komitetu, któremu osiemset trzydzieści siedem głosów nie wystarczyło. Tymczasem radnym został startujący w barwach jednego z wielkich zdobywcą czterystu czterdziestu głosów.

Widziane ze skarpy

W naszym pięknym mieście status quo utrzymuje, ale zgodnie z wyżej opisaną tendencją krąg dzielących tort w ratuszu zawęził się do trzech graczy. I kawałki podobne jak cztery lata temu. Mandatami po wyeliminowanych z gry pogrobowcach „partii” podzielili się solidarnie dwaj najwięksi gracze. Nie pojawił się na scenie żaden komitet niepartyjny, przed czterema laty było ich cztery. I wygląda na to, że potencjalni chętni do takich działań mieli rację, rezygnując z tłoczenia przysłowiowej pary w gwizdek. Przy obecnym systemie liczenia głosów (metoda D’Hond’a) do zdobycia mandatu potrzeba takiej

Oczywiście można tu snuć rozważania co do sensowności takiego systemu, ale po co? Gra się według tych reguł, które obowiązują, a nie według takich, które skłonni bylibyśmy uznać za sprawiedliwe. Albo nie gra się wcale! A poza tym wszystkim można by dyskutować, czy na pewno taki obrót sprawy jest dla mieszkańców niekorzystny. Może lepiej, by miastem zarządzili zawodowcy, czyli sprawdzeni w bojach i poddani presji odpowiedzialności przed partią działacze niż, z całym szacunkiem dla dobrych chęci, polityczni amatorzy, którzy skrzyknęli się na okoliczność wyborów?

Jerzy Ogonowski

W nastroju radości

Zakończył się synod biskupów poświęcony młodości. Postanowień końcowych jeszcze nie znamy, ale z korespondencji prasowych z Watykanu wiemy, że wśród uczestników obrad synodalnych panowała „atmosfera nader światowa, nastroj radości i optymistyczny”. Trudno pojąć, z czego tak mogli cieszyć się duchowi przywódcy Kościoła w czasach, kiedy na naszych oczach kona cywilizacja przez ten Kościół zbudowana, a ludzi, w tym szczególnie młodych, z Kościoła na masową skalę wymiatają zarówno odstręczające skandale pedofilskie i homoseksualne z udziałem duchownych, jak i przeróżne wabiki współczesności, które obiecują młodym dużo atrakcyjniejszą strawę niż ta, jaką może zaoferować Kościół. Chyba właśnie świadomość konieczności konkurowania ze światem o młodych sprawiła, że i biskupi zgromadzeni na synodzie starali się za wszelką cenę pokazać nowe oblicze „organizacji” – miłe, otwarte i przyjazne. Stąd, jak donoszą korespondenci, dużo dyskutowano „o różnorodności, otwartości na innych, o kwestii uczenia się Kościoła od kobiet, także od młodych, o marszu przeciwko nienawiści wobec

imigrantów, o LGBT, o ludziach różnych orientacji seksualnych – taka tutaj panuje tematyka”.

Przysłuchując się doniesieniom z Watykanu, można odnieść wrażenie, że biskupi usiłują za wszelką cenę dogodzić młodym i przedstawić im Kościół w taki sposób, w jaki jest w stanie pojąć go świadomość współczesnego człowieka, czyli jako jeszcze jedną organizację pozarządową, która wzorując się, oczywiście, na osobie Jezusa, ale nie Zbawiciela czy Odkupiciela, ale swobodnego wolontariusza, „humanitarny”, „bojownika sprawiedliwości”, „rzecznika ubogich”, będzie realizowała misję podobną do misji innych tego rodzaju organizacji z udziałem rzesz wolontariuszy – i „tak jak Jezus zejdzie do ludzi, będzie ich karmił i leczyć”. Biskupi robią wszystko, żeby młodym nie mącić w głowach jakąś nauką o bóstwie Jezusa, o zbawieniu, życiu wiecznym, czy o grzechu, który stanowi barierę do zbawienia i stawia przed człowiekiem wymóg nawrócenia, czyli zerwania z grzechem, a nie utwierdzania się w przekonaniu, że jest on innym wariantem dobra, inną jego orientacją, domagającą się tolerancji i akceptacji.

Na jednej z konferencji prasowych zapytano hierarchów, czy w roboczych grupach synodalnych dyskutuje się o tradycyjnym nauczaniu moralnym Kościoła, czy w ogóle poświęca się uwagę temu problemowi, zapanało wówczas kłopotliwe milczenie, które przerwał impulsywny w zachowaniu kardynał Tagle z Filipin przyznając, że w jego grupie „coś na ten temat było”. Z doniesień prasowych wiemy, że grupa pod kierunkiem honduraskiego kardynała Maradiagi miała zgłosić postulat zaaprobowania przez Kościół tzw. surogacji oraz adopcji dzieci przez związki jedнопłciowe, właśnie dlatego, że robią to już inne organizacje pozarządowe i wyprzedzają Kościół w humanitarnym traktowaniu osób dotkniętych problemem homoseksualizmu. Pełne konsternacji milczenie wśród biskupów zapadło po pytaniu dziennikarza o fakt, że na Zachodzie otwarcie przyjmuje się do seminariów osoby jawnie deklarujące takie skłonności. Na szczęście takich kłopotliwych i trudnych spraw nie podnoszono zbyt wiele, dzięki czemu synod zachował światowy format, nastroj radości i optymizmu, a my pozostajemy z tymi samymi wątpliwościami, jakie do ojców synodalnych skierowali młodzi Australijczycy: „jak mamy wierzyć, skoro Kościół nie nauczył nas wierzyć?”.

Wiesław Kopeć

Prawnik radzi



W jaki sposób obliczyć okres wypowiedzenia?

Planuję rozwiązać umowę o pracę z pracodawcą. Dostałem lepszą finansowo propozycję. Problem w tym, że o porozumieniu z dotychczasowym pracodawcą nie mam co marzyć. W jaki sposób ustalić okres przysługującego mi wypowiedzenia? Jestem na umowie o pracę zawartej na czas nieokreślony. Bardzo proszę o wyjaśnienie tej kwestii.

Marcin D.

Zgodnie z przepisami Kodeksu Pracy okres wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony i umowy o pracę zawartej na czas określony jest uzależniony od okresu zatrudnienia u danego pracodawcy i wynosi: dwa tygodnie, jeżeli pracownik był zatrudniony krócej niż sześć miesięcy; miesiąc, jeżeli pracownik był zatrudniony co najmniej sześć miesięcy, a w przypadku gdy zatrudnienie trwało więcej niż trzy lata, okres wypowiedzenia wynosi trzy miesiące.

Do okresu zatrudnienia wlicza się pracownikowi okres zatrudnienia u poprzedniego pracodawcy, jeżeli zmiana pracodawcy nastąpiła na zasadach określonych w art. 23¹ Kodeksu Pracy, a także w innych przypadkach, gdy z mocy odrębnych przepisów nowy pracodawca jest następcą prawnym w stosunkach pracy nawiązanych przez pracodawcę poprzednio zatrudniającego tego pracownika.

Czy w sprawie karnej mogę wnioskować o wyłączenie sędziego?

Tak, jeżeli ma pan jakieś wątpliwości może pan złożyć stosowny wniosek. Sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie.

Proszę mieć na uwadze, że zgodnie z art. 41 § 2 kodeksu postępowania karnego wniosek o wyłączenie sędziego zgłoszony po rozpoczęciu przewodu sądowego pozostawia się bez rozpoznania, chyba że przyczyna wyłączenia powstała lub stała się stronie wiadoma dopiero po rozpoczęciu przewodu.

Zakładanie firmy

bez konieczności wyjścia z domu

Słyszałem sporo dobrych informacji dotyczących prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Czy to prawda, że mogę założyć firmę przez Internet?

Kamil P.

Obecnie większość formalności związanych z założeniem własnej działalności gospodarczej może pan załatwić nie wychodząc z domu – logując się na portalu Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i wypełniając stosowny wniosek.

Wniosek ten jest jednocześnie wnioskiem o wpis do krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej i nadanie numeru REGON, zgłoszeniem w sprawie NIP, zgłoszeniem składek ZUS oraz oświadczeniem o wyborze formy opodatkowania podatkiem dochodowym od osób fizycznych.

Jednakże do zarejestrowania działalności nie wystarczy same wypełnienie wniosku.

Po jego wygenerowaniu, powinien pan w ciągu 7 dni od dnia jego wypełnienia udać się do Urzędu Miasta w celu potwierdzenia swojej tożsamości.

Jak przesunąć urlop w pracy?

W jaki sposób i czy jest to dopuszczalne, aby przesunąć urlop ustalony z rocznym wyprzedzeniem? W pracy mamy tzw. roczny plan urlopowy. Niestety okoliczności się zmieniły i muszę wprowadzić kilka zmian. Nie wiem jak się do tego zabrać, a bardzo zależy mi na przeniesieniu urlopu o kilka tygodni wstecz. Czy prawo przewiduje jakiś tryb, który mógłbym wykorzystać w mojej sytuacji?

Bogdan B.

Przesunięcie terminu urlopu może nastąpić na wniosek pracownika umotywowany ważnymi przyczynami.

Przez ważne przyczyny należy rozumieć takie okoliczności, które uniemożliwiają pracownikowi wykorzystanie urlopu zgodnie z jego przeznaczeniem.

Doniosłość przyczyny przedstawionej przez pracownika jako okoliczność uzasadniająca przesunięcie urlopu każdorazowo ocenia pracodawca.

Przesunięcie terminu urlopu pracownika może nastąpić również z przyczyn leżących po stronie pracodawcy.

Zgodnie bowiem z art. 164 § 2 Kodeksu Pracy przesunięcie terminu urlopu jest także dopuszczalne z powodu szczególnych potrzeb pracodawcy, jeżeli nieobecność pracownika spowodowałaby poważne zakłócenia toku pracy.

Judykatura precyzuje, iż chodzi o takie przyczyny, które nie były znane pracodawcy w momencie sporządzania planu urlopu, np. usunięcie awarii, konieczność przeprowadzenia akcji ratowniczej w zakładzie pracy.

Marta Chęcińska – prawnik

pytania do prawnika można kierować na adres: prawnik@tp.com.pl

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.